

Biało-czerwone show w Innsbrucku

Kamil Stoch wygrał, Dawid Kubacki był trzeci, a Piotr Żyła czwarty. Biało-Czerwonych przedzielił tylko Słoweniec Anže Lanišek. Przed ostatnim konkursem Turnieju Czterech Skoczni Stoch prowadzi z ponadpiętnastopunktową przewagą nad Kubackim. W rywalizacji nie liczą się Halvor Egner Granerud, Karl Geiger i Markus Eisenbichler, którzy w Innsbrucku popsuli swoje skoki.

s.20

Poniedziałek
04/01/2021

cena **2,50 zł**

#01 (2826)
NAKLAD 42 440
INDEKS 100625
WYDANIE 1
gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Niepewny termin otwarcia Notre Dame

s.13

MILLER, MISZCZAK I CELEBRYCI WEPCHALI SIĘ DO KOLEJKI

**ZDROWIE ** Warszawski Uniwersytet Medyczny zaszczepił 18 osób spoza tzw. grupy zero. Na liście znalazły się głośne nazwiska, w tym Edward Miszczak, dyrektor programowy TVN, polityk Lewicy Leszek Miller, aktorzy Krystyna Janda, Andrzej Seweryn i Wiktor Zborowski. Ministerstwo zapowiada kontrolę. Swoją komisję zapowiada również rektor WUM prof. Zbigniew Gaciong, który jest także wiceprzewodniczącym rady fundacji TVN.

s.3

POLSKA

s.5

Dziś kolejna dostawa szczepionek

Blisko 150 tys. dawek szczepionki przeciwko COVID-19 trafi dziś rano z magazynów Agencji Rezerw Materiałowych do szpitali. Następne 300 tys. porcji remedium wytworzonego przez koncern Pfizer i firmę BioNTech ma zostać dostarczone do Polski jeszcze przed poniedziałkowym południem.

GOSPODARKA

s.9

Płaca minimalna wzrosła o 200 zł

Podniesienie do 2800 zł brutto płacy minimalnej, wejście w życie tzw. podatku handlowego i estońskiego CIT, uruchomienie rynku mocy oraz poprawa funkcjonowania rządowych programów antysmogowych Czyste Powietrze i Stop Smog – to niektóre rozwiązania, jakie zaczęły obowiązywać w 2021 r.

POLSKA

s.4

Czas sprawiedliwości ws. reprivatyzacji

Prokurator Justyna B. została oskarżona o niedopełnienie obowiązków i działanie na szkodę interesu publicznego po tym, jak w 2015 r. odmówiła wszczęcia śledztwa mimo zebranych przez CBA materiałów wskazujących na przestępstwa przy reprivatyzacji warszawskich nieruchomości.

ŚWIAT

s.7

Szwecja: Poprawianie uczniów jest passé!

Nauczyciele ze szkoły w Göteborgu prowadzą dość nietypowy system nauczania. Nie poprawiają błędów uczniów, by ich nie zniechęcić. O sprawie zrobiło się głośno za sprawą matki jednej z uczennic. Gdy kobieta sprawdziła zeszyt córki, uczeniacy pierwszej klasy podstawówki, okazało się, że większość zadań jest niekompletna lub wykonana nieprawidłowo. Poinformowała o tym media.



**LICHOCA ** Przy okazji sprawy szczepień po znajomości widać blamaż mediów postkomuny. Od ujawnienia skandalu można przeglądać portale One-tu, „Gazety Wyborczej” czy informacje TVN jak najlepszy kabaret.

s.2



**LISIEWICZ ** No i tyle zostało z laicyzacji, z wrzasków o końcu Kościoła, z malowania murów i wtargnięć do świątyń. Z całej hipnozy „wielkiej rewolucji” i strachów niektórych katolików, że nic nie da się zrobić. Przeszło i nie ma!

s.2





Stefan Zweig
(1881–1942) austriacki pisarz, poeta, dramaturg i tłumacz,
autor esejów i zbeletryzowanych biografii

\\ Kto rości sobie stale pretensje do wszelkich swobód i wszystkich praw,
najmniej jest skłonny do przyznania ich innym. \\

fort. Wikipedia/d



POGODA

Poniedziałek	04.01	Przejaśnienia, miejscami opady śniegu z deszczem
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Aniela, Benedykta, Elżbieta, Eugeniusz, Grzegorz, Krystiana, Tytus
07:44	15:36	

Gdańsk	Lublin
2°C	5°C
2°C	4°C
Katowice	Kraków
5°C	5°C
2°C	3°C
Łódź	Poznań
2°C	2°C
1°C	1°C
Warszawa	Wrocław
4°C	3°C
2°C	2°C

Wtorek	05.01	Pochmurno, deszczowo
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Amelia, Edward, Edwarda, Emiliana, Marcelina, Piotr, Roger, Szymon, Szymona
07:44	15:28	

Gdańsk	Lublin
4°C	7°C
3°C	4°C
Katowice	Kraków
4°C	4°C
3°C	4°C
Łódź	Poznań
6°C	3°C
3°C	4°C
Warszawa	Wrocław
6°C	3°C
4°C	3°C

JERZY LUBACH

Szczepionka przyzwoitości

Chamstwo samozwańczych elit w sferach celebryckich znacznie już przewyższa to, co starsi z nas pamiętają z czasów rządów komuny w Polsce. Wówczas także klasa uprzywilejowana korzystała z licznych przywilejów, także w sferze opieki zdrowotnej, ale przynajmniej nie czyniono tego ostentacyjnie. Teraz były tow. premier i była gwiazda nie tylko wpełnili się do szczepień poza kolejką, ale beczelnie chwalą się tym na swoich kontach społecznościowych! Co im to daje? Przecież nie prestiż czy sympatię oczekujących w tejże kolejce „szarych”, jak z pogardą wyrażają się niektórzy moi koledzy filmowcy o zwykłych ludziach. Wyblakłe gwiazdy widać nie znalazły innego sposobu na podniesienie swojej rangi we własnych oczach. Świadczy to o deficytach nie tylko umysłowych, lecz także duchowych oraz schizofrenicznej postawie: codziennie pluć na rządy prawicy, a w momencie zagrożenia jako pierwsi korzystać z umożliwionych przez nią sposobów ratowania zdrowia i życia. Może by tak dodać do szczepionki jakiś element wspomagający wzrost poczucia zwykłej przyzwoitości u „celebrytów”?

KRZYSZTOF WOŁODŹKO

Największy problem III RP

Gdy rząd ogłosił program wsparcia dla terenów popegeerowskich, ile było szyderstw i kpin ze strony tzw. opozycyjnych liberałów. Niemala część z nich nabrała dziwnie wody w usta albo uparcie broni artystów, którzy po znajomości zaszczepili się na COVID-19. To wszystko dobrze pokazuje obyczaje III RP. Dla ofiar transformacji – tylko szyderstwa i piach w oczy. Dla elity III RP – formalne i nieformalne przywileje, zwykle załatwiane po cichu. A żeby było jeszcze śmieszniej, to często są to nawyki, znajomości i przywileje z czasów PRL. „Konstytucja, demokracja”? A może tak naprawdę homo sovieticus jest zupełnie ktoś inny, niż nam się to zwykle przedstawia? I może największym problemem III RP byli nie biedni popegeerowcy, ale elita, przyzwyczajona, że ma wszystko po znajomości, z taką pogardą często wypowiadająca się o zwykłych ludziach?

Rafał Zawistowski

Joanna
LichockaW telewizji
pokazali...

Przy okazji sprawy szczepień po znajomości widać kompletny blamaż mediów postkomuny. Od momentu ujawnienia skandalu można przeglądać portale Onetu, „Wyborczej” czy informacje TVN jak najlepszy kabaret. Owe „niezależne” media zdobywają się na tak absurdalne kroki, by próbować ugasić aferę, że patrzy się na to wręcz z zacięciem – do czego jeszcze się posuną, jak jeszcze się ośmieszają? Jedni cenzurują nazwiska zaszczepionych z publikowanego tekstu, ale zapominają wyrzucić je z tytułu linku, pod którym artykuł funkcjonuje w internecie. Inni próbują dowodzić, że ci zaszczepieni na lewo to wcale nie na lewo, tylko w akcji promocyjnej, ale nie można ujawniać ich nazwisk... Jeszcze inni – nazwijmy ich „bardzo ważni redaktorzy, niezależni, że hej” – dowodzą, że cała sprawa nie jest żadną aferą, tylko prowokacją, w którą zaangażowanych z PO aktorów i polityków w pułapkę – by się potem paść ich niedolą – wprowadziło oczywiście PiS. „Jaja nie do wytrzymania”, jak niegdyś o propagandzie PRL śpiewał Jacek Kleyff. Warto patrzeć na to uważnie i, śmiejąc się z tego, pamiętać jednocześnie, że jeśli nie daj Boże kiedyś POstkomuna wróciłaby do władzy, znów w całym mainstreamie byłyby takie „jaja”.

Piotr
LisiewiczPod tym znakiem
w nowy rok

1 stycznia Zofia Klepacka wspięła się na Giewont i nagrała filmik: „Nowy rok witam pod krzyżem. Tylko pod tym znakiem Polska jest Polską, a Polak Polakiem! Niech Bóg błogosławi Polskę”. Tego samego dnia kibice Bałtyku Gdynia usuwali pioruny i gwiazdki na nadmorskim bulwarze, a pod siedzibami wspierających protesty partii stanęli z transparentem „Nie zginęła, kiedy my żyjemy”. „Jako że od dziesiątków – jeśli nie setek – lat mamy w Polsce problem z zarazą warcholstwa, renegactwa, prywaty, zdrady wreszcie, chcielibyśmy ten Nowy 2021 Rok ogłosić Rokiem Miłości do Polski, naszej Ojczyzny!!!” – napisali. W Nowy Rok zaczęły się też sukcesy naszych skoczków narciarskich, których wrogowie Pana Boga już nawet nie próbują atakować za znak krzyża przed skokiem. Pogodzili się, że z górą nie wygrasz. No i tyle zostało z laicyzacji, z wrzasków o końcu Kościoła, z malowania murów i wtargnięć do świątyń. Z całej hipnozy „wielkiej rewolucji” i strachów niektórych katolików, że nic nie da się zrobić. Przeszło i nie ma za sprawą paru zwyczajnych gestów młodych Polaków, w tym tych, którzy Pana Boga proszą o wsparcie i jemu dziękują za triumfy, jak nasi przodkowie wszystkich czasów.



PAULINI Z JASNEJ GÓRY PROTESTUJĄ

NIEGODZIWI ANTYSZCZEPIONKOWCY \ Zmanipulowany film, w którym użyto nagrania z jasnogórskiej kaplicy Matki Bożej w kontekście antyszczepionkowych treści, to złamanie prawa, nadużycie wizerunku i zachowanie niegodziwe – oświadczył w sobotę klasztor, zapewniając, że paulini nie identyfikują się z zawartymi w filmie informacjami.



ZDROWIE \ Burza wokół szczepień

Miller, Miszczak i celebryci wepchali się do kolejki

Warszawski Uniwersytet Medyczny zaszczepił 18 osób spoza tzw. grupy zero. Na liście znalazły się głośne nazwiska, w tym dyrektor programowy TVN Edward Miszczak, polityk Lewicy Leszek Miller oraz aktorzy Krystyna Janda, Andrzej Seweryn i Wiktor Zborowski. Ministerstwo zapowiada kontrolę. Swoją komisję zapowiada również rektor WUM prof. Zbigniew Gaciong, który oprócz tego jest wiceprzewodniczącym rady fundacji TVN.



fot. Adam Chelstowski/Forum

Jacek Liziniewicz

W Polsce system szczepień ruszył 27 grudnia. Nie minął tydzień, a już wybuchają pierwsze skandale. Według przyjętego przez rząd harmonogramu w pierwszym rzucie szczepień skorzystać mieli lekarze i personel medyczny. Tymczasem, jak się okazało, tuż przed Nowym Rokiem Warszawski Uniwersytet Medyczny użył 450 szczepionek, które otrzymał z Agencji Rezerw Materiałowych. Z tej puli zaszczepił 300 pracowników WUM i grupę 150 innych osób z rodzin pracowników, a także pacjentów WUM, w tym 18 znanych postaci kultury. Dziś znane osoby tłumaczą, że miały być ambasadorami szczepień. Tyle tylko że podawanie im pierwszej dawki nie odbyło się w świetle fleszy, ale w tajemnicy i pośpiechu.

Na liście zaszczepionych znaleźli się m.in. Krystyna Janda, Andrzej Seweryn i Wiktor Zborowski. Pojawili się również szerszej nieznani, ale wpływowy dyrektor programowy TVN Edward Miszczak i polityk Lewicy Leszek Miller. Gdy sprawa się wydała, celebryci zareagowali

różnie. Maria Seweryn, córka Andrzeja Seweryna, najpierw postanowiła kłamać stacji Polsat News, że się nie zaszczepiła, by później jednak przyznać, że wzięła dawkę przy okazji. Sam rektor WUM stwierdził, że wiedział o szczepieniach celebrytów. – Warszawski Uniwersytet Medyczny nie prowadzi akcji szczepień. Akcję tę prowadzi wybrana przez Narodowy Fundusz Zdrowia spółka Centrum Medyczne, której Warszawski Uniwersytet Medyczny jest właścicielem. W związku z tym zwróciłem się też do przewodniczącego rady nadzorczej spółki o podjęcie kroków mających na celu wyjaśnienie tej kwestii – powiedział prof. dr hab. n. med. Zbigniew Gaciong. Jak stwierdził, akcja szczepienia znanych osób miała przekonać Polaków do preparatu. Absurdalne jest jednak to, że nie chciał jednocześnie ujawnić pełnej listy „ambasadorów”. To on również powiedział o jakiejś „dodatkowej puli”. Tym informacjom jednak zaprzeczyła Agencja Rezerw Materiałowych.

Do analogicznych patologii dochodzi również w mniejszych ośrodkach. W Sandomierzu zaszczepił się Marcin Piwnik, tamtejszy starosta z PSL. Do podobnej sytuacji

doszło również w szpitalach powiatowych w miejscach, w których rządzi PiS. Żle się to skończyło dla starosty opatowskiego. Tomasz Staniek, uchwałą Zarządu Okręgowego PiS, został usunięty ze struktur Prawa i Sprawiedliwości. Trwa również spór o starostę nyskiego Andrzeja Kruczkiewicza. Dymisji polityka PiS domagają się politycy Solidarnej Polski.

– Informacje medialne o znanych osobach, m.in. ze świata kultury i polityki, które zaszczepiły się poza kolejnością, to prawdziwy skandal. Nie ma żadnego uzasadnienia dla łamania zasad. Każda dawka szczepionki przekazana z naruszeniem harmonogramu to dawka, której może zabraknąć osobom najbardziej potrzebującym – powiedział w sobotę Mateusz Morawiecki. Sam premier już kilkanaście dni temu zapowiedział, że ma zamiar trzymać się harmonogramu i zaszczepić się dopiero wtedy, gdy będzie to możliwe dla jego grupy wiekowej.

Na razie nieznana jest pełna lista celebrytów zaszczepionych w WUM. Jak można przeczytać na jednym z facebookowych profili, na tej liście są jeszcze dwa nazwiska, które mają wstrząsnąć opinią publiczną.

KONDOLENCJE

Z niewysłowionym bólem przyjąłem wiadomość o śmierci Przewodniczącego Klubu „Gazety Polskiej” Mosina-Puszczykowo



Bogusława Kapczyńskiego

Rodzinie i Bliskim
składam w tej trudnej chwili
wyrazy szczerzego współczucia

Tomasz Sakiewicz

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem
przyjąłem wiadomość o śmierci



Ryszarda Łosia

Działacza społecznego,
członka NSZZ „Solidarność”, opozycjonisty,
byłego Przewodniczącego Klubu „Gazety Polskiej” w Bolesławcu.

Łączę się w bólu z pogrążoną w żałobie Rodziną

Tomasz Sakiewicz

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy
o śmierci naszego Drogiego Kolegi
Przewodniczącego Klubu „Gazety Polskiej” Mosina-Puszczykowo



Bogusława Kapczyńskiego

Wyrazy szczerzego współczucia i słowa otuchy
dla całej Rodziny
składa Ryszard Kapuściński, prezes Klubów „Gazety Polskiej”
oraz Członkowie Klubów „Gazety Polskiej”

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy
o śmierci naszego Drogiego Kolegi
byłego Przewodniczącego Klubu „Gazety Polskiej” w Bolesławcu.



Ryszarda Łosia

Opozycjonisty, członka Solidarności,
działacza antykomunistycznego.

Wyrazy współczucia i słowa otuchy dla całej Rodziny
składa Ryszard Kapuściński, prezes Klubów „Gazety Polskiej”,
oraz Członkowie Klubów „Gazety Polskiej”

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

PRAWO

13

KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

17

PROGRAM TV

18

OBRONA NARODOWA

19-20

SPORT



ŚLEDZTWO TRWA \ Czynności wyjaśniające ws. pożaru hummera i znalezione go w środku spalonego ciała mężczyzny prowadzi policja pod nadzorem prokuratury – powiedział w sobotę PAP rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Gorzowie Wilk. Łukasz Gospodarek.

Prokurator Justyna B. została oskarżona o niedopełnienie obowiązków i działanie na szkodę interesu publicznego po tym, jak w 2015 r. odmówiła wszczęcia śledztwa ws. afery reprivatyzacyjnej.

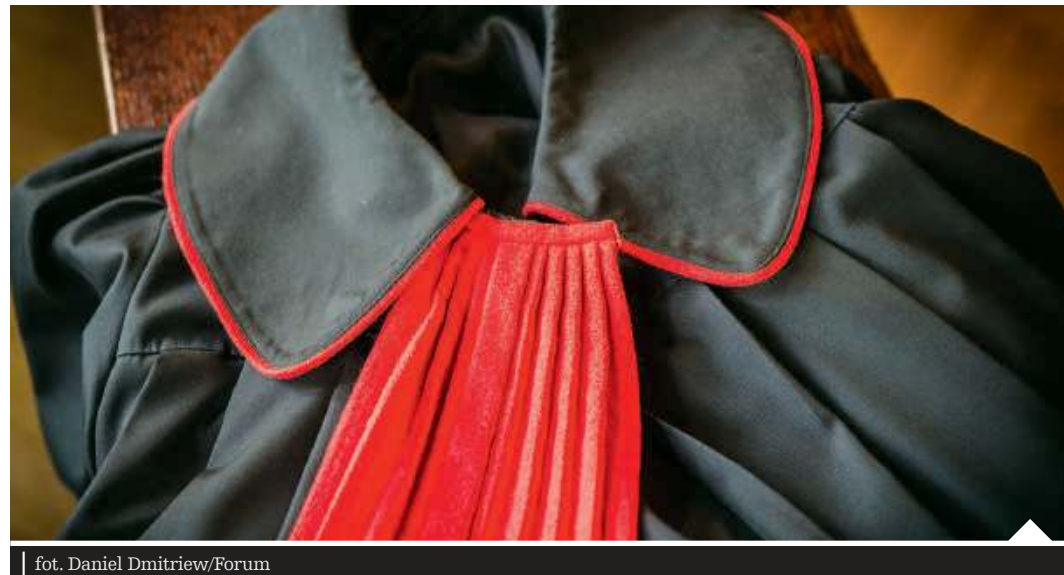
Adrian Siwek

Wydział Spraw Wewnętrznych Prokuratury Krajowej skierował do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa akt oskarżenia przeciwko prokurator Justynie B. WSW PK zarzuca jej „niedopełnienie obowiązków służbowych i działanie na szkodę interesu publicznego w związku z aferą reprivatyzacyjną w Warszawie” – przekazał w niedzielę Dział Prasowy Prokuratury Krajowej. Grozi jej za to do trzech lat pozbawienia wolności.

Przestępstwo, którego dopuściła się prokurator, miało miejsce w marcu 2015 r. Justyna B. miała po trzech miesiącach odmówić wszczęcia śledztwa mimo zebranych przez CBA „obszernych materiałów wskazujących na szereg przestępstw popeł-

PRAWO \ Prokurator, która odmówiła wszczęcia śledztwa ws. afery reprivatyzacyjnej, została oskarżona

Czas sprawiedliwości ws. reprivatyzacji



fot. Daniel Dmitriew/Forum

nionych przy reprivatyzacji warszawskich nieruchomości”. Materiały, które zgromadziło Centralne Biuro Antykorupcyjne, obejmowały 20 tomów, z których 10 to materiały niejawnne. Według ustaleń WSW PK Justyna B.

„nie przeprowadziła żadnych czynności mających na celu ich procesową weryfikację” i uznała, że „opisane w materiałach sprawy nie stanowią przestępstw”. PK podała, że prokurator „ograniczyła się do sporządzenia trzech nota-

tek służbowych, w tym jednej z rozmów z funkcjonariuszami CBA”. Śledztwo, którego wszczęcia odmówiła oskarżona, zostało podjęte dopiero w październiku w 2016 r.

Wydział Spraw Wewnętrznych PK ocenił, że Justyna B.

jako prokurator „nie zrealizowała podstawowych celów postępowania przygotowawczego: zaniechała przeprowadzenia i zabezpieczenia dowodów przestępstwa, nie ustaliła osób pokrzywdzonych ani rozmiarów szkody”.

Posel PiS Jan Mosiński, który był członkiem sejmowej komisji ds. warszawskiej reprivatyzacji, w rozmowie z „Codzienną” przypomniał, że Prawo i Sprawiedliwość po wyborczym zwycięstwie w 2015 r. poważnie zajęło się sprawą warszawskiej reprivatyzacji. – Nasze starania były ukierunkowane na wszystkie patologiczne formy działań różnego rodzaju grup i sfer wpływów. Myślę, że wszystkie działania, które pozwalają na wyjaśnienie źródeł tych patologii i ukaranie winnych, są ze wszelkich miar słuszne i potrzebne – powiedział.

Obecnie w związku z tzw. dziką reprivatyzacją jest prowadzone ponad 60 postępowań dotyczących ok. 400 nieruchomości. W sprawach, które zakończyły się skierowaniem do sądów aktów oskarżenia, odpowiada prawie 50 osób, a 80 osób ma status podejrzanego. „Wartość szkód sięga 340 mln zł – podała PK.

Uregulować pracę zdalną

RYNEK PRACY \ Kwestia prawnego uregulowania zasad pracy zdalnej w Kodeksie pracy ma zdecydowanie przyspieszyć. – Zakładam, że projekt noweli do kodeksu będzie uzgodniony społecznie w I kwartale 2021 r. – powiedziała wiceminister rozwoju Iwona Michałek. Dodała, że zapisy będą na tyle ogólne, by pozostawić furtkę do uzgodnień między pracodawcami i pracownikami.

Obecnie na podstawie tzw. ustawy covidowej z marca ub.r. przedsiębiorcy mogą kierować pracowników do pracy zdalnej w okresie obowiązywania stanu epidemicznego lub stanu epidemii oraz do trzech miesięcy po ich odwołaniu. Żeby jednak rozwiązania dotyczące pracy zdalnej wprowadzić na stałe, potrzebna jest nowelizacja Kodeksu pracy. Pojawiały się już wyniki pierwszych uzgodnień w tej sprawie i projekt nowelizacji został przedstawiony Radzie Dialogu Społecznego. Zastąpiono w nim obecne przepisy o telepracy pracą zdalną. Jednak prace nad projek-

tem utknęły. – Zakładam, że projekt nowelizacji Kodeksu pracy będzie uzgodniony społecznie w I kwartale 2021 r. – poinformowała Michałek. Dodała, że zapisy dotyczące pracy zdalnej powinny być na tyle ogólne, by pozostawić furtkę do uzgodnień między pracodawcami i pracownikami. – Chcemy dać pewne możliwości do uregulowania pracy zdalnej między pracodawcą a pracownikiem. Szczegółowe rozwiązania dotyczące pracy zdalnej, dopasowane do potrzeb różnych branż oraz specyfiki poszczególnych zakładów pracy, będą więc zawarte na przykład

w porozumieniach lub regulaminie – zaznaczyła wiceminister.

Andrzej Kubisiak z Polskiego Instytutu Ekonomicznego podkreślił, że praca zdalna nie może być przeregulowana. Wskazał, że tak było z telepracą, przez co mało kto chciał z niej korzystać. – Mielśmy taką szarą strefę, gdzie pracownicy dogadywali się z pracodawcami, że pracują poza biurem. Teraz też istnieje ryzyko, że powstanie przepis, który będzie fikcją, jak telepraca, albo będzie pomijany – zwrócił uwagę ekspert. Zgodnie z definicją telepracy to praca wykonywana regularnie poza zakładem pracy z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej. Pracodawca jest zobowiązany dostarczyć telepracownikowi sprzęt niezbędny do wykonywania pracy, ubezpieczyć go i pokryć koszty związane z jego instalacją, serwisem, eksploatacją i konserwacją. Pracownik może też korzystać z własnego sprzętu – wtedy należy mu się za to ekwiwalent pieniężny. Pracodawca ma prawo przeprowadzić w domu telepracownika kontrolę po uzyskaniu jego zgody.

(pt, PAP)

Od dzisiaj ferie

PRAWO \ Niedziela jest ostatnim dniem przerwy świątecznej w szkołach z okazji Bożego Narodzenia i Nowego Roku. W poniedziałek rozpoczynają się dwutygodniowe ferie zimowe.

W tym roku w okresie ferii zimowych wypoczynek organizowany może być wyłącznie w kraju. Dopuszczane są tylko dwie formy zorganizowanego wypoczynku. Może być on wyłącznie w formie półkolonii dla uczniów klas I-IV szkoły podstawowej lub klas szkół artystycznej realizującej

kształcenie ogólne w zakresie odpowiadającym klasom I-IV szkoły podstawowej oraz w formie obozów szkoleniowych dla uczniów szkół mistrzostwa sportowego i oddziałów mistrzostwa sportowego w szkołach ogólnodostępnych.

(Iggys)

Nie żyje o. Maciej Zięba

LUDZIE \ Zmarł ojciec Maciej Zięba, dominikanin, filozof i teolog, znawca katolickiej nauki społecznej i nauczania Jana Pawła II, duszpasterz i publicysta.

Ojciec Zięba zmarł 31 grudnia ub.r. w wieku 66 lat we Wrocławiu. Urodził się w tym mieście 6 września 1954. W PRL związany z opozycją demokratyczną. Był m.in. doradcą Solidarności i dziennikarzem „Tygodnika Solidarność”. Ukończył fizykę na Uniwersytecie Wrocław-

skim, a w 1981 r. wstąpił do zakonu dominikanów. W 1987 r. przyjął święcenia kapłańskie. Założył m.in. Instytut Tertio Millennio w Krakowie. Był też organizatorem Europejskiego Centrum Solidarności w Gdańsku.

(pt)



DOM BOLKA I LOLKA PO REMONCIE

A BĘDZIE JESZCZE LEPIEJ \ Zakończył się remont zabytkowej bielskiej willi, w której siedzibę ma Studio Filmów Rysunkowych. Jeszcze w pierwszym kwartale 2021 r. zostanie wyłoniony wykonawca budowy Centrum Bajki i Animacji.



NOWE GWIAZDY SOKOLARNI

ORŁY STEPowe \ Samiec i samica orła stepowego to nowe atrakcje sokolarni – ośrodka uczącego o drapieżnych ptakach, który znajduje się w Podlaskim Muzeum Kultury Ludowej w Wasilkowie k. Białegostoku.



fot. Wikipedia/d

Jan Przemyski

Od ośmiu dni na terenie całego kraju realizowane są szczepienia przeciwko COVID-19. W pierwszej kolejności remedium podawane jest osobom z tzw. grupy zero, do której należą m.in. lekarze, ratownicy, pielęgniarzy i inni przedstawiciele personelu medycznego, ale także ich rodziny. Wczoraj minister zdrowia Adam Niedzielski poinformował, że grupa zero zostanie powiększona o rodziców wcześniaków, których pociechy przebywają w placówkach medycznych. „Rodzice wcześniaków zostają włączeni do szczepień

na etapie 0, żeby bez przeszkód mogli odwiedzać swoje dzieci w szpitalach. Priorytet w dostępie do szczepień musi wynikać ze szczełowego ryzyka i potrzeby, a nie znajomości lub statusu publicznego” – napisał wczoraj na Twitterze minister zdrowia. Przypomnijmy, że o takie rozwiązanie wnioskowała Fundacja Koalicja dla Wcześniaka, która poinformowała, że decyzja MZ „oznacza koniec separacji”. „Rodzice będą przy swoich chorych dzieciach (...) Z serca dziękujemy” – napisała instytucja w mediach społecznościowych. Co do formalności, to resort zdrowia zastrzegł, że rodzice powinni być zaszczepieni

ZDROWIE \ Grupa zero powiększy się o kolejną grupę społeczną

Dziś kolejna dostawa szczepionek

Blisko 150 tys. dawek szczepionki przeciwko COVID-19 trafi dziś z magazynów Agencji Rezerw Materiałowych do szpitali na terenie całego kraju. Następne 300 tys. porcji remedium wytworzonego przez koncern Pfizer i firmę BioNTech ma zostać dostarczone do Polski jeszcze przed poniedziałkowym południem. – Dzięki temu, że z jednej fiolki można przygotować sześć dawek szczepionki, o 20 proc. wzrośnie ich dostępność – powiedział prezes ARM Michał Kuczmierowski.

w szpitalu, w którym przebywa pociecha, lub zgłoszeni przez szpital do szczepienia w innej placówce, zgodnie z tą samą procedurą, według której zgłaszani są pracownicy medyczni.

Przypomnijmy, że zapisy na szczepienia w grupie zero zaplanowane są do 14 stycznia br. Dzień później ma ruszyć procedura zapisu dla kolejnych grup społecznych i zawodowych.

Jednak miniony weekend przyniósł jeszcze jedną pozytywną informację dotyczącą remedium przeciwko COVID-19. Prezes Agencji Rezerw Materiałowych Michał Kuczmierowski przekazał, że z jednej fiolki można przygotować sześć, a nie jak do tej pory pięć dawek szczepionki. – Dzięki zmianie przelicznika z pięciu na sześć dawek szczepionki

z jednej fiolki, o ok. 20 proc. zwiększy się ich zasób – powiedział w niedzielę Kuczmierowski. Szef ARM poinformował też, że dostawa kolejnej puli szczepionek z magazynów do szpitali będzie realizowana w poniedziałek od wczesnych godzin rannych do południa. Tego dnia do szpitali zostanie przewieziona ok. 150 tys. dawek szczepionek. Kuczmierowski wyjaśnił też, że szczepionki, które zostaną dziś przewiezione z magazynów do szpitali, będą częściowo „pożyczne” z puli przeznaczonej dla osób, które przyjęły już tydzień temu pierwszą dawkę, a kolejną powinny przyjąć za ok. dwa tygodnie. – Z odkładanej na drugą dawkę szczepionek pożyczamy pewną część, która zostanie uzupełniona transportem

szczepionek, który w poniedziałek rano przylatuje do Polski i ok. godz. 10 powinien być już w magazynach. To krótkoterminowa pożyczka, ma odpowiedzieć na potrzeby szpitali, na popyt, jaki jest w środowisku medycznym – przekazał prezes ARM. Poinformował też, że przy kolejnych transportach szczepionek do placówek medycznych będzie zachowana zasada, zgodnie z którą połowa dawek szczepionek zostaje zatrzymana w magazynach na drugie szczepienie, a połowa zostaje wysłana do placówek medycznych.

Wedle zapowiedzi rządu do końca stycznia do Polski powinno trafić 1,5 mln dawek szczepionki przeciwko COVID-19.

.....
(PAP)

Panu dzięki oddawajmy

ORSZAK TRZECH KRÓLI 2021 \ Mimo pandemii i wynikających z niej obostrzeń dotyczących zgromadzeń publicznych Fundacja Orszak Trzech Króli zachęca Polaków do organizowania tegorocznych orszaków 6 stycznia w zmienionej formie, na którą zezwalają przepisy. Hasłem tegorocznej edycji są słowa jednej z pieśni Jana Kochanowskiego: „Panu dzięki oddawajmy”.

W najbliższą środę, 6 stycznia, obchodzić będziemy święto Objawienia Pańskiego. Od kilku lat z tej okazji w miastach i na wsiach w Polsce i poza granicami naszego kraju maszerowały barwne orszaki. W tym roku z powodu epidemii wierni muszą zrezygnować z publicznego świętowania. Jednak pomysłodawcy orszaków proponują inny sposób uroczystego święto-

wania. Na stronie Orszak.org przypominają, że papież Franciszek zachęca do czerpania z dorobku kulturowego przeszłych pokoleń, dlatego w tegoroczne jasełka planują włączyć wiersze m.in. Jana Kochanowskiego, Juliusza Słowackiego, Adama Mickiewicza, Zygmunta Krasińskiego, Cypriana Norwida oraz Kazimierza Przerwy-Tetmajera. „Orszak 2021 nazywamy więc orsza-

kiem literackim i cieszymy się, że w strofach polskich poetów mogliśmy odnaleźć fragmenty, z których możemy korzystać w jasełkowych scenach” – napisali. Organizatorzy podkreśliли też, że słowa hasła: „Panu dzięki oddawajmy” nawiązują do wdzięczności za ustanowienie w 2011 r. dnia 6 stycznia ponownie dniem wolnym od pracy. Na stronie Orszak.org można też

znaleźć szczegółowy scenariusz tegorocznych orszakowych jasełek. A w nim pomysłodawcy proponują m.in. miniorszaki, czyli spotkania np. po mszy św. z udziałem dozwolonej liczby osób, podczas których można śpiewać kolędy przy żłóbku i inscenizować w skromnej formie pokłon Trzech Króli, np. w szopce, która stoi na zewnątrz kościoła.

„Do 2500 punktów w całej Polsce (domów kultury, parafii, kół gospodyń i lokalnych stowarzyszeń) wysłaliśmy pakiety, a w nich 700 tysięcy koron, 300 tysięcy śpiewników, 350 tysięcy gazetek misyjnych i 300 tys. nalepek, które będą wykorzystane do świętowania Epifanii w Miniorszakach czy Orszakach Kolęd lub rozdane jako pamiątka z tego święta” – informują.

Orszak Trzech Króli został zapoczątkowany w Warszawie w 2009 r. W ostatnich latach organizowany był w Polsce, ale również poza naszym krajem: w Europie, Azji, Afryce, Ameryce Północnej i Ameryce Południowej.

.....
Paweł Tunia



fot. mat. pras./d

NOCNA STRZELANINA WE FRANCJI

BORDEAUX \ Podczas strzelaniny, do której doszło w nocy z soboty na niedzielę w ubogiej dzielnicy Aubiers na północy Bordeaux, zginął 16-latek, a cztery osoby, również niepełnoletnie, zostały ranne – podała prokuratura. Incydent potwierdziły policja i straż pożarna. Prokuratura wszczęła śledztwo wyjaśniające.

6

PONIEDZIAŁEK 4 STYCZNIA 2021

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

ROSJA \ Co przyniesie rok 2021

Nie ma się z czego śmiać

W Rosji zgodnie z tradycją hucznie witano Nowy Rok. Święto, które w latach 30. XX w. wypromowali bolszewicy, by świecką tradycją zastąpić zwalczane przez nich święta religijne, do dziś jest przez Rosjan najchętniej obchodzone i bije popularnością 8 marca oraz 1 i 9 maja.

Wespazjan Wielohorski

Do noworocznej tradycji, oprócz oglądania filmu „Ironia losu” i jedzenia sałatek warzywnej z majonezem, należą wznoszone o północy toasty, często przeradzające się w picie na umór (i to dosłownie). Jeden z ekspertów badających przyczyny zejść śmiertelnych w ciągu roku zauważył, że 1 stycznia corocznie w Rosji odnotowuje się 12 tys. dodatkowych zgonów spowodowanych nadużyciem alkoholu.

Pojawiające się pomysły wprowadzenia noworocznej prohibicji nie wzbudza entuzjazmu. Przewodniczącą ruchu Trzeźwa Rosja Sułtan Chamzajew zwrócił się do władz z propozycją, by 1 i 2 stycznia wprowadzić zakaz sprzedaży alkoholu.



Jeden z ekspertów badających przyczyny zejść śmiertelnych w ciągu roku zauważył, że 1 stycznia corocznie w Rosji odnotowuje się 12 tys. dodatkowych zgonów spowodowanych nadużyciem alkoholu | fot. Wikipedia/d

lu. Jak uzasadnił, na te dni przypada zwykle największy wzrost wezwań karettek pogotowia, a system ochrony zdrowia borykający się z epidemią koronawirusa może tego nie wytrzymać. Do sprawy odniósł się mer Moskwy

Siergiej Sobjanin, który wykluczył ograniczenie sprzedaży alkoholu. Dodał też, że mimo epidemii nie zamierza na Nowy Rok wprowadzać ograniczeń dotyczących gromadzenia się ludzi czy wprowadzać godziny policyjnej.

Prezydent Władimir Putin, który wprowadzanie wszelkich ograniczeń związanych z epidemią przerzucił na władze lokalne, również na temat alkoholu zachował dyplomatyczne milczenie. Zamiast tego w przeddzień

Nowego Roku podpisał ustawę zakazującą używania i sprzedaży gazu rozweselającego, czyli podtlenu azotu – środka używanego dotychczas do celów medycznych. „Wesoły gaz” stał się w ostatnich latach modny i na masową skalę sprzedawano go w nocnych klubach i na młodzieżowych imprezach.

Jak wynika z sondażu Centrum Lewady, Rosjanom nie jest jednak do śmiechu. Epidemia, sankcje, spadek cen ropy i kryzys gospodarczy sprawiły, że miniony rok okazał się najtrudniejszy dla Rosji od 1991 r. Po raz pierwszy od trzydziestu lat 88 proc. Rosjan uznało, że miniony rok jest dla kraju trudniejszy niż poprzedni.

O ile nie jest pewne, czy Rosjanie w czasie noworocznych imprez rozweselali się wyłącznie tradycyjnym sposobem, czyli za pomocą szampana i wódki Stolicznej, o tyle wiadomo, jak będą trzeźwili. Ostatnią decyzją, którą Władimir Putin podjął w starym roku, było przywrócenie od 1 stycznia 2021 r. funkcjonowania izb wytrzeźwień. Przybytki te, istniejące od czasów sowieckich i zlikwidowane 9 lat temu, teraz wracają do łask.

To będzie wymagająca prezydencja w UE

LIZBONA \ 1 stycznia Portugalia przejęła od Niemiec przewodnictwo w Radzie UE i przez kolejne pół roku będzie działała na rzecz zniwelowania gospodarczych skutków pandemii koronawirusa. „Czas na sprawiedliwą, ekologiczną i cyfrową odbudowę” – głosi motto portugalskiej prezydencji.

Pierwszego stycznia 2021 r. rozpoczęła się portugalska prezydencja w Unii Europejskiej, której głównym priorytetem będzie wcielenie w życie programu pomocowego dla wszystkich krajów Wspólnoty i tym samym odbudowa gospodarki UE po kryzysie wywołanym koronawirusem. Dwa dni przed oficjalnym przejęciem rotacyjnej prezydencji premier Portugalii António Costa udał się do Brukseli, gdzie wspólnie z przewodniczącym Parlamentu Europejskiego Davidem Sassolim przedstawił główne punkty portugalskiej agendy. – Musimy wspólnie wesprzeć odbudowę gospodarek wszyst-

kich państw członkowskich. W przeciwnym razie upadnie jednolity rynek, a z nim projekt europejski jako całość – przekonywał Costa.

Istotnym założeniem portugalskiej prezydencji będzie przekonanie Europejczyków do cyfrowej i ekologicznej transformacji poprzez wdrożenie programów edukacyjnych. Nie bez znaczenia mają pozostać inwestycje w innowacje, które pobudzą rozwój mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw, w dalszej perspektywie niwelując różnice społeczne. – Drugim priorytetem będzie rozwój filaru socjalnego UE, stwarzającego solidną podstawę do przekonania, że transfor-

macja naszych gospodarek jest szansą dla wszystkich – wyjaśnił w Brukseli António Costa. Rząd sekretarza Partii Socjalistycznej zamierza położyć szczególny nacisk na kwestie socjalne podczas tzw. szczytu społecznego, który ma się odbyć w drugim największym mieście Portugalii, Porto, w maju br.

Tuż po wydarzeniu poświęconym równości i współpracy społecznej Lizbona przewiduje kolejny szczyt, tym razem poświęcony umocnieniu relacji na linii UE – Indie. – Powinniśmy wzmocnić nasze polityczne i gospodarcze więzi z Indiami, aby stworzyć równowagę geopolityczną – przekonuje szef portugalskiego MSZ Augusto Santos Silva.

Podczas najbliższych sześciu miesięcy portugalscy deputowani poświęcą też szczególną uwagę kontaktom UE z nowym prezydentem USA Joem Bidenem oraz relacjom z Wielką Brytanią, która w 2020 r. opuściła Wspólnotę. W planach znalazł się również szczyt UE – Unia Afrykańska, jednak politycy zastrzegają, że organizacja imprez międzynarodowych nie jest przesądzona i będzie zależała od sytuacji epidemicznej.

Joanna Kowalkowska

Wiele ofiar ataków w Nigrze

AFRYKA ZACHODNIA \ Co najmniej 80 cywilów zginęło w wyniku dwóch ataków islamskich terrorystów, które miały miejsce w regionie Tillabéri w Nigrze. Sobotnie krwawe zamachy zbiegły się z ogłoszeniem wyników pierwszej tury wyborów prezydenckich w tym kraju.

Minister spraw wewnętrznych Nigru Alkache Alhada poinformował, że celem ataku były wioski Tchombangou oraz Zaroundareye w pobliżu granicy z Mali. Warto przypomnieć, że region Tillabéri jest jednym z miejsc, w których bardzo często dochodzi do ataków oddziałów džihadystów. Kilka miesięcy temu w zamachu na dwie wioski zginęło co najmniej 20 osób. Nieznani sprawcy okradli ponadto sklepy oraz zabrali bydło. Mimo realizowanej przez Francję już od kilku lat operacji Barkhane w Sahelu oraz powołania kilka lat temu połączonych sił państw G5 Sahel, zagrożenie terrorystyczne na tym obszarze Afryki utrzymuje się na bardzo wysokim poziomie, o czym świadczą również m.in. niedawne ataki na francuskich żołnierzy. W sobotę w Mali w wyniku wybuchu improwizowanego ładunku

wybuchowego (IED) w regionie Menaka zginęło dwóch wojskowych Sił Zbrojnych Francji. W miniony poniedziałek zaś na skutek eksplozji w regionie Hombori śmierć poniosło trzech wojskowych Forces Armées Françaises. Ataki w regionie Tillabéri zbiegły się z ogłoszeniem wyników pierwszej tury wyborów prezydenckich oraz głosowania na posłów do Zgromadzenia Narodowego Nigru. Najwięcej miejsc w jednoizbowym parlamencie zdobyła Nigerska Partia na rzecz Demokracji i Socjalizmu (PNDS-Tarayya). Do drugiej tury wyborów przeszli z kolei kandydaci partii rządzącej Mohamed Bazoum, który otrzymał 39 proc. głosów, oraz były prezydent Mahamane Ousmane (17 proc. poparcia).

(pk)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

12 PRAWO

13 KULTURA

14-16 PUBLICYSTYKA

17 PROGRAM TV

18 OBRONA NARODOWA

19-20 SPORT



PIERWSZA EGZEKUCJA KOBIETY OD 70 LAT

USA \ Sąd w stanie Indiana ostatecznie zezwolił na egzekucję Lisy Montgomery, skazanej na karę śmierci za uduszenie ciężarnej i zabranie jej dziecka. Wyrok zostanie wykonany 12 stycznia. Będzie to pierwsza egzekucja kobiety w USA od 70 lat.



REZYGNACJA PRZYJĘTA

WATYKAN \ Papież Franciszek przyjął rezygnację z urzędu złożoną przez arcybiskupa metropolitę mińsko-mohylewskiego na Białorusi Tadeusza Kondrusiewicza. Nastąpiło to w dniu jego 75. urodzin, tj. z chwilą przejścia na emeryturę.

USA \ Senatorzy zażądają audytu wyborów

Ostatnia szansa Donalda Trumpa

Republikański senator Ted Cruz ujawnił, że dwunastu obecnych i przyszłych senatorów sprzeciwi się certyfikowaniu głosów na Joego Bidena. Wcześniej razem z innymi senatorami będzie żądał audytu wyborów.

Wiktor Młynarz

Biden ma złożyć przysięgę i zostać nowym prezydentem USA 20 stycznia. Wcześniej jednak Kongres na wspólnej sesji, zaplanowanej na 6 stycznia, musi oficjalnie potwierdzić zdobyte przez niego głosy elektorskie. Zwykle jest to czysto proceduralne, symboliczne głosowanie – ale w tym roku, wobec ogromnej ilości doniesień o incydentach wyborczych, część republikanów szykuje się do walki.

Ostatnio dołączył do nich były konkurent i obecny sojusznik Trumpa, senator Ted Cruz. Stwierdził, że wybory 3 listopada „wiążą się z bez-

precedensowymi oskarżeniami o oszustwa wyborcze i nielegalne postępowanie”. Dlatego chce, aby przed certyfikacją Bidena odbył się 10-dniowy audyt komisji wyborczej, która wyjaśni wątpliwości.

Cruz ujawnił, że jego pomysłu popiera sześciu obecnych senatorów i czterech senatorów elektów. Na tej liście nie ma senatora Josha Hawleya, który już w zeszłym tygodniu stwierdził, że będzie się sprzeciwiał certyfikacji, gdyż podczas wyborów niektóre stany, zwłaszcza Pensylwania, nie przestrzegały własnych przepisów wyborczych.

Podobna sytuacja ma miejsce w Izbie Reprezentantów.

Tam za wysiłkami na rzecz wyjaśnienia uczciwości wyborów stoi głównie kongresmen Mo Brooks. Ujawnił ostatnio telewizji Fox News, że w sobotnią noc odbyła się w tej sprawie wideokonferencja, w której brało udział 50 kongresmenów, Trump i szef jego sztabu Mark Meadows. Nie ujawnił nazwisk tych kongresmenów, ale przyznał, że nie wszyscy popierają jego plan. Stwierdził jednak, że z każdym dniem poparcie dla ich sprawy rośnie.

Szanse na to, żeby wysiłki republikanów coś dały, wydają się jednak iluzoryczne. W Izbie to demokraci mają przewagę, więc nawet przekonanie do oprotestowania wyników wszystkich repu-



Audyt wyborów to jedna z ostatnich szans Donalda Trumpa. Szanse na powodzenie są jednak tylko iluzoryczne | fot. Leah Millis/Reuters/Forum

blikanów byłoby nieskuteczne. W Senacie większością są republikanie, ale nie brak wśród nich zatwardziały przeciwników Trumpa, którzy wołają prezydenta Bidena od drugiej kadencji. Coraz więcej komentatorów uważa, że politycy kontestujący wybory mają tego świadomość. Ich zdaniem robią to,

bo już szykują się do kampanii w 2024 r. Wiele wskazuje na to, że temat „skradzionych wyborów” zajmie w niej jedno z głównych miejsc i potencjalni kandydaci będą chcieli pokazać, że od początku walczyli o wyjaśnienie „cudów nad urnami”, nawet jeśli ta walka nie przyniosła efektów.

Szczepienia przyspieszają normalność

PANDEMIA \ Włoscy nauczyciele chcą się szczepić przeciw koronawirusowi. Taką chęć deklaruje większość wszystkich tamtejszych pracowników szkolnych. W Izraelu tymczasem zaszczepiło się już 12 proc. społeczeństwa.

Z sondażu opublikowanego we Włoszech przed zapowiedzianym na 7 stycznia otwarciem szkół ok. 80 proc. nauczycieli i pozostałych pracowników chce jak najszybciej zaszczepić się przeciwko koronawirusowi, a jedynie 13 proc. pytanych nie chce tego zrobić. Już za kilka dni do normalnej edukacji po świątecznych feriach wrócą uczniowie szkół podstawowych, a także gimnazjaliści i licealiści, którzy w ostatnich tygodniach uczyli się zdalnie.

Na Półwyspie Apenińskim, tak jak w innych krajach, szczepienia rozpoczęły się od pracowników służby zdrowia oraz seniorów z domów opieki. Związki zawodowe nauczycieli jes-

cze w ubiegłym roku apelowały o preferencyjny dostęp do szczepionek. We Włoszech ostatniej doby zarejestrowano 364 kolejne zgonny na COVID-19 i 11 831 nowych zakażeń.

Łącznie na świecie szczepionkę przyjęło prawie 10 mln osób. Zdecydowanym liderem pod względem liczby podanych szczepionek w odniesieniu do ludności jest Izrael – tam zaszczepiło się już prawie 12 proc. społeczeństwa, czyli milion osób. Kraj ten był jednym z pierwszych państw, które rozpoczęły szczepienia, a preparat Pfizer/BioNTech otrzymuje tam średnio 150 tys. osób dziennie.

Z oficjalnych danych wynika, że w USA na szczepienia

zdecydowało się już 2,8 mln ludzi, a w Wielkiej Brytanii 1,5 proc. mieszkańców. Ostatnie miejsce pod tym względem zajmuje Francja, w której do 30 grudnia szczepionkę przyjęło jedynie 138 osób, co wynika z dużego sceptycyzmu tamtejszego społeczeństwa do szczepień. Tymczasem sytuacja epidemiczna na Wyspach znów się pogarsza. Ostatniej doby wykryto tam aż 57 725 przypadków koronawirusa. Jest to najwyższy dobowy przyrost od początku epidemii. Przybyło też kolejnych 445 zgonów. Wielka Brytania zajmuje szóste miejsce na świecie pod względem zakażeń i zgonów z powodu COVID-19.

Wiele wskazuje na to, że obowiązujące w Niemczech surowe obostrzenia zostaną najprawdopodobniej przedłużone po 10 stycznia. Wciąż bowiem liczba zakażeń przekracza 10 tys. dziennie. Ostatniej doby zmarły tam 332 osoby. Oznacza to, że nasi zachodni sąsiedzi wciąż będą musieli znosić twardy lockdown, czyli zakaz wychodzenia z domów bez konieczności, a także zamknięcie większości sklepów.

Petar Petrović
Autor jest dziennikarzem
Polskiego Radia

Nauczyciele nie poprawiają uczniów

SZWECJA \ Nauczyciele ze szkoły w Göteborgu prowadzą dość nietypowy system nauczania. Nie poprawiają błędów uczniów, by ich nie zniechęcić. Wywołało to w kraju ożywioną debatę.

O sprawie zrobiło się głośno za sprawą matki jednej z uczennic, która ma kłopoty z matematyką. Gdy kobieta sprawdziła zeszyt córki, uczennicy pierwszej klasy podstawówki, okazało się, że większość zadań jest niekompletna lub wykonana nieprawidłowo. Poinformowała o tym gazetę „Goeteborgs-Posten”. Kiedy kobieta rozmawiała o nietypowym systemie pracy z dziećmi z nauczycielem, ten przyznał, że podobnie postępują inni pedagodzy. Dyrektor placówki w odpowiedzi na mejla kobiety stwierdził, że „ogólnie matematyka jest przedmiotem, w którym zadania można wykonać prawidłowo lub błędnie, ale z tego powodu wielu uczniów traci chęć do nauki”. Jego zdaniem ważne jest nie tylko „pokazywanie i poprawianie błędów”, lecz także „dbałość o zainteresowanie przedmiotem”. Z tą argumen-

tacją dyrektora nie zgadza się matka. – Trzeba nauczyć dzieci radzenia sobie z sukcesami i porażkami od samego początku, zanim będzie za późno – uważa kobieta. Po artykule w gazecie wybuchła ożywiona dyskusja. Zajmujący się sprawami edukacji polityk Liberałów Isak Skogstad stwierdził, że postępowanie nauczyciela, który nie poprawia błędów, to „prawdziwa zdrada uczniów”. – Jeśli dziecko na początku pozostanie w tyle, istnieje ryzyko, że będzie miało niepowodzenia później – stwierdził. Komentarz do sprawy ukazał się w gazecie „Goeteborgs-Tidningen/Expressen”, w której Csaba Perlenberg wskazuje, że „pedagogika, która boi się konfliktów, opiera się na błędnym przekonaniu, że wszystko musi być zabawne i stymulujące”.

Beata Mańkowska



GAZ \ Norweskie towarzystwo DNV GL wycofuje się z certyfikacji rosyjskiego gazociągu

Nord Stream 2 nie powstanie, to tylko propaganda

Według Rosjan USA spóźniły się z sankcjami, w czego konsekwencji Nord Stream 2 zostanie wkrótce ukończony. Jednak zdaniem ekspertów taka narracja jest tylko propagandą. Opinię tę potwierdza oświadczenie norweskiego towarzystwa DNV GL, które właśnie poinformowało, że rezygnuje z certyfikowania rosyjskiego gazociągu.

Paweł Woźniak

Do ukończenia gazociągu pozostało ułożenie jego części w objętych amerykańskimi sankcjami głębokich wodach duńskich. Jak twierdzą Rosjanie, prace nad pozostającym do dokończenia fragmentem mają się rozpocząć w połowie stycznia 2021 r. Ma je prowadzić statek „Fortuna”, którego właścicielem od niedawna jest mała rosyjska firma zatrudniająca zaledwie jedną osobę. Zdaniem ambasadora Rosji przy UE Władimira Czyżowa USA spóźniły się ze swoimi sankcjami wobec Nord Streamu 2 i gazociąg zostanie ukończony. – Zainteresowane naszym projektem europejskie firmy energetyczne już prze-



Statki norweskiego towarzystwa DNV GL nie wezmą udziału w certyfikacji gazociągu Nord Stream 2 | fot. mat. pras./d

kazały pieniądze na projekt. W najbliższym czasie rury zostaną połączone, a po certyfikowaniu gazociągu kwestia powinna być zamknięta – powiedział Czyżow. Ten optymizm wydaje się jednak

nieuzasadniony. Norweskie towarzystwo klasyfikacyjne DNV GL, które miało wydać certyfikat dla Nord Streamu 2 po zakończeniu jego budowy, poinformowało właśnie, że rezygnuje ze świadczenia

tej usługi. „DNV GL zawiesza wszelkie działania dotyczące sprawdzania systemu rurociągowego Nord Stream 2 dopóty, dopóki sankcje USA pozostaną w mocy” – napisano w oświadczeniu.

Doktor Benjamin L. Schmitt, naukowiec na Uniwersytecie Harvarda i ekspert ds. bezpieczeństwa narodowego oraz zaawansowanych technologii energetycznych, zauważa, że Kreml za wszelką cenę chce pokazać Nord Stream 2 jako projekt pewny, który powstanie bez względu na okoliczności, a narracja ta nasiliła się wraz z sugerowanym kontynuowaniem budowy gazociągu.

Ekspert przypomina, że podobna propaganda miała miejsce pod koniec 2019 r. – Opowiadano o nieuchronności powstania Nord Streamu 2, a potencjalne sankcje USA określano jako narzędzie bez wpływu na postęp prac. Teraz sytuacja wygląda podobnie. Stronnicy projektu próbują przedstawić nieuchronność jego powstania, chociaż to wcale nie jest pewne – podkreślił dr Schmitt.

Jego zdaniem bezowocne są też próby ukrycia własności statków układających rury, gdyż w odpowiedniej ustawie Amerykanie przewidzieli takie działania Rosjan. – Przepisywanie własności statków świadczy o strachu Gazpromu przed rzeczywistym uderzeniem sankcji – ocenił naukowiec.

Restrukturyzacja ma być sprawiedliwa

GÓRNICTWO \ Należące do Polskiej Grupy Górniczej, sąsiadujące ze sobą katowickie kopalnie Wujek i Murcki-Staszic od 1 stycznia br. działają już pod wspólnym szyldem jako kopalnia Staszic-Wujek. W PGG są planowane kolejne zmiany. – Jednocześnie trwają przygotowania umowy społecznej w sprawie transformacji górnictwa węgla kamiennego w Polsce – mówi Tomasz Rogala, prezes PGG.

Łączenie ze sobą kopalń od wielu lat jest jednym z narzędzi restrukturyzacji górnictwa. Dzięki temu upraszcza się ich strukturę, łatwiej likwiduje zbędny majątek, zmniejsza się koszty. – Co jednak bardzo ważne dla załogi PGG, połączenie nie oznacza redukcji zatrudnienia. Zgodnie z załącznikiem do podpisanego we wrześniu ub.r. porozumienia społecznego, w 2021 r. ma nastąpić też wygaszenie zatrudniającego ok. 1,3 tys. osób ruchu Pokój, jednej z trzech części kopalni Ruda w Rudzie Ślą-

skiej. Wydobyte w ruchu Pokój ma być zakończone w pierwszym kwartale br.

Prezes Rogala zaznacza, że redukcja zatrudnienia będzie prowadzona głównie poprzez planowe odchodzenie ludzi na emeryturę razem z wygaszaniem zakładów. Górnicy będą mogli też skorzystać z osłon socjalnych. Gwarancje stabilizacji zatrudnienia są ważne nie tylko dla samych górników. – Przede wszystkim sektor górniczy jest odpowiedzialny za zapewnienie państwu bezpieczeństwa energetycznego. A ono na-

dal zależy od węgla – podkreśla prezes PGG.

– Element bezpieczeństwa jest jednym z podstawowych, ale przemysł górniczy to nie tylko kopalnie. Każdego dnia współpracuje z nami 3 tys. kooperantów, a na każdego górnika przypadają dwa-trzy miejsca w sektorze okołogórnim. W związku z tym zmiany, które odbywają się w górnictwie, bezpośrednio przenoszą się na cały działający wokoło przemysł: maszynowy, serwisowy, wszystkiego, co wokół nas się odbywa – zaznacza Rogala.

Dlatego program restrukturyzacji górnictwa ma być, jak twierdzi sama KE, programem sprawiedliwym i zrównoważonym. – Musi, a przynajmniej powinien być rozłożony w czasie i przygotowany mądrze, aby wszyscy mogli się przygotować do zmiany, aby nikt nie został zaskoczony nagłym zamknięciem jednej czy drugiej kopalni. Kopalnia to średnio trzy tysiące ludzi i kolejne tysiące wokół niej. Dlatego nie mówimy tylko o górnikach, mówimy o potężnym, dużym, bardzo znaczącym sektorze – podkreśla prezes PGG.

Mariusz Andrzej Urbanke

Mamy 10 nowych miast

ROZWÓJ \ 1 stycznia 2021 r. pojawiło się 10 nowych miast na mapie Polski, nastąpiły korekty granic gmin, a powiat jeleniogórski został zastąpiony przez karkonoski. – Jestem przekonany, że nadanie praw miejskich przyczyni się do lepszego rozwoju – mówił premier Mateusz Morawiecki.

Podczas ceremonii wręczenia władarzom dziesięciu miejscowości aktów nadania praw miejskich, która odbyła się w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, szef rządu wyraził nadzieję, że wraz z nadaniem praw miejskich przyjdą nowe inwestycje, w związku z tym też lepsze perspektywy dla mieszkańców nowych miast.

Wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Paweł Szefernaker podkreślił, że nadanie praw

miejskich zwiększa prestiż miejscowości i stwarza nowe możliwości związane z inwestowaniem. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów w sprawie nowych miast w Polsce od 2021 r. na mapie Polski pojawiło się dziesięć nowych miast. Tym samym liczba miast w naszym kraju wzrosła do 954.

Nowymi miastami są: Budzyn i Koźminek (woj. wielkopolskie), Goraj i Kamionka (woj. lubelskie), Kamieniec Ząbkowicki (woj. dolnośląskie), Dubiecko (woj. podkarpackie), Wodzisław (woj. świętokrzyskie) oraz Sochocin, Solec nad Wisłą i Wiskitki (woj. mazowieckie).

Jedyną miejscowością, która nie miała wcześniej praw miejskich, jest Kamieniec Ząbkowicki, obecnie pełniący funkcję m.in. istotnego, czterokierunkowego węzła kolejowego, przez który przechodzą linie kolejowe Wrocław-Międzyzysie i Legnica-Katowice. Kamieniec Ząbkowicki to także mocny ośrodek turystyczny. Znajduje się tam wiele zabytków, np. zespół rezydencyjno-parkowy na Górze Zamkowej i zespół klasztoru Cystersów.

Marek Wojciechowski



W CIĄGU DWÓCH DEKAD WYŁĄCZYMY W POLSCE 70 PROC. STARYCH BŁOKÓW ENERGETYCZNYCH

ENERGETYKA \ Wchodzimy w okres, kiedy transformacja polskiego systemu energetycznego staje się coraz bardziej paląca. 70 proc. naszych bloków energetycznych ma powyżej 30 lat i w ciągu dwóch dekad trzeba będzie je zastąpić. Musimy podjąć ten wysiłek nie tylko ze względów na politykę klimatyczną, ale głównie z powodu ich starości – powiedział o nowych wyzwaniach minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka.

2021 \ W nowym roku wiele zmian korzystnych dla Polaków i gospodarki

Płaca minimalna wzrosła o 200 zł

Podniesienie do 2800 zł brutto płacy minimalnej, wejście w życie tzw. podatku handlowego i estońskiego CIT, uruchomienie rynku mocy oraz poprawa funkcjonowania rządowych programów antysmogowych Czyste Powietrze i Stop Smog – to niektóre rozwiązania, jakie zaczęły obowiązywać w 2021 r.

Jan Kamieniecki

Od 1 stycznia minimalne wynagrodzenie za pracę wynosi 2800 zł brutto, czyli o 200 zł więcej niż w 2020 r. Minimalna stawka godzinowa dla określonych umów cywilnoprawnych wzrosła z 17 do 18,30 zł brutto. Obie stawki ustalił rząd wobec braku porozumienia między przedsiębiorcami i związkami zawodowymi w ramach Rady Dialogu Społecznego.

Większość organizacji pracodawców była za utrzymaniem płacy minimalnej na poziomie z 2020 r. lub podwyższeniem jej do minimalnego poziomu przewidzianego przepisami, tj. do 2716 zł brutto. OPZZ i Forum Związków Zawodowych proponowały wyższą stawkę. Propozycję rządu poparły z kolei NSZZ „Solidarność” oraz Związek Przedsiębiorców i Pracodawców.

Od nowego roku obowiązuje podatek od sprzedaży detalicznej, czyli tzw. podatek handlowy. Płacić go będą

przedawcy, którzy osiągnęli w danym miesiącu ponad 17 mln zł przychodu ze sprzedaży detalicznej. Przewidziano dwie stawki podatku: 0,8 proc. od nadwyżki przychodu powyżej 17 mln zł do 170 mln zł miesięcznie oraz 1,4 proc. od nadwyżki przychodu ze sprzedaży ponad 170 mln zł miesięcznie. Podatek handlowy nie obejmuje sprzedaży przez internet.

Pierwotnie miał on obowiązywać od września 2016 r., jednak w związku ze sporem w tej sprawie z Komisją Europejską termin jego wejścia w życie przesuwano. W maju ub.r. sąd Unii Europejskiej orzekł, że Polska może nałożyć podatek handlowy, jednak w lipcu KE odwołała się od tego orzeczenia. Choć na ostateczne rozstrzygnięcie trzeba poczekać, nasz rząd zdecydował się podatek od nowego roku wprowadzić.

Jak wyjaśnia Piotr Arak, dyrektor Polskiego Instytutu Ekonomicznego, podatek handlowy ma na celu wyrównywanie szans mniej-

szych firm. – Do tej pory nie mieliśmy, jako jeden z niewielu większych krajów w Europie, opłaty dotyczącej sklepów wielkopowierzchniowych, a wyniki tych sklepów są wysokie w porównaniu z innymi punktami handlowymi – stwierdził ekspert.

Inny podatek wchodzący w 2021 r. to CIT od spółek komandytowych. – Do tej pory spółki komandytowe pojawiały się jak grzyby po deszczu, a ich właściciele nie płacili podatku korporacyjnego, tylko PIT, przez co mieliśmy de facto do czynienia z wewnętrznym rajem podatkowym – zwrócił uwagę Arak. – Teraz to wynaturzenie w systemie podatkowym zostanie zlikwidowane, a firmy mają aż pół roku okresu dostosowawczego – dodał.

Od stycznia 2021 r. część firm będzie mogła korzystać z możliwości rozliczenia za pomocą tzw. estońskiego CIT, dzięki czemu pobór podatku będzie odroczone o kilka lat. – W Estonii ten mechanizm spowodował ogromny wzrost poziomu inwestycji



Nowy rok przyniósł dużo zmian, m.in. płaca minimalna wzrosła o 200 zł brutto

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

przedsiębiorstw i znacząco ułatwił prowadzenie biznesu – zauważył szef PIE. W nowym roku zaczną też obowiązywać opłaty od cukru (tj. od napojów słodzonych) i małe (alkohol w butelkach do 300 ml), ale nie mają one celu fiskalnego, lecz poprawę zdrowia publicznego.

Od 1 stycznia zaczął funkcjonować rynek mocy, wprowadzony ustawą z grudnia 2017 r. Styczeń będzie pierwszym miesiącem, w którym na rachunkach za energię elektryczną pojawi się nowa opłata. Gospodarstwa domowe zapłacą miesięcznie dodatkowo od 2,30 do 12,87 zł brutto w zależności od zużycia, inni odbiorcy – prawie 94 zł brutto za każdą MWh pobraną w godzinach 7–22. Z nowym rokiem weszła rów-

nież w życie większość przepisów ustawy o wspieraniu termomodernizacji i remontów, której celem jest m.in. poprawa funkcjonowania dwóch rządowych programów: Czyste Powietrze oraz Stop Smog. Dzięki nowym regulacjom powstanie m.in. Fundusz Ekologicznych Poręczeń i Gwarancji oraz Centralna Ewidencja Emisyjności Budynków, które wesprą realizację obu programów.

1 stycznia zaczęły także obowiązywać nowe przepisy Prawa zamówień publicznych, które mają m.in. wzmocnić pozycję wykonawców i podwykonawców w procesie zamówień oraz zwiększyć zainteresowanie polskich firm udziałem w przetargach publicznych.

(PAP)

ZUS przypomina o ważnych zmianach od Nowego Roku

UBEZPIECZENIA \ Przedsiębiorcy powinni pamiętać, że można już wnioskować o zwolnienie z opłacania składek za listopad w ramach najnowszej tarczy antykryzysowej 6.0. – Zrobimy wszystko, aby pomoc trafiła do przedsiębiorców jak najszybciej. Pierwsze wypłaty trafią do wnioskujących już pod koniec tygodnia – mówi prof. Gertruda Uścińska, prezes ZUS.

Z szacunków Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że ze zwolnienia z opłacania składek może skorzystać kilkaset tysięcy firm. Szczegółowe informacje o warunkach wsparcia z tarczy antykryzysowej 6.0, konkretnych kodach PKD, które skorzystają z pomocy, i terminach składania wniosków są dostępne na stronie internetowej www.zus.pl.

Kolejna informacja Zakładu jest równie istotna

– od 1 stycznia br. ZUS zobowiązany jest do prowadzenia ewidencji umów o dzieło. Umowy zawarte od 1 stycznia br. trzeba wykazać w specjalnym formularzu RUD (zgłoszenie umowy o dzieło). Należy go złożyć w ciągu 7 dni od zawarcia umowy.

– Zgromadzone w rejestrze informacje będą wykorzystywane do celów statystyczno-analitycznych, także do badania kierunków

rozwoju przedsiębiorczości. To rozwiązanie ułatwi także weryfikację istnienia obowiązku ubezpieczeń społecznych – wskazuje szefowa ZUS.

Często bowiem umowy o dzieło spełniały przesłanki umowy-zlecenia czy umowy o pracę, a mimo to składki ZUS od nich nie były płacone, choć osoba przyjmująca zamówienie wykonywała właściwie stale te same czynności w określonym

czasie. Teraz kontrolerzy ZUS będą mogli szybciej i łatwiej sprawdzić, czy dochodzi do nadużyć i czy przypadkiem nie powinna nastąpić zapłata składek na ubezpieczenie społeczne.

Pojawiają się już opinie krytyczne o nowych wymaganiach wobec firm. – Rząd potrzebuje pieniędzy, więc stara się sprawdzić, jak są zawierane umowy o dzieło. Będzie to taka próba wyłapywania umów o dzieło,

które nie do końca są umowami o dzieło – tak nowe przepisy ocenił w programie „Newsroom” WP prawnik i komentator ekonomiczny Robert Gwiazdowski. Jego zdaniem pracodawcy próbują omijać przepisy, zatrudniając na umowę o dzieło zamiast umowę o pracę z uwagi na kwestie „podatkowo-ubezpieczeniowe”.

Według związków zawodowych specjalny rejestr umów o dzieło pomoże sprawnie wypłacić świadczenia z tarczy antykryzysowej. Przypomnijmy, że w ramach tarczy 6.0 osoby zatrudnione na podstawie umów cywilnoprawnych (umowy-zlecenia, umowy o dzieło) oraz samozatrudnieni mogą liczyć na wypłatę świadczenia postojowego. Solidarność zwraca uwagę, że przy braku informacji o umowach o dzieło mogłoby tu dochodzić do nadużyć.

Mariusz Andrzej Urbanek

BORYS: PFR PRZELAŁ NA KONTO PLL LOT 900 MLN ZŁ

POMOC \ Polski Fundusz Rozwoju przełał na rachunek Polskich Linii Lotniczych LOT 900 mln zł – poinformował prezes PFR Paweł Borys. Program pomocowy zakłada wypłacenie LOT pożyczki w wysokości 1 mld 800 mln zł oraz dokapitalizowanie spółki na 1 mld 140 mln zł.

FINANSE \ Restrukturyzacja i przejęcie przez Bank Pekao pozwoli uniknąć upadłości

Uratowano depozyty klientów Idea Banku

Ze względu na złą sytuację kapitałową Idea Bank został 3 stycznia 2021 r. przejęty przez Bank Pekao. Klienci przejmowanej instytucji nie muszą podejmować żadnych działań – zarówno depozyty, jak i kredyty klientów zostaną w całości przeniesione do banku przejmującego, a obsługa klientów będzie kontynuowana.

Paweł Woźniak

Bankowy Fundusz Gwarancyjny wszczął przymusową restrukturyzację Idea Banku, ponieważ zostały spełnione trzy przesłanki, które zobowiązują Fundusz do podjęcia takiego działania. Po pierwsze, należący do Leszka Czarneckiego Idea Bank był zagrożony upadłością. Po drugie, brak było przesłanek wskazujących na możliwość usunięcia tego zagrożenia. Po trzecie, wszczęcie przymusowej restrukturyzacji wobec banku było niezbędne, aby wyeliminować ryzyko zagrożenia stabilności sektora finansowego oraz zaangażowania funduszy publicznych.

Z oszacowania wykonanego przez PwC Advisory wynikało, że aktywa Idea Banku nie wystarczają na zaspokojenie jego zobowiązań oraz że jego kapitały własne wynoszą



KNF twierdzi, że Idea Bank naruszał przepisy prawa i groziła mu upadłość | fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska

minus 482,8 mln zł. W wyniku restrukturyzacji zarząd banku uległ rozwiązaniu, a kompetencje rady nadzorczej zostały zawieszono. Dodatkowo kierownictwo GPW postanowiło wykluczyć akcje Idea Banku z obrotu giełdowego na głównym rynku.

„Przejęcie Idea Banku przez Pekao w drodze przymusowej restrukturyzacji to najbezpieczniejsze rozwiązanie, które pozwala uniknąć upadłości i związanych z nią negatywnych skutków dla klientów Banku, a także dla sektora finansowego

w Polsce. Jedynym alternatywnym scenariuszem dla przymusowej restrukturyzacji Idea Banku była upadłość tego banku” – napisał w komentarzu Urząd Komisji Nadzoru Finansowego. Dodał, że Idea Bank naruszał przepisy prawa w zakresie

norm kapitałowych. Paweł Borys, prezes Polskiego Funduszu Rozwoju, ocenił działania BFG jako profesjonalne, zapewniające bezpieczeństwo deponentów Idea Banku i zaufanie do banków. Podkreślił, że dzięki odpowiedzialnej postawie Banku Pekao SA o jedno z ryzyk dla sektora bankowego na 2021 r. jest mniej. – Po obecnym kryzysie takich sytuacji w UE może być więcej – dodał Borys.

Leszek Skiba, p.o. prezes Banku Pekao, oświadczył, że przyjęta przez BFG procedura gwarantuje, że niezależnie, ile kto miał pieniędzy na kontach Idea Banku, są one bezpieczne. Zauważył, że gdyby doszło do upadłości, gwarantowane byłyby tylko kwoty do 100 tys. euro, co oznaczałoby konieczność wypłacenia przez BFG, a potem pokrycia przez inne banki w składkach ok. 14 mld zł.

Firmy planują zwiększyć inwestycje

ANALIZA \ Blisko połowa polskich firm planuje w przyszłym roku przeprowadzenie zmian w swojej działalności. Przedsiębiorcy zapowiadają też zwiększenie inwestycji – wynika z badania przeprowadzonego przez Polski Instytut Ekonomiczny (PIE) w końcu listopada.

Działaniem, które pojawia się w planach firm na 2021 r., jest przede wszystkim inwestowanie w bezpieczeństwo sanitarne. Jest to konsekwencja działania przedsiębiorstw w czasach pandemii, gdy bezpieczeństwo sanitarne jest warunkiem koniecznym do funkcjonowania na rynku.

W szczególności inwestycje te wskazywane są przez przedsiębiorstwa reprezentujące kulturę, rozrywkę i rekreację (72 proc. wskazań), przetwórstwo przemysłowe (53 proc.) i działalność usługową, taką jak fryzjerstwo czy usługi kosmetyczne (52 proc.).

Działaniem istotnym dla funkcjonowania podczas pandemii jest wprowadzanie

sprzedaży online. Możliwość skorzystania z takiej formy sprzedaży zależy od branży, ale z badania PIE wynika, że nie tylko handel będzie wykorzystywał ją w przyszłym roku.

Ponad połowa badanych firm reprezentujących informatykę i komunikację (54 proc.) oraz kulturę, rozrywkę i rekreację (52 proc.) chce w przyszłym roku sprzedawać swoje usługi czy produkty przez internet. Nowe produkty i usługi pojawiają się głównie w firmach o działalności związanej z kulturą i rozrywką (64 proc. wskazań), które należą do branż najbardziej dotkniętych przez pandemię.

Firmy myślą o swoich pracownikach przez pryzmat

podnoszenia ich kompetencji. Takie działania na przyszły rok planuje blisko połowa przedsiębiorstw z sektora przetwórstwa przemysłowego i budownictwa.

Popularna w czasie pandemii praca zdalna będzie też towarzyszyć pracownikom w przyszłym roku, a na planowane inwestycje w sprzęt i oprogramowanie do pracy zdalnej wskazują przede wszystkim przedsiębiorcy związani z działalnością informatyczną i komunikacyjną oraz jednostki działające w kulturze, rozrywce i rekreacji.

Pandemia w pewnym stopniu zwiększyła chęć rozszerzania przez firmy zakresu działania na rynki zagraniczne. Plany działalności na rynkach zagranicznych w 2021 r. deklarują przede wszystkim firmy budowlane, branży logistycznej, przetwórstwa przemysłowego.

Analiza PIE wskazuje, że trudna sytuacja na ogół aktywizuje firmy do podjęcia decyzji strategicznych odnośnie do przyszłych działań i nie poprzestają one tylko na zarządzaniu operatywnym. Korzystnie ocenić należy też to, że stosunkowo niewiele firm planuje w 2021 r. redukcję zatrudnienia i wynagrodzeń.

..... (ar)

Suchy port czeka na zgodę UOKiK

ROZWÓJ \ Do UOKiK wpłynął wniosek o zgodę na utworzenie w Emilianowie koło Bydgoszczy suchego portu – nowoczesnego węzła przeładunkowego kolejowo-drogowego dla polskich portów. Jest to niezwykle ważna inwestycja dla województwa kujawsko-pomorskiego, ale też strategiczna dla kraju.

Inwestycja ma być zapleczem logistycznym dla portów morskich, w których mogą być gromadzone np. duże partie zboża. Jest to wspólne przedsięwzięcie realizowane przez Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny, kontrolowany przez miasto Bydgoszcz, Polskie Koleje Państwowe i Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. KOWR zawiązał w tym celu spółkę celową Terminal Intermodalny Bydgoszcz-Emilianowo. Po otrzymaniu zgody prezesa UOKiK na koncentrację do spółki przystąpią PKP i BPPT. Realizacja inwestycji rozpocznie się po przystąpieniu partnerów do spółki. Źródłem finansowania mają być przede wszystkim fundusze unijne. Pozyskanie ich w jak największej ilości będzie jednym z priorytetów Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju. Utworzenie

suchego portu w głębi kraju, ale w stosunkowo bliskiej odległości od Wybrzeża jest pomysłem bydgoskich posłów, którym zainteresowały się także władze trójmiejskich portów. Zdolność przeładunkowa nadmorskich terminali jest coraz mniejsza, dlatego też utworzenie platformy intermodalnej – węzła umożliwiającego przeładunek kontenerów z jednego środka transportu na inny, np. z pociągu na ciężarówkę, ma odciążyć polskie porty. Atutami bydgoskiej lokalizacji jest nie tylko przebieg linii kolejowych z portów trójmiejskich na Śląsk, lecz także planowane inwestycje drogowe S5, S10, a także bliskie położenie Bydgoskiego Parku Przemysłowo-Technologicznego, portu lotniczego i portu na Wiśle.

..... (lus)

INWESTYCJE \ Tarcze św. Katarzyna i św. Faustyna drążą w centrum miasta tunele

Łódź będzie miała kolejowe metro

Rozpoczęło się drążenie kolejowych tuneli, które połączą dworzec Łódź Fabryczna z dworcami Łódź Kaliska i Łódź Żabieniec. Inwestycja za ponad 1,7 mld zł jest realizowana przez PKP Polskie Linie Kolejowe. – Dzięki niej mieszkańcy Łodzi będą mieli coś, co można nazwać metrem – powiedział wicepremier Piotr Gliński.

Jan Kamieniecki

Inwestycja w Łodzi jest prowadzona równocześnie w kilku miejscach. Duża maszyna drążąca TBM (ang. Tunnel Boring Machine) rozpoczęła prace na głębokości 30 m. Urządzenie o średnicy ponad 13 m i długości 110 m wykona dwutorowy tunel o długości 3 km i średnicy 12,7 m na odcinku od ul. Odolanowskiej do stacji Łódź Fabryczna.

Mniejsza tarcza o średnicy ponad 8 m wydrąży cztery jednotorowe tunele o łącznej długości ok. 4,5 km i średnicy 8,5 m. Rozpoczęcie drą-

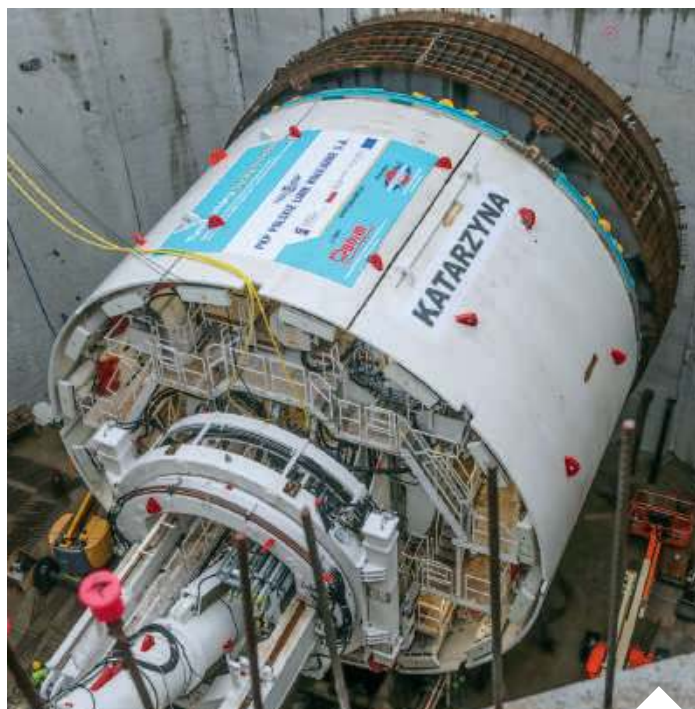
żenia przewidziano z rejonu ul. Długosza w kierunku ul. Stolarskiej. Następnie maszyna zostanie obrócona i zacznie pracę do stacji Łódź Żabieniec. Zgodnie z tradycją obie maszyny otrzymały swoje nazwy. Większa tarcza nosi imię św. Katarzyny, patronki kolejarzy, mniejsza – patronki Łodzi św. Faustyny.

Minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu Piotr Gliński, który zdalnie uczestniczył w konferencji związanej z rozpoczęciem prac, podkreślił, że to bardzo ważna chwila zarówno dla Polski, jak i Łodzi oraz regionu. Dodał, że realizacja

inwestycji jest możliwa dzięki odważnym decyzjom politycznym, finansowym i technicznym.

– To inwestycja bezprecedensowa, na której wszyscy wygrywamy – podkreślił Gliński. – Dzięki niej mieszkańcy Łodzi będą mieli coś, co można nazwać łódzkim metrem. Choć w planach było powstanie tylko dwóch przystanków, planowane jest wybudowanie trzeciej stacji „łódzkiego metra” – dodał wicepremier.

– Rzeczywiście możemy powiedzieć, że będzie to nowe metro, które pozwoli na płynny przejazd pociągu



Dzięki tunelom wydrążonym przez „Kaśkę” Łódź Fabryczna z dworca końcowego stanie się stacją przelotową | fot. Roman Zawistowski/PAP

ze stacji Łódź Widzew przez Łódź Fabryczną do dworca Łódź Kaliska czy w kierunku Żabieńca – przyznał Ireneusz Merchel, prezes PKP PLK. Wyraził nadzieję, że inwestycja zostanie ukończona terminowo, czyli w 2023 r.

Obecny w Łodzi na konferencji minister infrastruktury Andrzej Adamczyk zwrócił uwagę, że inwestycja ta to nie tylko zmiana

jakościowa w komunikacji w Łodzi, w aglomeracji łódzkiej, lecz także dla połączeń krajowych i międzynarodowych. – Z podziemnej kolei będą mogli korzystać nie tylko mieszkańcy Łodzi, ale całej Polski, bo dzięki niej Łódź Fabryczna z dworca końcowego stanie się stacją przelotową – wyjaśnił.

(PAP)

CPK przygotowuje budowę tunelu dużych prędkości

ROZWÓJ \ Centralny Port Komunikacyjny przygotowuje budowę kolejowego tunelu dużych prędkości na terenie Łodzi. Spółka ogłosiła przetarg na jego zaprojektowanie. Tunel jest elementem nowej trasy kolejowej łączącej Warszawę z Łodzią i Wrocławiem, zwanej „igrekim”.

Linia ma być uruchomiona równocześnie z Portem Solidarność. – Tunel CPK będzie się zaczynał na stacji Łódź Fabryczna i będzie przeznaczony dla pociągów dalekobieżnych, w tym dla kolei dużych prędkości – poinformował Konrad Majczyk, rzecznik CPK.

W Łodzi szybkie pociągi będą się zatrzymywały tylko na Dworcu Fabrycznym. Wyjście tunelu na powierzchnię znajdzie się w okolicach przystanku Lublinek na linii kolejowej nr 14. – Dalej trasa poprowadzi na zachód, w kierunku Sieradza, Poznania i Wrocławia – wyjaśnił rzecznik.

Na terenie Łodzi oddzielnie zostanie poprowadzony ruch

dalekobieżny, a oddzielnie aglomeracyjny i regionalny, tak samo jak ma to miejsce w Warszawie na linii średnicowej. Tunel CPK ma skrócić czas przejazdu pociągów. Na przykład z Łodzi na nowe lotnisko pasażerowie dotrą w 30 min, do Warszawy w 45 min, a z Poznania i Wrocławia do Warszawy w mniej niż 2 godz.

Ogłoszony przetarg dotyczy wyboru wykonawcy projektu budowlanego oraz niezbędnych opracowań i decyzji administracyjnych dla tunelu, linii kolejowej i tzw. infrastruktury towarzyszącej.

– Tunel CPK pod centrum Łodzi będzie elementem tzw. szprychy nr 9, czyli nowej trasy kolejowej z War-

szawy przez CPK, Łódź i Sieradz, a dalej w stronę Wrocławia i Poznania – wyjaśnił Mikołaj Wild, prezes CPK. – Od swojego kształtu planowana linia bywa nazywana „igrekim”. Przetarg to pierwsze tak zaawansowane zadanie inwestycyjne na planowanym „igreku”, które jest związane z wykonaniem już projektu budowlanego – podkreślił.

CPK zakłada, że na odcinku łączącym Łódź Fabryczną z linią kolejową nr 14, za osiedlem Retkinia, drążenie tunelu będzie się odbywać automatyczną tarczą TBM. To najszybsza technologia, stosowana m.in. na budowie drugiej linii metra w Warszawie i tunelu drogowego w Świnoujściu.

Do sprawnej realizacji inwestycji jest potrzebne porozumienie ze spółką PKP Polskie Linie Kolejowe. – Liczę na współpracę oraz wzajemną koordynację inwestycji kolejowych – powiedział Marcin Hoła, wiceminister infrastruktury, pełnomocnik rządu ds. CPK. Spółka planuje budowę tunelu w latach 2023–2027. Wstępny koszt realizacji całego odcinka kolejowego Warszawa–CPK–Łódź wraz z tunelem wynosi ok. 10 mld zł.

(lus, PAP)

Eurostat o wydatkach na żywność i napoje

STATYSTYKA \ W 2019 r. gospodarstwa domowe w Unii Europejskiej wydały na żywność i napoje bezalkoholowe ponad 956 mld euro. Stanowiło to 13 proc. wszystkich wydatków konsumpcyjnych. Wydatki te spadły tylko w Polsce, na Litwie i na Malcie.

Zakupy żywności i napojów stanowiły trzecią co do wielkości pozycję w wydatkach ludności. Z najnowszych danych Eurostatu wynika, że więcej w krajach Unii Europejskiej pochłaniały tylko opłaty za mieszkania i media (wodę, prąd i gaz). Łącznie zabierają one 23,5 proc. z budżetów domowych. Zbliżone do kosztów żywności były wydatki na transport (13,1 proc.). W latach 2009–2019 udział wydatków na żywność spadł lub utrzymał się w większości gospodarstw domowych państw UE. Na Litwie udział tych wydatków w budżetach spadł z 25,4 proc. w 2009 r. do 20,2 proc. w 2019 r., czyli o 5,2 punktów procentowych (p.p.). Druga pod tym względem okazała się Malta ze spadkiem o 3,5 p.p. zaś trzecia była Polska. W naszym kraju wydatki na żyw-

ność i napoje zmniejszyły swój udział w wydatkach domowych o 3 p.p. Według Eurostatu w Polsce w 2019 r. wydano na ten cel 303,7 mld euro. Największy wzrost wydatków na jedzenie, z 14,2 proc. w 2009 r. do 15,5 proc. w 2019 r., odnotowano w Czechach. W gospodarstwach domowych w Rumunii w 2019 r. ponad jedną czwartą wydatków konsumpcyjnych pochłaniały żywność i napoje bezalkoholowe (26 proc). Na drugim miejscu znalazła się Litwa, gdzie na to samo wydaje się 20,2 proc. zasobów. Trzecią pozycję ma Estonia, gdzie takie wydatki zabierały 19,3 proc. budżetów. Mniej niż 10 proc. wydatki na żywność pochłaniały w Irlandii (8,6 proc.), Luksemburgu (8,9) i Austrii (9,7 proc.).

(a. mac.)



fot. AdobeStock/d

CZYM JEST...

DYSKRYMINACJA \ (łac. discrimino – rozróżniam) oznacza odmienne traktowanie różnych podmiotów, które znajdują się w podobnej sytuacji. Podobieństwo sytuacji ocenia się na podstawie obiektywnych i weryfikowalnych istotnych okoliczności. Wyodrębnienie takich okoliczności zależy zawsze od kontekstu danej sprawy.

UNIA EUROPEJSKA \ Badania przeczą lewicowym przesądom

Mit dyskryminującej Polski. Unijna strategia oparta na błędnych założeniach

Środowiska lewicowe często podnoszą hasła walki z domniemaną przemocą wobec osób dyskryminowanych ze względu na odmienne od normy preferencje w życiu intymnym. Przemoc ta miałaby szczególnie często występować przede wszystkim w Polsce oraz w krajach, gdzie obowiązują podobne, tradycyjne wzorce kulturowe. Tymczasem, jak pokazują badania Agencji Praw Podstawowych samej Unii Europejskiej, takie przekonanie nie znajduje poparcia w faktach.

dr Filip M. Furman

Tym bardziej niezrozumiałe i godne potępienia są założenia Strategii na rzecz równości LGBTIQ 2020–2025 przedstawionej przez Komisję Europejską, której zapisy sugerują także prawdziwość kłamliwych tez i stereotypów, które na temat Polski szerzą aktywiści politycznego ruchu LGBT. Z tymi zafałszowaniami i dyfamacjami wobec Polski w swoim najnowszym raporcie walczy Instytut Ordo Iuris.

Strategia została ogłoszona 12 listopada. Komisja po raz pierwszy zajęła stanowisko wobec kwestii osób o odmiennych preferencjach seksualnych w dokumencie o podobnej randze. Strategie przyjmowane przez KE nie mają co prawda charakteru wiążącego, wyznaczają jednak kierunki polityki prowadzonej przez Komisję i mają znaczenie interpretacyjne przy wykładni obowiązujących aktów prawnych. Inaczej mówiąc: choć same w sobie nie mają tak jednoznacznej mocy jak np. przepisy Kodeksu karnego, to można się na nie powoływać w różnego rodzaju postępowaniach, zwłaszcza w przypadku sporów dotyczących interpretacji określonych aktów prawnych lub umów międzynarodowych.

Ingerencja w kompetencje suwerennych państw

Autorzy raportu pt. „Przeciw dyskryminacji, przeciw ideologii. Odpowiedź Instytutu Ordo Iuris na Strategię na rzecz równości LGBTIQ 2020–2025 Komisji Europejskiej” zwracają uwagę, że w dokumencie Komisji Europejskiej pojawia się wiele rozwiązań i sformułowań, co do których nie ma konsensusu wśród państw członkowskich. Są to m.in. propozycje działań na rzecz błędnie rozumianej „równości” czy przeciwdziałania „dyskryminacji” – sprzeczne z unijnymi zasadami subsydiarności i proporcjonalności. Problem dotyczy przede wszystkim

ingerencji w prawo rodzinne i wolności obywatelskie.

Ponadto w Strategii Komisja Europejska wyraża zamiar podjęcia działań na rzecz przyjęcia przez Unię kontrowersyjnej dyrektywy antydyskryminacyjnej. Od dawna dokument ten budzi silny sprzeciw krajów członkowskich, przedsiębiorców i organizacji pozarządowych. Co więcej, KE umieszcza w Strategii pojęcia takie jak: „tożsamość genderowa”, „transgender” czy „osoby niebinarne”, które nie pojawiają się w żadnym dokumencie prawa międzynarodowego poza niewprowadzoną przez wiele państw, a przez niektóre wprost odrzuconą kontrowersyjną konwencją stambulską. Strategia na rzecz równości LGBTIQ 2020–2025 opiera się więc na ideologicznym założeniu, że płeć miałaby być kwestią subiektywnej deklaracji, co wydaje się jej kluczowym założeniem. Strategia może mieć także bezpośrednie konsekwencje dla rozwoju debaty publicznej w państwach członkowskich – dokument zakłada bowiem instytucjonalne finansowanie organizacji LGBT. Komisja proponuje też m.in. odgórne wdrożenie rozwiązań mogących doprowadzić do przyznawania praw małżeńskich konkubinatom jednopłciowym w krajach, których prawodawstwo tego nie przewiduje – może to otworzyć furtkę także do adopcji dzieci przez homoseksualistów. Strategia zakłada również wprowadzenie tzw. euoprzestępstwa „mowy nienawiści”, mimo że pojęcie to nie zostało zdefiniowane w prawie międzynarodowym, co prowadzić może do jego szerokiej interpretacji ze szkodą dla wolności słowa i wolności wyznania. Dokument wprost zakłada bowiem, że przeświadczenie, iż osoby LGBT postępują nieobyčajnie i dopuszczają się grzechu, czy wręcz postrzeganie żądań ruchu LGBT jako nieuzasadnionych miałyby być przestępstwem.

Badania przeczą lewicowym przesądom

Na ile konieczne jest wdrożenie kolejnych rozwiązań mających w teorii na celu walkę z dyskryminacją osób o rozmaitych, odmiennych od normy preferencjach seksualnych pokazują badania Agencji Praw Podstawowych Unii Europejskiej z 2019 r. Wzięli w nich udział obywatele krajów unijnych, a także Wielkiej Brytanii, Macedonii Północnej i Serbii. Autorzy badania przy jego przeprowadzaniu, w tym przy typowaniu próby badawczej, współpracowali z organizacjami społecznymi, także z tymi, które reprezentują ruch LGBT. Największy procentowy wkład w badania grupę stanowili respondenci z Hiszpanii (14 proc.) i Niemiec (12 proc.). Udział Polaków (podobnie jak Francuzów) wyniósł 10 proc. Zwraca uwagę duża jednolitość badanej grupy, jeśli chodzi o wiek. Średnia wyniosła 29 lat, a aż 82 proc. ankietowanych nie przekroczyło 40. roku życia. Tylko 4 proc. miało ponad 55 lat. Może to sugerować, że samo zjawisko LGBT jest rodzajem subkultury łączącej jedynie młodych, politycznych aktywistów, w sposób nieuprawniony roszcując sobie prawo do reprezentowania wszystkich osób homoseksualnych.

Pytania badawcze dotyczyły różnych sfer życia, w tym sytuacji, w których osoby identyfikujące się z ruchem LGBT mogły potencjalnie paść ofiarą dyskryminacji. Odpowiedzi na wiele pytań nie potwierdzają stereotypu Polski jako kraju, w którym tego typu ludzie mieliby być szczególnie narażeni na niewłaściwe traktowanie. Przykładowo 6 proc. ankietowanych z naszego kraju przyznaje, że „zawsze” doświadcza dyskryminacji w szkole. Tymczasem średnia dla Unii Europejskiej wynosi 10 proc. W krajach takich jak Wielka Brytania czy Francja było to odpowiednio 9 i 17 proc. Dodatkowo aż 36 proc. badanych z Polski nigdy nie spo-

tknęło się z tym zjawiskiem w miejscu nauki. Wyższy wskaźnik zanotowano tylko w czterech państwach. Ponadto wyśmiewania, dokuczania lub grożenia z powodu identyfikacji z ruchem LGBT doświadczyło w polskich szkołach mniej respondentów niż w większości krajów, w tym Wielkiej Brytanii, Irlandii, Belgii czy Francji.

Odpowiedzi badanych pozwalają na przypisanie Polsce stosunkowo wysokiego wskaźnika dyskryminacji tzw. mniejszości seksualnych w miejscu pracy (11 proc. – tyle samo, co w Niemczech i Hiszpanii, podczas gdy np. w Wielkiej Brytanii jest to 9 proc., a we Francji 8 proc.). Jednak stopa bezrobocia osób identyfikujących się z ruchem LGBT wynosi tylko 3 proc. Pokazuje to, że osoby te nie są realnie dyskryminowane przy poszukiwaniu zatrudnienia. Znacznie wyższy poziom bezrobocia w tej grupie notują chociażby Włochy (8 proc.), Finlandia (8 proc.) czy Hiszpania (7 proc.).

Zachodni medycy dyskryminują najbardziej?

Polscy respondenci wskazują, że często czują się dyskryminowani ze względu na swoje preferencje seksualne przy korzystaniu z usług medycznych. Zadeklarowało to 20 proc. ankietowanych. Gdyby jednak wziąć pod uwagę nie bliżej nieokreślone odczucia, lecz konkretne sytuacje, to wskaźnik dyskryminacji jest już o wiele niższy – także niższy niż w krajach wskazywanych jako bardziej „tolerancyjne”. Tylko 2 proc. Polaków utożsamiających się z ruchem LGBT przyznało, że z tego powodu ma trudności z dostępem do usług medycznych (w Wielkiej Brytanii i Irlandii to 6 proc.). Z powodu lęku przed złym traktowaniem z leczenia w Polsce musiało zrezygnować 5 proc. respondentów (w Finlandii 9 proc., a w Niemczech i Luksemburgu 7 proc.). Co więcej, w Polsce lekarza ze względu na jego negatywną reak-

cję na identyfikację pacjenta z ruchem LGBT musiało zmienić 4 proc. badanych. To mniej niż we Francji (9 proc.) lub w Belgii i Luksemburgu (7 proc.). Podobne proporcje notowano, jeśli chodzi o takie kwestie, jak: spowodowane określonymi skłonnościami seksualnymi pacjentów ignorowanie ich specyficznych potrzeb przez personel medyczny, przymuszanie do poddania się konkretnemu badaniu medycznemu lub psychologicznemu czy niestosowne komentarze lub ciekawość. Badania pokazują zatem, że ludzie identyfikujący się z ruchem LGBT doznają w Polsce złego traktowania w placówkach medycznych w mniejszym stopniu niż obywatele wielu krajów zachodnich, mimo wysokiego odsetka ogólnego poczucia dyskryminacji. Poczucie dyskryminacji w tych wymiarach nie ma więc oparcia w faktach, a jego wyrażanie wydaje się jedynie rodzajem postawy kulturowej, swego rodzaju dogmatem, który grupy manipulowane przez ideologię LGBT czują się w obowiązku wyrażać.

Konieczność sprzeciwu

Większość wymienionych wskaźników udowadnia zatem, że Polska jest krajem, w którym osoby o odbiegających od normy skłonnościach seksualnych mogą się cieszyć wysokim poczuciem bezpieczeństwa. Badania pokazują co prawda, iż niektóre zachowania skrajnych przedstawicieli ruchu LGBT, prezentowane w przestrzeni publicznej, nie cieszą się powszechną akceptacją społeczną, ale w kluczowych kwestiach, takich jak szkolnictwo, rynek pracy czy służba zdrowia, do dyskryminacji dochodzi w niewielkim stopniu. Jest to dowód na nieskuteczność genderowego modelu walki z dyskryminacją praktykowanego przez kraje „starej” Unii – silne tradycyjne wzory kultury, prawidłowo funkcjonujące instytucje społeczne zapewniają znacznie lepszą ochronę, i to wszystkim członkom społeczeństwa. Ponadto specyficzna struktura demograficzna badanych świadczy o tym, że ruch ideologiczny LGBT reprezentuje prawdopodobnie tylko nieznaczną część osób o preferencjach mieszczących się w tym skrócie. Tym bardziej alarmujące powinny być próby narzucenia jego postulatów suwerennym państwom przez instytucje międzynarodowe.

.....
Autor jest socjologiem, bioetykiem Instytutu na rzecz Kultury Prawnej „Ordo Iuris”



NEWS \ George Orwell, Bernard Shaw i Wojciech Weiss są wśród twórców, których dzieła 1 stycznia 2021 r. trafiły do domeny publicznej. Minęło bowiem 70 lat od ich śmierci. Oznacza to, że chroniące je prawa autorskie wygasły. Ich dzieła można swobodnie modyfikować, kopiować i wykorzystywać komercyjnie.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PONIEDZIAŁEK 4 STYCZNIA 2021

KULTURA

13

sk, Niezależna.pl

W sylwestrowy wieczór od godz. 21.30 na antenie Telewizji Republika i w internecie trwał sylwestrowy koncert zorganizowany przez media Strefy Wolnego Słowa z „Gazetą Polską Codziennie” na czele. W programie wieczoru zatytułowanego „Nie bądź sam, baw się z nami” usłyszeliśmy wspaniałe standardy jazzowe w aranżacjach Tomasza Bielskiego i w wykonaniu orkiestry jazzowej, a po północy program muzyczny Jana Pietrzaka. Koncert prowadziła Sylwia Krasnodębska, szefowa działu Kultura w tygodniku „Gazeta Polska” i w dzienniku „Gazeta Polska Codziennie”.

Zespół Tomasz Bielski Jazz Orchestra wraz z wokalistami Judytą Labuń-Nowak i Jackiem Brzeszczyńskim wykonali około trzydziestu znakomitych utworów w jazzowych aranżacjach, w tym takie hity, jak: „White Christmas” Irvinga Berlina, „As Time Goes By” Hermana Hupfelda, „When I Fall in Love” Edwarda Heymana z muzyką Victora Younga, „Copacabana” Barry’ego

KONCERT \ Sylwestrowy koncert mediów Strefy Wolnego Słowa

To będzie dobry rok!

Najlepsze w tym roku, co nas spotkało, to Państwo. Nie zostawili nas Państwo w koronawirusie i w kryzysie. Jeszcze Państwa przybyło! Jest nas dzisiaj dużo więcej. Ten koncert jest specjalnym podziękowaniem dla Państwa za ten rok – powiedział Tomasz Sakiewicz podczas sylwestrowego koncertu organizowanego przez „Gazetę Polską Codziennie”.



Zespół Tomasz Bielski Jazz Orchestra wykonał przepiękne standardy jazzowe, w tym najbardziej romantyczne utwory wszech czasów
| fot. Bartosz Kalich/Gazeta Polska

Manilowa, „The Man I Love” George’a Gershwin, „New York, New York” w popi-

sowym wykonaniu Jacka Brzeszczyńskiego, przebój taneczny z filmu „Grease”

z 1978 r. oraz jeden z najbardziej romantycznych utworów wszech czasów – „To-

night I Celebrate My Love”, również w aranżacji Tomasza Bielskiego.

Po północy na scenie pojawił się Jan Pietrzak ze specjalnym noworocznym repertuarem. Artysta nie krył ogromnego entuzjazmu: – To się raz na rok zdarza taka okazja zamiany jednego roku na drugi. Następny rok będzie wspaniały. Zdrowy, pomyślny, bogaty, radosny, czego wszystkim życzę i sobie również – powiedział.

Redaktor naczelny „Gazety Polskiej Codziennie” i „Gazety Polskiej” oraz prezes Telewizji Republika Tomasz Sakiewicz na przywitaniu nowego roku również powiedział wiele słów pełnych nadziei: – To jest rok dziesięciolecia „Gazety Polskiej Codziennie”, która dziś organizuje ten koncert. To będzie dobry rok. Życzę Państwu, żeby ta nadzieja, która towarzyszyła wszystkim naszym mediom, ta siła, która towarzyszy wszystkim naszym dziennikarzom, ale też czytelnikom, klubowiczom i wszystkim, którzy są z nami, nigdy nas nie opuściła, bo dzięki tej sile mogliśmy dokonać rzeczy niemożliwych i znowu ich dokonamy w roku 2021 – mówił.

Mosberg upomina Quebonafidego

MUZYKA \ „To daleko posunięte nadużycie” – napisał ocalały z Holokaustu Edward Mosberg, laureat Nagrody Grzegorza I Wielkiego, przyznanej przez miesięcznik „Nowe Państwo” za rok 2019. Mosberg odniósł się do utworu „Matcha latte” Quebonafidego, w którym raper porównuje pandemię koronawirusa do Holokaustu.



Utwór miał być metaforyczną podróżą przez rok 2020 | fot. YouTube/d

„Główny bohater żyje w swoim bezpiecznym, spokojnym miejscu, popijając tytułowy napój. Wokół pandemia, starcia z policją, protesty ekologów i ruchów BLM, które dzieją się poza nim. W pewnym momencie jego bańka bezpieczeństwa zaczyna kruszeć, on sam dostrzega ogrom wydarzeń” – czytamy w oficjalnym opisie utworu. Muzyk w „Matcha latte” rapuje, że za oknem świat przypomina „modern Holocaust”. Quebonafide za swoje porównanie pan-

demii do Holokaustu doczekał się reakcji ocalałego z Zagłady Edwarda Mosberga oraz twórcy fundacji From The Depths Jonny’ego Daniela. „Teksty porównujące dzisiejsze polskie ulice – przestrzeń »za oknem« – do »współczesnego Holokaustu« są daleko posuniętym nadużyciem. Niezależnie od tego, jak ocenia się napiętą sytuację polityczną w Polsce, porównywanie jej do czasów, w których miliony Polaków, sześć milionów Żydów i miliony osób innych

narodowości zostały brutalnie zamordowane przez niemieckich nazistów, jest niedopuszczalne i trywializuje naszą wspólną historię” – napisali Mosberg i Daniels. Autorzy opublikowanego w internecie listu sugerują, że Quebonafide jako idol dzisiejszej młodzieży powinien przeprosić za to porównanie i skorzystać z okazji, by nauczyć miliony swoich słuchaczy, czym naprawdę był Holokaust.

Sylwia Krasnodębska

Niepewny termin otwarcia Notre Dame

ZABYTKI \ Prezydent Emmanuel Macron obiecał otwarcie katedry Notre Dame w 2024 r., jednak remont opóźnia pandemia. Nie podjęto jeszcze decyzji co do rekonstrukcji witraży i wnętrza zniszczonej katedry.

Rekonstrukcję zniszczonej podczas pożaru 15 kwietnia 2019 r. katedry Notre Dame w Paryżu opóźniła epidemia koronawirusa. Nie podjęto też jeszcze decyzji co do rekonstrukcji witraży i wnętrza zniszczonej katedry.

– Prezydent obiecał wprawdzie otwarcie katedry w ciągu pięciu lat, ale to nie oznacza końca wszystkich prac restauracyjnych, których finał trudno przewidzieć. Wszystkie stadia i plany odbudowy nie zostały zakończone. Zatem będzie można odprawiać msze z udziałem wiernych w 2024 r., ale nie spodziewam się jeszcze wówczas zakończenia rekonstrukcji – mówi PAP biskup Denis Jean-Marie Jachiet.

Materiały, które zostaną użyte do odbudowy, to drewno i ołów. To niepokoi stowarzyszenie rodzin ofiar zatrucia ołowiem, które zwraca uwagę na zagrożenie dla



Pożar wybuchł w kwietniu 2019 r. Jego przyczyną było spięcie w instalacji elektrycznej
| fot. mat. pras./d

zdrowia w związku z zatruciem tym pierwiastkiem, do którego doszło po pożarze katedry. Służby państwowe zapewniają, że do ponownego zatrucia ołowiem nie dojdzie.

(sk, PAP)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 PRAWO

13 KULTURA

14-16 PUBLICYSTYKA

17 PROGRAM TV

18 OBRONA NARODOWA

19-20 SPORT



REPOLONIZACJA MEDIÓW \ Od komisji likwidacyjnej RSW do wykupu niemieckiej grupy wydawniczej przez PKN Orlen

Siła i kapitał czwartej władzy

Media, podobnie jak inne podmioty rynku, działają w określonej sytuacji politycznej, ale mają uprzywilejowaną rolę. Wiedzą to nasi zachodni sąsiedzi, którzy jak żrenicy oka strzegą własnych mediów i nie wpuszczają do nich żadnego zagranicznego inwestora. W Polsce doszło do kompletnej paranoi – gdy PKN Orlen, narodowy koncern paliwowy, odkupuje od niemieckiego wydawcy Polskę Press (przy czym „Polska” to tylko w nazwie), podnosi się krzyk ze strony liberalno-lewicowych mediów, których właściciele niekoniecznie są obywatelami RP.

Dorota
Kania

Zakup niemieckiej medialnej grupy wydawniczej przez PKN Orlen był najważniejszym wydarzeniem medialnym w 2020 r. Nagle okazało się, że w polskie ręce przechodzi ponad 170 tytułów, w tym m.in. 20 lokalnych dzienników, ponad 500 portali internetowych, drukarnie, agencja informacyjna obsługująca gazety w regionach. Media, które poczuły się tą transakcją zagrożone, opanowała histeria, chociaż przez lata nie przeszkadzało im, że opinię publiczną w Polsce kształtują zagraniczni wydawcy. Jak już wspomniałam wcześniej, Polska Press nie miała nic wspólnego, poza nazwą, z polskim kapitałem – właścicielem grupy był niemiecki holding Verlagsgruppe Passau. Przez lata sukcesywnie, i to nie tylko Verlagsgruppe Passau, lecz także inni, głównie niemieccy wydawcy za relatywnie niewielkie pieniądze przejmowali polskie media, uprawiając na ich łamach własną politykę.

Od socjalizmu do kapitalizmu

Przyczyny wyprzedzaży polskich mediów zachodnim koncernom trzeba oczywiście szukać w okresie transformacji ustrojowej, a ściślej mówiąc w 1989 r. Wtedy jedynym monopolistą był koncern Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch” (RSW). W marcu 1990 r. decyzją ówczesnego premiera Tadeusza Mazowieckiego powołano Komisję Likwidacyjną ds. RSW „Prasa-Książka-Ruch”, na czele której stanął Jerzy Drygałski, opozycjonista, doradca w biurze pełnomocnika rządu ds. przekształceń własnościowych, późniejszy wiceminister przekształceń własnościowych. Jerzy Drygałski powołał pełnomocników terenowych komisji likwidacyjnej; co ciekawe, jej wiceszefem był zastępca redaktora naczelnego „Ga-



Zakup niemieckiej medialnej grupy wydawniczej przez PKN Orlen był najważniejszym wydarzeniem medialnym w 2020 r. W polskie ręce przeszło ponad 170 tytułów, w tym m.in. 20 lokalnych dzienników, ponad 500 portali internetowych, drukarnie, agencja informacyjna obsługująca gazety w regionach | fot. Marcin Obara/PAP

zety Gdańskiej”, szerzej zupełnie wówczas nieznany młody człowiek – Donald Tusk. Komisja likwidacyjna zmieniała redaktorów naczelnych lokalnych gazet, wydawała zgody na zakładanie spółdzielni dziennikarskich. Kilkadzieciąt redakcji nie otrzymało zgody, a te, które ją dostały, borykały się z ogromnymi trudnościami finansowymi, poza nielicznymi, w tym tygodnikiem „Polityka”, który korzystał z umocowania wynikającego z układów w PRL. Zarząd RSW na siedem dni przed uchwaleniem ustawy o likwidacji koncernu podjął decyzję o usamodzielnieniu się „Polityki”. Nie tylko przekazano prawa do tytułu nowemu Wydawnictwu „Polityka”, ale zadbanie o papier i środki na płace, a nawet umorzono długi i postanowiono udzielić kredytu.

Jaki był skutek tej prywatyzacji, można się było przekonać dopiero po pewnym czasie, a fatalny przebieg prac komisji likwidacyjnej RSW i efekty jej działania totalnie skrytykowała Najwyższa Izba Kontroli, o czym można się przekonać, czy-

tając protokół kontroli NIK z lipca 1992 r.

Powstała na rynku medialnym sytuacja doprowadziła do masowej wyprzedzaży polskich tytułów – beneficjentami zostali głównie niemieccy wydawcy, zwłaszcza w Polsce Zachodniej – od Szczecina po Wrocław – oraz na Pomorzu.

Historia komisji likwidacyjnej RSW pokazuje, że od samego początku III RP nie było żadnych liczących się sił po stronie opozycji, które chciałyby lub potrafiły złamać monopol prasowy byłych dziennikarzy frontu ideologicznego i redakcji ukształtowanych w stanie wojennym przez kontrolerów ze Służby Bezpieczeństwa.

Niemiecka narracja

Media, chętnie nazywane czwartą władzą, w rzeczywistości przez całe lata były pierwszą władzą: to one nadawały polityczne trendy, doprowadzały do dymisji ministrów, faworyzowały jednych polityków, innych skazując na swoistą banię. Mając tak potężną broń w rękach, można było realizować nawet najbardziej karkołomne plany, dlatego

bardzo szybko na polskie tytuły znaleźli się nowi, zachodni nabywcy, głównie zza Odry. A ci skupili się przede wszystkim na reprezentowaniu swojej wersji historii, swojej percepcji rzeczywistości i polityki. By się o tym przekonać, wystarczy przejrzeć archiwalne wydania chociażby „Gazety Wrocławskiej”. Przykładem jest m.in. narracja dotycząca reparacji wojennych. Gdy w Polsce podejmowane są działania dotyczące uzyskania od Niemiec pieniędzy za gigantyczne straty poniesione w czasie II wojny światowej, ze wspomnianej gazety mogliśmy się dowiedzieć: „Nie ma realnych szans na reparacje od Niemiec. Współcześnie nie stosuje się już odszkodowań wojennych” (rozmowa Tomasza Rozwadowskiego z dr. Pawłem Kowalskim, prawnikiem z Uniwersytetu SWPS, 29 marca 2019 r.).

Przez lata sukcesywnie ta narracja stawała się coraz bardziej agresywna – chodziło o wyrobienie w Polakach kompleksów, zamianę ofiar na sprawców, co miało doprowadzić do wykształcenia w naszych obywatelach

mentalności neoniewolników, którzy dzięki temu stabilizują się tanią siłą roboczą. Miała być klasa średnia – europejska, rozumiejąca zawiłości gospodarki i historii, oraz masa, która omotana kredytami i troską o dzień powszedni przyjmuje bezkrytycznie wszystko, co czyta i usłyszy w „nowoczesnych mediach”.

Obecnie kluczową rolę w niemieckiej narracji odgrywa szwajcarsko-niemiecki koncern Ringier Axel Springer, wydawca m.in. dziennika „Fakt”, portalu Onet.pl i tygodnika „Newsweek”. Nasi czytelnicy doskonale znają paskudne teksty ukazujące się w tych mediach w czasie politycznych kampanii – niemiecka narracja była w nich aż nadto widoczna.

W ostatnim czasie na portalu Onet.pl można było przeczytać nie tylko o smutnych wigiliach niemieckich żołnierzy Adolfa Hitlera, lecz także o Brytyjczykach, którzy przyczynili się do umacniania okrutnego satrapy na murzyńskim tronie. Chodziło o Idi Amina z Ugandy, o którym tekst pt. „Na ringu z królową” uka-



Thomas Jefferson

(1743–1826) amerykański polityk, prawnik, dyplomata, architekt, prezydent Stanów Zjednoczonych w latach 1801–1809

„Podstawą naszego systemu jest opinia publiczna, najważniejszym zadaniem jest to prawo utrzymać. Gdyby ode mnie zależało zdecydowanie, czy lepiej jest mieć rząd bez prasy informacyjnej, czy prasę bez rządu, nie wahałbym się opowiedzieć za drugą ewentualnością.”

zał się na stronach sportowych Onetu 20 grudnia, gdy trwały rozmowy pomiędzy Niemcami a Brytyjczykami na temat brexitu, a przeszkodą w umowie handlowej pomiędzy Unią Europejską a Wielką Brytanią był brak podpisu królowej Elżbiety II (został on złożony 31 grudnia 2020 r.). Tekst o Aminie jest jednym wielkim oskarżeniem Brytyjczyków o wspieranie krwawego dyktatora, a tytuł dotyczący królowej w żaden sposób nie odnosi się do materiału, którego publikacja akurat teraz nie miała żadnego uzasadnienia – Idi Amin rządził Ugandą w latach 1971–1979 i zmarł siedemnaście lat temu, w 2003 r. Ale przecież to szczegół, chodziło o pokazanie polskim czytelnikom tych okropnych, cynicznych Anglików.

Obrona, ale czego?

Przez ostatnie lata ważnym ośrodkiem niemieckiej narracji, głównie w regionach Polski, była grupa wydawnicza Polska Press. Teraz, gdy już została podpisana umowa przedwstępna z PKN Orlen, rozpoczęła się kruczata przybierająca niekiedy kabaretowy wydźwięk. Oto Seweryn Blumsztajn, prezes kanapo-

wego Towarzystwa Dziennikarskiego, wieloletni dziennikarz i współzałożyciel „Gazety Wyborczej”, publicznie mówi, że kupienie przez polski koncern niemieckiej gru-

wyglądała owa wolność słowa w wykonaniu Jana Ordyńskiego, można sobie przypomnieć, oglądając archiwalne wydania programów przez niego prowadzonych, takich

wy kapitał mediów ukazujących się w Polsce. To, jak zachowują się media z kapitałem zagranicznym, TVN, Onet, jest dobitnym przykładem na to, że pewnie byśmy

niebędących pracownikami sektora ochrony zdrowia (lekarze, pielęgniarki i farmaceuci), pracownikami domów pomocy społecznej czy miejskich ośrodków pomocy społecznej czy też personelem pomocniczym i administracyjnym w placówkach medycznych. Byli to m.in. piosenkarka Magda Umer, aktorzy: Krystyna Janda, Wiktor Zborowski i Maria Seweryn – skądinąd osoba dość młoda, oraz co ciekawe, np. Edward Miszczak, członek zarządu stacji TVN.

Jak mogłoby wyglądać nagłośnienie sprawy, pokazuje postawa Tomasza Lisa, redaktora naczelnego tygodnika „Newsweek”, który uznał, że „Wyjaśnienie pani Magdy Umer chyba wyjaśnia sprawę. Artyści najwyraźniej padli ofiarą paskudnej prowokacji. Powinni być oczywiście ostrożniejsi i nie korzystać skwapliwie z propozycji. Tyle”. Takich tłumaczeń jest znacznie więcej. Dowodzi to tylko, że afera ze szczepieniami w ogóle nie ujrzałaby światła dziennego, gdyby polskimi mediami rządził obcy kapitał.

W tekście wykorzystałam informacje z książki „Resortowe dzieci. Media”, Dorota Kania, Jerzy Targalski, Maciej Marosz. Wyd. Fronda 2013 r.

„Przez lata narracja mediów z kapitałem zagranicznym stawała się coraz bardziej agresywna – chodziło o wyrobienie w Polakach kompleksów, co miało doprowadzić do wykształcenia w nich mentalności neoniewolników, którzy staliby się tanią siłą roboczą. Miała być klasa średnia – europejska, rozumiejąca zawiłości gospodarki i historii, oraz masa, która oмотana kredytami i troską o dzień powszedni przyjmuje bezkrytycznie wszystko, co wyczyta i usłyszy w „nowoczesnych mediach”.”

py medialnej „to poważny cios w wolność słowa i wolność prasy” i że „w dzisiejszych czasach właściciel zagraniczny jest często gwarantem niezależności”. Ale to nie koniec – Towarzystwo Dziennikarskie złożyło do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pismo o dopuszczenie organizacji społecznej do udziału w postępowaniu na prawach strony, ponieważ zdaniem Jana Ordyńskiego z TD ta sprawa „ma fundamentalne znaczenie dla wolności słowa”. A jak

jak „Rozmowa dnia” czy „Mienęła dwudziesta” w TVP.

Sprawa transakcji 2020 r. na rynku medialnym pokazała, jak bardzo niektórych ludzi mediów uwiera to, że publikatory zyskują polskiego właściciela. I niestety, jak część z nich ma mentalność niewolników starego systemu.

Skandal ze szczepieniami

Sytuacja ze szczepieniami poza kolejnością osób spoza grupy zero pokazała, jak bardzo ważny jest narodo-

się nigdy o całej sprawie nie dowiedzieli albo dowiedzieli w „odpowiednim ujęciu”, gdyby media ukazujące się w Polsce w 90 procentach były mediami z kapitałem zagranicznym. To właśnie media z polskim kapitałem pierwsze podały informacje o nieprawidłowościach, m.in. Niezależna.pl, nagłośniły, kto się szczepi poza kolejnością.

Przypomnę, z puli dodatkowych dawek szczepionki, jakimi dysponował Warszawski Uniwersytet Medyczny, skorzystało kilkanaście osób

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Prezent do rocznej prenumeraty „Gazety Polskiej”

ZAMÓW PRENUMERATĘ

www.prenumerata.swsmedia.pl
tel. 605 900 002

OTRZYMASZ KALENDARZ

Promocja z kalendarzem dotyczy prenumeraty zamawianej do dnia 15.01.2021

2021

GAZETA POLSKA

TYGODNIK NIEPODLEGŁEGO POLAKA

www.GazetaPolska.pl

STYCZEŃ

Tydzień	Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek	Sobota	Niedziela
53	28	29	30	31	1	2	
1	4	5	6	7	8	9	
2	11	12	13	14	15	16	
3	18	19	20	21	22	23	
4	25	26	27	28	29	30	31

Gazeta Polska
codziennie

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



FELIETON \ Miniony rok był trudny i smutny, jego końcówkę nawet aura naznaczyła przygnębieniem, dlatego ten nowy zacznijmy z humorem, wszak to najlepsze lekarstwo

Życzenia na nowy rok 2021 z Ameryką w tle

Wszystkiego najlepszego w roku 2021. Wszystkim Czytelnikom „Gazety Polskiej Codziennie” życzę zdrowia i cierpliwości. Zdrowia – wiadomo: pandemia. Cierpliwości – wiadomo: polskojęzyczne media. Coraz mniej patrzę w telewizor, ale jak muszę, to mam wrażenie, że na starość staję się masochistą. Przypomina mi się anegdota, którą kiedyś opowiadał wybitny dramaturg, mający anglosaski dystans do siebie – George Bernard Shaw. Do dyrekcji teatru, w którym grano jego sztukę „Joanna D’Arc”, zgłosił się zatrudniony tam stolarz teatralny z żądaniem podwyżki. Dyrektor perswadował: „Przecież pan się tutaj nie napracuje, a wreszcie może pan co wieczór oglądać sztukę Shawa”. Na co stolarz: „Właśnie z tego powodu proszę o podwyżkę”.



Ryszard Czarnecki

Nie proszę o podwyżkę z tytułu oglądania mediów, choćby mi się należała – jestem realistą i wiem, że bym jej nie dostał.

Już za kilkanaście dni rozpocznie się kadencja nowego amerykańskiego prezydenta. Odejdzie (zapewne) 45. prezydent w dziejach Stanów Zjednoczonych Donald John Trump, lokatorem Białego Domu stanie się (zapewne) 46. prezydent Joseph (Joe) Robinette Biden. Trump miał poczucie, że jest geniuszem. W rzeczy samej dla amerykańskiej gospodarki zrobił więcej niż wiele. To przekonanie o własnej genialności dzielił ze swoim rodakiem, znanym malarzem Jamesem Whistlerem (1834–1903). Owego artystę zapytano kiedyś, czy według niego geniusz jest dziedziczny. Wówczas odparł: „Nie wiem, niebo odmówiło mi potomstwa”.

Murzyn Kali oraz błędy i pomyłki Marka Twaina

To może dobry trop: zostawmy twardą politykę, przejdźmy na mniej grząski, jak się wydaje, grunt szeroko rozumianej kultury. Na tej właśnie płaszczyźnie można czynić pewne analogie między powieściopisarstwem polskim a amerykańskim. Pamiętamy Henryka Sienkiewicza (1846–1916) „W pustyni i w puszczy” i słynny wywód Murzyna Kalego, który udawał, że jak ktoś ukradnie mu krowę, to źle, ale jak on ukrad-

nie komuś krowę, to dobrze. Żyjący w tej samej epoce co Sienkiewicz Mark Twain (1835–1910) tak się wypowiedział w tej samej w gruncie rzeczy materii, a uczynił to zapytany, jaka jest różnica między błędem a pomyłką: „Gdy się weźmie z szatni cudzy jedwabny parasol zamiast własnego bawełnianego, to oczywiście pomyłka. Ale gdy zamiast własnego jedwabnego weźmie się cudzy bawełniany, to już jest błąd!”.

Prawda, że istnieje spore podobieństwo między literackim ujęciem naszego pierwszego laureata Nagrody Nobla a rozumowaniem autora „Księcia i żebraka”?

Pozostając w klimacie Marka Twaina, przytoczę inną jego wypowiedź, którą dzisiaj z całą pewnością zakwalifikowano by jako antyfeministyczną. Niedługo podczas spotkania w klubie tylko dla pań goszczący tam tenże amerykański pisarz został zaskoczony pytaniem jednej z bywalczyń: „Czy nie uważa pan, że najlepszym sędzią kobiet jest kobieta?”. Twain nie patyczkował się i po bardzo krótkim namyśle odpalił: „Nie tylko najlepszym sędzią – również katem, łaskawa pani”.

Kontynuując anegdoty z Markiem Twainem jako głównym bohaterem, pragnę zaprezentować Państwu jeszcze jedną. Otóż znajomy literata doprowadzał go do szewskiej pasji opowiadaniem o bezsenności, na którą cierpiał. Twain co chwila słyszał: „Nic mi nie pomaga, absolutnie nic. Nie wiem już naprawdę, co robić”. Na co Twain odpowiedział z kamienną twarzą: „A nie próbował pan mówić do siebie?”.

Cena żony Hemingwaya, czyli polityczna niepoprawność (ale teraz – nie wtedy)

Z terenu literatury ewakuujemy się na obszar filmu. Kultowy niegdyś amerykański reżyser filmowy Orson Welles ożenił się właściwie po raz nie wiadomo który, tym razem z włoską piękną Paolą Mori. Przeprowadzając z nim wywiad dziennikarz nawiązał do jego kolejnego ożenku, zadając mu pytanie graniczące z tupeciem: „Co takiego ma pańska europejska żona, czego nie posiadają amerykańskie kobiety?”. Na to reżyser odparł lapidarnie: „Mnie”.

Pozostając przy Orsonie Wellesie, kiedyś wypowiedział się on na temat różnicy między człowiekiem a zwierzęciem: „Człowiek to jedyne zwierzę, które rezygnuje z części swojego snu, by się rozmnażać”.

Żeby nie być posądzonym, że dzieje świata to losy wyłącznie mężczyzn, i nie podpaść już całkiem feministkom, zacytuję jednak w końcu Amerykanke. Otóż amerykańska pisarka Dorothy Parker (1893–1967) powiedziała niegdyś z ironią: „Jedyne, czego mężczyźni oczekują od swych żon, to: miłości, wierności, oddania, gospodarności, oszczędności, urody i zawsze uśmiechniętej twarzy”. Proszę zwolnić mnie od skomentowania tej dewizy.

Pozostając w tematach męsko-damskich, choć to pole minowe tak jak polityka, przytoczę szczególną wypowiedź Ernesta Hemingwaya (1899–1961), kultowego amerykańskiego pisarza, autora „Pożegnania z bronią”, korespondenta wojennego w czasie wojny domowej w Hiszpanii w latach 1936–1939.

Dzisiaj za takie słowa autora „Starego człowieka i morza” spalono by pewnie na feministycznym stosie, ale wtedy jeszcze uszło. Otóż Hemingway mógłby rywalizować z moim ojcem w liczbie małżeństw – był żonaty kilkakrotnie. Gdy ożenił się pierwszy raz, był kompletnie nieznany i choć już utrzymywał się z pisania, zarabiał skromnie. Podczas przyjęcia weselnego jeden z gości zachwycił się świeżo poślubioną żoną pisarza i jej ubiorem: „Jest bardzo ładna, a jej suknia to prawdziwy poemat!”. Hemingway natychmiast się zaperzył: „Nie! To dwadzieścia poematów, trzydzieści opowiadań i cały dramat”.

Gershwin i jednomyslność

Przed parudziesięciu laty byłem z moim ojcem w Teatrze Wielkim w Warszawie na koncercie przybyłego ze Stanów Zjednoczonych skrzypka o żydowsko-ukraińskich korzeniach Yehudi Menuhina. Nie znałem wtedy jeszcze historii, która przydarzyła mu się w Nowym Jorku. Menuhin jadł tam lunch w hotelowej restauracji. Jej szef szepnął do kelnera: „Obsłuż go najlepiej, jak potrafisz. To wielki muzyk”. Gdy skrzypek zjadł i poszedł, wówczas kierownik zapytał kelnera: „Czy był zadowolony z obiadu?”. I usłyszał następującą odpowiedź: „Tak, ale nie wierzę, że jest wielkim muzykiem”. Zdumiony szef knajpy spytał: „Dlaczego?”. I taką uzyskał odpowiedź: „Bo kazał wyłączyć radio”.

Jako polityk od dobrze ponad trzech dekad spotykam ludzi – Państwo na pewno również – którzy w rozmowie ze mną nic, tylko tokują i tokują, nie będąc kompletnie zainteresowani tym, co mają do powiedzenia pozostali. Podobna sytuacja przydarzyła się – pozostając w klimatach muzycznych – innemu wielkiemu muzykowi amerykańskiemu, pianiście i kompozytorowi, znanemu choćby z muzyki filmowej, George’owi Gershinowi. Kiedyś na przyjęciu został „zaanektowany” przez niesłychanie gadatliwą kobietę, która w ogóle nie pozwoliła mu dojść do głosu, by w końcu rzec: „Rozmawiamy już przeszło godzinę, a pan nie powiedział jeszcze ani słowa!”. Na co muzyk odparł lakonicznie: „Cóż za jednomyslność, prawda?”.

Nie takiej jednomyslności życzę Państwu w nowym 2021 roku – ale przede wszystkim życzę zdrowia i powrotu do normalności!

\\ Kiedyś na przyjęciu George Gershwin został „zaanektowany” przez gadatliwą kobietę, która nie pozwoliła mu dojść do głosu, by w końcu rzec: „Rozmawiamy już przeszło godzinę, a pan nie powiedział jeszcze ani słowa!”. Na to muzyk odparł: „Cóż za jednomyslność, prawda?”. Nie takiej jednomyslności życzę Państwu w nowym 2021 roku – ale przede wszystkim życzę zdrowia i powrotu do normalności! \\



fot. mat. pras./d

„DZIEN, W KTÓRYM ZATRZYMAŁA SIĘ ZIEMIA” \ Gdy na Ziemi ląduje statek kosmiczny, ludzkość staje w obliczu pierwszego w historii kontaktu z wysłannikami pozaziemskiej cywilizacji. Czy przybywają oni z misją pokojową? W rolach głównych: Jennifer Connelly i Keanu Reeves.



Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

RANO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 1 TVP1

08:00 Wiadomości
08:10 Pogoda
08:15 Kwadrans polityczny
08:35 Ranczo (18) - serial
09:35 Komisarz Alex (173) - serial
10:35 Ojciec Mateusz (226) - serial
11:25 Kasta - serial
12:00 Wiadomości
12:10 Agrobiznes
12:30 Agropogoda
12:35 Magazyn rolniczy
12:50 Natura w Jedynce
14:00 Elif (888) - serial
15:00 Wiadomości

15:10 Pogoda
15:15 Alarm!
15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej
16:05 Przysięga (324) - serial
17:00 Teleexpress
17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw.
17:55 Klan (3724) - serial
18:20 Kasta - serial
18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej

19:25 Sport
19:30 Wiadomości
20:05 Pogoda

20:10 Alarm!

20:30 Leśniczówka (314) - serial

21:00 Teatr Telewizji: Pan Jowialski - sztuka Aleksandra Fredry

22:40 Sługa Narodu - film dok., Polska 2020

23:45 Warto rozmawiać - talk-show

00:45 Sisi (2) - film kostiumowy, Niemcy/Austria 2009

02:35 Szlak śmierci - film sensacyjny, Meksyk/USA 2009

TVP 2 TVP2

07:20 Familiada - teleturniej
07:55 Pytanie na śniadanie
10:45 Panorama
10:50 Pytanie na śniadanie
11:25 Rodzinka.pl (29) - serial
11:55 Barwy szczęścia (2355) - serial
12:30 Kolo fortuny - teleturniej
13:15 Kozacka miłość (20) - serial
14:05 Va banque - teleturniej
14:35 Na sygnale (199) - serial

15:10 Doktor Kleist - lekarz rodzinny (104) - serial

16:00 Kolo fortuny - teleturniej

16:35 Familiada - teleturniej

17:10 Wież miłości (462) - serial

18:00 Panorama

18:20 Va banque - teleturniej

18:45 Kozacka miłość (21) - serial

19:35 Barwy szczęścia (2355) - serial

20:10 Barwy szczęścia (2356) - serial

20:55 Królowa piękności (1) - serial

21:50 O mnie się nie martw (13) - serial

22:45 Lepsza połowa 2 (17) - serial

23:10 Lepsza połowa 2 (18) - serial

23:45 The Square - komediodramat, Francja/Niemcy/Dania/Szwecja 2017.

02:25 Warto kochać (40) - serial

TVN tvn

07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.
08:00 Dzień Dobry TVN
11:30 Dobrze, podaj dalej
11:40 Ukryta prawda (895) - serial

12:40 Rozwód. Walka o wszystko (7) - serial

13:40 Złodziej (6) - serial

14:25 Detektywi (764) - serial

15:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.

16:00 Szpital (629) - serial

17:00 Rozwód. Walka o wszystko (8) - serial

18:00 Ukryta prawda (896) - serial

19:00 Fakty

19:25 Uwaga! Koronawirus

19:35 Sport

19:45 Pogoda

19:55 Uwaga!

20:15 Na Wspólnej (3150) - serial

20:55 Milionerzy - teleturniej

21:30 Na własną rękę - film sens., USA 2002.

Gordon Brewer, strażak z Los Angeles,

traci w zamachu bombowym żonę i syna.

Brewer odkrywa, że ze względów politycznych CIA może w ogóle zrezygnować z prowadzenia tej sprawy. Postanawia więc wymierzyć sprawiedliwość na własną rękę.

23:50 Saga „Zmierzch”. Księżyc w nowiu - film fantasy, Australia/USA 2009

02:25 Co za tydzień

POLSAT

06:00 Nowy dzień

08:40 Malanowski i partnerzy (20) - serial

09:10 Malanowski i partnerzy (21) - serial

09:40 Sekrety rodziny (39) - serial

10:40 Dlaczego ja? (366) - serial

11:40 Gliniarze (360) - serial

12:50 Wydarzenia

13:25 Interwencja

13:40 Trudne sprawy (918) - serial

14:40 Dlaczego ja? (924) - serial

15:50 Wydarzenia

16:10 Pogoda

16:15 Interwencja

16:30 Na ratunek 112 (386) - serial

17:00 Gliniarze (437) - serial

18:00 Pierwsza miłość (3144) - serial

18:50 Wydarzenia

19:25 Gość „Wydarzeń”

19:45 Sport

19:55 Pogoda

20:00 Dzień, w którym zatrzymała się Ziemia - thriller SF, Kanada/USA 2008

22:15 Zabójca - film sensacyjny, USA 2007, wyk. Jet Li, Jason Statham, John Lone.

Agent Jack Crawford postanawia schwytąć zabójcę odpowiedzialnego za śmierć partnera.

00:25 Szklana pułapka 5 - film sensacyjny, USA 2013

03:00 Tajemnice losu - pr. rozryw.

REPUBLIKA R

07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry

07:30 Polska na dzień dobry

09:20 Na pomoc!

09:35 Geopolityczny tydzień

09:55 Telezakupy

10:10 Polityczna kawa

10:55 Telezakupy

11:10 W punkt

12:05 Telezakupy

12:20 Mag. filmowy Piotra Goćka

12:45 Telezakupy

13:00 Saloni polityczny

13:45 Telezakupy

14:00 Polska na dzień dobry

14:30 Telezakupy

15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego

15:30 Republika po południu

17:15 Nie daj się epidemii

17:35 Wolne głosy

17:55 Wolne głosy - zagranica

18:15 Ekonomia raport - flash

18:30 Dzisiaj - serwis inform.

18:50 Sport w Republice

18:55 Prognoza pogody

19:00 Dziennikarski poker

19:30 Codziennie *****

19:45 Na pomoc!

20:00 W punkt

20:25 Mówi się...

21:00 TweetUp

21:30 Starcie cywilizacji

22:00 Biznes Polska

22:25 Ekonomia raport

22:50 Suma dnia

23:15 Poland Daily

23:25 Poland Daily - Weather

23:30 Poland Daily - Business

23:37 Poland Daily - Culture

23:47 Poland Daily - History

23:57 Poland Daily - Travel

TRWAM trwam

08:00 Informacje dnia

08:15 Wieść - to też Polska

09:30 Mikołaj - chłopiec, który został świętym - film animowany, USA 1989

10:00 Informacje dnia

10:15 Rozmowy niedokończonych

11:20 100 cudownych miejsc na świecie

11:30 Przyroda w obiektywie

11:45 Co by było, gdyby zwierzęta mówiły?

12:00 Anioł Pański

12:03 Informacje dnia

12:20 Inżynier - dok.

12:50 Dar nadziei - historia Tony'ego Melendesa

13:30 Msza święta

14:30 Geniusz Stworzenia

15:50 Ma się rozumieć

16:00 Informacje dnia

16:10 Sanktuaria polskie

16:30 Zew natury

16:55 Świadkowie

17:25 Kolory świętości

17:30 Okiem kamery

18:00 Anioł Pański

18:05 Informacje dnia

18:15 Rozmowy niedokończonych

19:30 Opowieści Starego Testamentu

20:00 Informacje dnia

20:20 Różaniec

20:50 Myśląc Ojczyzna

21:00 Apel Jasnogórski

21:20 Informacje dnia

21:40 Polski punkt widzenia

22:00 Stan bezpieczeństwa państwa

22:10 Mojżesz - 10 przykazań

23:00 Przedstawienie musi trwać

00:00 Słowo Życia

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Polscy kardiolodzy kontynuują misję prof. Norwooda



W numerze 52–53/2020 polecamy Państwu tekst Grzegorza Wszołka „Lekarz fenomen”. 13 grudnia 2020 r. zmarł cudotwórca światowej kardiologii, który podarował życie tysiącom dzieci. William I. Norwood w 1981 r. opracował metodę niezwykle ryzykownej, ale powszechnie stosowanej i skutecznej operacji na HLHS (zespół niedorozwoju lewego serca, ang. Hypoplastic Left Heart Syndrome). Był to przewrót kopernikański w leczeniu wrodzonych wad serca, który doskonale rozwijają właśnie polscy lekarze.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

PRAWO

13

KULTURA

14-16

PUBLICYSTYKA

17

PROGRAM TV

18

OBRONA NARODOWA

19-20

SPORT

KONDOLENCJE

Z głębokim smutkiem
przyjąłem wiadomość o śmierci



Ks. Prof. Romana Dzwonkowskiego SAC
(1930–2020)

Strażnika pamięci Kresów Rzeczypospolitej,
Pioniera badań nad losami Kościoła katolickiego i Polaków w ZSRS,
Autora monumentalnego martyrologium duchowieństwa katolickiego,
Od 1970 roku zaangażowanego w pomoc rodakom
pozostałym na Wschodzie,
Wybitnego uczonego, Profesora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego,
Członka Polskiej Akademii Nauk, Polskiej Akademii Umiejętności
oraz Rady Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”
i Komitetu Obrony Dobrego Imienia Polski i Polaków.

Kawalera Krzyża Komandorskiego Orderu Odrodzenia Polski
Uhonorowanego przez IPN Nagrodą Semper Fidelis

Pogrążonej w żalobie
Rodzinie i Bliskim
składał wyrazy głębokiego współczucia

dr Jarosław Szarek
Prezes Instytutu Pamięci Narodowej

KONDOLENCJE

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość
o śmierci w dniu 26 grudnia 2020 r.



Prof. Bronisława Pury

śp. Prof. Bronisław Pura całe swoje życie zawodowe związał
z Wydziałem Fizyki Politechniki Warszawskiej.

Był człowiekiem o szerokich zainteresowaniach naukowych i społecznych.

Jako eksperymentator współpracujący z teoretykami
i inżynierami wspierał prace badawcze

prowadzące do wdrożeń i licznych kontaktów z instytucjami zewnętrznymi.

Równie intensywnie jak w pracę zawodową angażował się w działalność społeczną,
patriotyczną oraz związkową.

Był członkiem założycielem Koła NSZZ „Solidarność” w Instytucie Fizyki PW.

W pracy i życiu prywatnym był życzliwym kolegą,
stawiającym dobro ogółu nad swoje własne.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Społeczność Wydziału Fizyki PW

Informujemy, że msza pogrzebowa odbędzie się
w piątek 8 stycznia 2021 r. o godz. 12.00
w kościele Najświętszego Zbawiciela, po której nastąpi odprowadzenie
do grobu na cmentarzu Bródnowskim



MON STAWIA NA INNOWACJE

NOWE TECHNOLOGIE \ W 2020 r. szef MON powołał Departament Innowacji, którego jednym z zadań jest inicjowanie i tworzenie mechanizmów wsparcia polityki innowacyjności w środowisku naukowo-badawczym resortu, w tym organizacja konkursów mających na celu wsparcie działalności naukowo-badawczej.



fot. Marcin Bielecki/PAP

**\ Jak informuje MON, celem konkursu jest opracowanie koncepcji i realizacja projektu Bezzałogowego Systemu Powietrznego (BSP) lub Bezzałogowego Systemu Morskiego (BSM) do zastosowań związanych z obronnością i bezpieczeństwem. Wartość nagrody głównej w obu kategoriach – BSP i BSM – wynosi po 50 tys. zł. **

KONKURS \ Bezzałogowce stworzone przez studentów

Kto wymyśli nowe drony

Ministerstwo Obrony Narodowej wspólnie z wojskowymi uczelniami wyższymi organizują konkurs na opracowanie i realizację projektu bezzałogowego systemu powietrznego (BSP) oraz bezzałogowego systemu morskiego (BSM) na potrzeby Wojska Polskiego. Konkurs jest skierowany do podchorążych i cywilnych studentów oraz doktorantów uczelni wojskowych.

Paweł Kryszczak

Organizatorem konkursu jest Ministerstwo Obrony Narodowej, przy udziale: Wojskowej Akademii Technicznej im. Jarosława Dąbrowskiego w Warszawie, Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni im. Bohaterów Westerplatte oraz Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie, a także Akademii Wojsk Lądowych im. gen. Tadeusza Kościuszki we Wrocławiu. Za samą zaś organizację konkursu odpowiada Departament Szkolnictwa Wojskowego Ministerstwa Obrony Narodowej. W konkursie mogą wziąć udział studenci oraz doktoranci z wyżej wymienionych uczelni wojskowych.

Jak informuje MON, celem konkursu jest opracowanie koncepcji i realizacja projektu Bezzałogowego Systemu Powietrznego (BSP) lub Bezzałogowego Systemu Morskiego (BSM) do zastosowań związanych z obronnością i bezpieczeństwem. Wartość nagrody głównej w obu kategoriach – bezzałogowego systemu powietrznego i bezzałogowego systemu morskiego – wynosi po 50 tys. zł. Konkurs ma służyć również identyfikacji potencjału badawczo-rozwojowego w uczelniach wojskowych oraz promowaniu osiągnięć ich studentów i doktorantów oraz popularyzowaniu wiedzy w zakresie tematyki konkursu, a także aktywizacji studentów i doktorantów uczelni wojskowych

w działalności badawczo-rozwojowej. Kolejnym aspektem jest zwiększenie zainteresowania studentów i doktorantów tych uczelni w poszukiwaniu innowacyjnych rozwiązań na rzecz bezpieczeństwa i obronności państwa. Przedmiotem konkursu jest wyłonienie najlepszych rozwiązań z zakresu BSP lub BSM w poszczególnych kategoriach. W pierwszej kolejności chodzi o BSP/BSM operacyjno-rozpoznawcze. Projekt ten będzie oceniany pod kątem możliwości wykrycia, rozpoznania oraz śledzenia obiektu lub celu oraz możliwości monitorowania i kontroli obszaru zainteresowania, np. granic lub strefy przybrzeżnej. Kolejną kategorią są BSP/BSM bojo-

we. Ten projekt będzie zaś oceniany pod kątem możliwości przenoszenia oraz kierowania amunicji i pocisków rakietowych o wadze do 20 kg. Ostatnią kategorią jest z kolei BSP/BSM – amunicja krążąca. Projekt będzie oceniany pod kątem możliwości sterowania rojem małych BSP/BSM przemieszczających się w ugrupowaniu, które mają możliwości wykrycia i rozpoznania wyznaczonego celu oraz ataku na niego poprzez autodestrukcję części roju na wyznaczonym celu. Projekty mogą być realizowane w wariancie demonstratora technologii – czyli jako urządzenie wykonane według opracowanej dokumentacji, na którym dokonuje się prób i badań w celu

sprawdzenia funkcjonalności w warunkach zbliżonych do rzeczywistych. Kolejnym wariantem jest modernizacja – rozumiana jako zmiana konstrukcji, zastosowanych materiałów, podzespołów lub parametrów technicznych urządzenia w stosunku do pierwotnego, jednak bez istotnych zmian przeznaczenia urządzenia w stosunku do pierwotnego. Projekt nie może być urządzeniem komercyjnie dostępnym. Rozstrzygnięcie pierwszego etapu oraz wskazanie projektów zakwalifikowanych do drugiego etapu nastąpi do 14 lutego 2021 r. Z kolei termin realizacji drugiego etapu upływa z dniem 1 czerwca 2021 r. Wyłonienie zwycięzców nastąpi zaś 11 czerwca 2021 r.



PLEBISCYT

WYRÓŻNIENIA DLA IGI I ROBERTA \ Iga Świątek, triumfatorka tenisowego turnieju wielkoszlemowego French Open, oraz Robert Lewandowski, najlepszy piłkarz świata FIFA, kapitan reprezentacji Polski i napastnik Bayernu Monachium, zostali zwycięzcami 38. plebiscytu AIPS Europe na najlepszych sportowców Europy w 2020 r. W głosowaniu uczestniczyły 43 narodowe kluby.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl PONIEDZIAŁEK 4 STYCZNIA 2021

SPORT

19

Krzysztof Oliwa

RAJD DAKAR \ Za nami pierwszy etap

Dobry początek

Jakub Przygoński (Toyota) zajął 9. miejsce na pierwszym etapie Rajdu Dakar z Dżuddy do Biszy. Najszybszy był Hiszpan Carlos Sainz (Mini). Dobrze pojechali motocykliści Orlen Teamu – Maciej Giemza uzyskał 18. czas, a 21. był Adam Tomiczek (obaj Husqvarna).



Celem Jakuba Przygońskiego jest zajęcie miejsca na podium | fot. Julien Delfosse / imago sport/Forum

ka Toby'ego Price'a (KTM). 47. miejsce zajął Konrad Dąbrowski. W kategorii quadów drugi dzień z rzędu najlepszy był Francuz Alexandre Giroud (Yamaha), a Kamil Wiśniewski uzyskał ósmy czas. Dzień wcześniej odbył się 11-kilometrowy prolog. Koło Dżuddy w Arabii Saudyjskiej trzecie miejsce zajął jadący quadem Kamil Wiśniewski, a czwarty wśród kierowców samochodów był

Przygoński. W rywalizacji samochodów najlepszy czas uzyskali Al-Atijja i dosyć niespodziewanie kierowca z RPA Brian Baragwanath (Century Racing). Przygoński był od nich wolniejszy o 12 sekund. Wiśniewski stracił cztery sekundy do Francuza Alexandre'a Giroud (Francja/Yamaha) i jedną do Argentyńczyka Manuela Andujara. Wśród motocyklistów najszybszy był ubiegłorocz-

ny zwycięzca Amerykanin Ricky Brabec (Honda). Nieźle pojechali zawodnicy Orlen Teamu – Giemza był 12., a Tomiczek 23. (obaj Husqvarna). W czołówce uplasowali się startujący w kategorii lekkich pojazdów UTV Aron Domżała i Maciej Marton, zajmując w swojej kategorii trzecie miejsce, a w klasyfikacji łącznej z pojazdami prototypo-

wymi – szóste. Najszybszy był znany brytyjski kierowca rajdowy Kris Meeke. Niewiele do najlepszych stracili Michał Goczał i Szymon Gospodarczyk (12. miejsce w klasyfikacji łącznej) oraz Marek Goczał i Rafał Marton (25.). W poniedziałek 2. etap, z Biszy do Wadi ad-Dawasir. Uczestnicy mają do pokonania 685 km, z czego 457 km to odcinek specjalny.



ks. Jarosław Wąsowicz SDB

Chcę za nie w tym miejscu podziękować. Zwłaszcza za zaangażowanie kibiców w całej Polsce w dostarczanie żywności i środków czystości do szpitali, domów dziecka, domów opieki społecznej w pierwszej fazie pandemii. Wasza aktywność była imponująca! Co najważniejsze, w wielu przypadkach kibice powrócili do niej także jesienią. Dziękuję również za to, że pomimo ograniczeń udało nam się zorganizować wypoczynek wakacyjny dla kilku małych grup naszych dzieci z Wileńszczyzny. Dotarliśmy także z paczkami do naszych rodaków na Litwie, Białorusi i Ukrainie. Jak wielki był to w tym roku wysiłek, zwłaszcza

Idziemy w nowy rok

FELIETON KIBICA \ Nowy 2021 r. witamy z wielką nadzieją, że uda nam się z Bożą pomocą przezwyciężyć trudne doświadczenie pandemii, które jest naszym udziałem od kilkunastu miesięcy. Chyba nikt z nas pod koniec 2019 r. nie przypuszczał, jak będzie wyglądało nasze życie od marca 2020 r. aż do dzisiaj i jak niełatwy miniony rok się okaże. Jednak w ogromie trudności i wielu przeciwności zadziało się w nim mimo wszystko dużo, bardzo dużo dobra.

cza w kwestii transportu na miejsce przygotowanych paczek, mogą powiedzieć ci, którzy w to przedsięwzięcie zaangażowali się osobiście. Należy się Wam za tę determinację szacunek! Dziękuję także kibicom w całej Polsce za zdecydowaną postawę podczas zorganizowanych ataków na nasze świątynie. Bez Waszej obrony miejsc świętych doszłoby zapewne w Polsce do większej liczby barbarzyńskich profanacji. Daliście mocne świa-

dektwo przywiązania do wartości, które kształtowały nasz naród przez ostatnie tysiąclecie. Za to wszystko będziemy dziękowali Panu Bogu na XIII Patriotycznej Pielgrzymce Kibiców na Jasną Górę. Jak zwykle z pokorą i nadzieją prosić będziemy o Boże błogosławieństwo na to wszystko, co czeka nas w nadchodzącym roku. Pomodlimy się również za zmarłych w 2020 r. kibiców. Do naszej pielgrzymki kibicowskiej zostało osiem dni.

Wszystkich proszę o mobilizację i przesyłanie kolejnych informacji o mszach św. zorganizowanych w łączności z eucharystią, która 9 stycznia o godz. 12.30 zostanie odprawiona na Jasnej Górze. Będą się tam modlili 27 przedstawicieli klubów z całej Polski oraz nasi goście, m.in. ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski, Zofia Klepacka i Paweł Piekarczyk. Mamy nadzieję, że mszę św. uda się transmitować przez którąś z niezależnych stacji telewizyjnych.

Proszę także o dokumentację zamówionych przez Was mszy św., zdjęć z uroczystości itd. Stworzymy wówczas wspólną relację z naszego tegorocznego – innego niż zazwyczaj pielgrzymowania! Dodam na koniec, że będą się z nami modlili nasi przyjaciele ze Wspólnoty Miłosierdzia w Solecznikach oraz z klubu „Gazety Polskiej” w Essen. Zorganizowali oni mszę św. w Butrymańcach (Wileńszczyzna), w parafii pw. św. Michała Archanioła, gdzie eucharystia odbędzie się 9 stycznia o godz. 13.30 (czasu litewskiego) oraz w polskim ośrodku rekolekcyjnym Haus Concordia (D-57562 Herdorf – Dermbach), gdzie msza św. odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12. Niech nas w nowym roku strzegą i umacniają Pan Bóg i Królowa naszej ojczyzny, Najświętsza Maryja Panna!



PIŁKA NOŻNA

POCHETTINO ZA TUCHELA \ Mauricio Pochettino został trenerem piłkarzy Paris Saint-Germain – poinformował w sobotę mistrz Francji. Argentyński szkoleniowiec zastąpił na tym stanowisku zwolnionego niedawno Niemca Thomasa Tuchela. 48-latek obecnie Pochettino występował w przeszłości w PSG jako zawodnik, w okresie 2001–2003.

Krzysztof Oliwa

Dopiero 15. miejsce zajął w Innsbrucku dotychczasowy lider TCS Halvor Egner Granerud. W klasyfikacji cyklu Norweg jest teraz trzeci ze stratą 20,6 pkt do Stocha. Spore straty poniósł też wicelider na półmetku imprezy Niemiec Karl Geiger, który na Bergisel zajął 16. pozycję. W niedzielę Stocha, który prowadził już po pierwszej serii, i Kubackiego na podium rozdzielił Słoweniec Anže Lanišek. Czwarty był z kolei Piotr Żyła. 18. miejsce zajął Andrzej Stękała, a 19. Aleksander Zniszczoł. Z Białym Czerwonym do drugiej serii nie zdołali awansować Maciej Kot i Klemens Murańka, którzy ponieśli porażki w swoich parach i zajęli odpowiednio 31. i 41. miejsce.

Stoch, który w niedzielę w Innsbrucku po raz 37. wygrał konkurs Pucharu Świata w skokach narciarskich, umocnił się w klasyfikacji wszech czasów na czwartej pozycji i zbliżył się do trzeciego w zestawieniu swojego wielkiego poprzednika Adama Małysza. „Orzeł z Wisły” triumfował 39-krotnie.

Na czele rankingu jest Gregor Schlierenzauer. Austriak ma w dorobku 53 zwycięstw i nadal jest aktywnym zawodnikiem, ale po raz ostatni stanął na najwyższym stopniu podium 6 grudnia 2014 r. Drugi jest zmarły w 2019 r. Fin Matti Nykaenen – 46 triumfów.

TURNIEJ CZTERECH SKOCZNI \ Białoczerwone show w Innsbrucku

Stoch już o krok

Kamil Stoch wygrał, Dawid Kubacki był trzeci, a Piotr Żyła czwarty. Białoczerwonych przedzielił tylko Słoweniec Anže Lanišek. Przed ostatnim konkursem Turnieju Czterech Skoczni Stoch prowadzi z ponadpiętnastopunktową przewagą nad Kubackim. W rywalizacji nie liczą się Halvor Egner Granerud, Karl Geiger i Markus Eisenbichler, którzy w Innsbrucku popsuli swoje skoki.



Po niedzielnej wygranej w Innsbrucku prowadzenie w imprezie objął Stoch | fot. Lisi Niesner/Reuters/Forum

Ostatni konkurs odbędzie się tradycyjnie 6 stycznia w austriackim Bischofshofen. Wygrana Stocha jest

o krok. Przemawia za nim też statystyka.

Zawodnik, który jest liderem po trzecim konkursie

narciarskiego Turnieju Czterech Skoczni – jak wynika ze statystyk z ostatnich lat – zazwyczaj zostaje trium-

fatorem klasyfikacji generalnej. Po niedzielnej wygranej w Innsbrucku prowadzenie w imprezie objął Stoch.

Tylko w sezonie 2016/2017 właśnie jemu udało się wyprzedzić Norwega Daniela Andrego Tandego, który prowadził po trzech czwartych imprezy, i wygrać cały turniej. W pozostałych przypadkach ten, kto był najlepszy po Innsbrucku, zwyciężył w klasyfikacji generalnej.

Tak było m.in. w 2018 r., kiedy triumfował Stoch, i przed rokiem, gdy po zawodach przed ostatnią odsłoną w Bischofshofen liderem został Dawid Kubacki.

Po trzech konkursach – w Oberstdorfie, Garmisch-Partenkirchen i Innsbrucku – Stoch o 12,5 pkt wyprzedza Kubackiego oraz o 20,6 pkt prowadzącego na półmetku Norwega Halvora Egnera Graneruda.

WYNIKI PŚ W INNSBRUCKU

1. K. Stoch	261,6 pkt
2. A. Lanišek	249,6
3. D. Kubacki	248,3
4. P. Żyła	246,2
...	
18. A. Stękała	233,3
19. A. Zniszczoł	232,9

KLASYFIKACJA TCS

1. K. Stoch	809,9
2. D. Kubacki	794,7
3. H. E. Granerud	789,3
...	
8. P. Żyła	763,3
10. A. Stękała	760,3

KRZYŻÓWKA

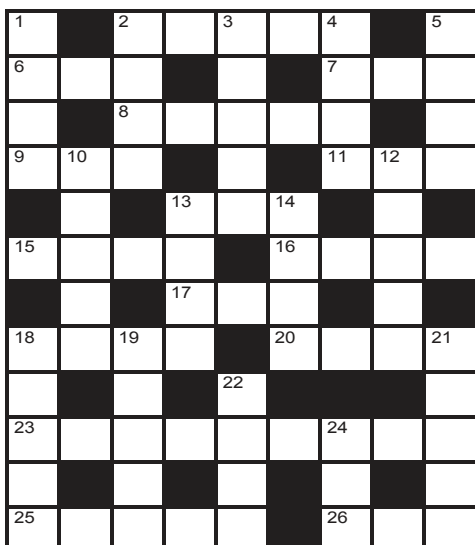
POZIOMO

- 2) świętżianka, rusalka
- 6) mała Trojanowska
- 7) religijny obrządek
- 8) kuchenna siekierka
- 9) freudowska jaźń
- 11) dokument urzędowy
- 13) sagan, baniak
- 15) karp lub flądra
- 16) rybnie jajka
- 17) rzeka jak rogacz
- 18) nacięcie na kiju
- 20) góralska dachówka
- 23) podania o bogach
- 25) rugby lub bieganie
- 26) łączy blachy

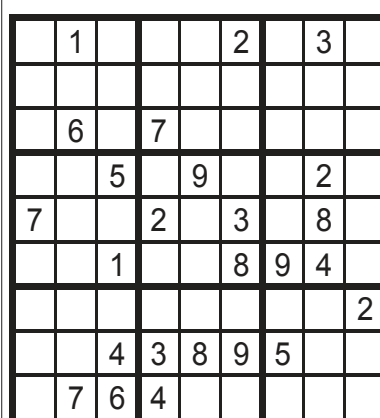
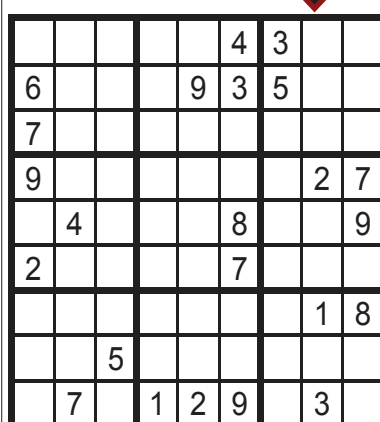
PIONOWO

- 1) bogini z Samotraki
- 2) Pakt Północnoatlantycki
- 3) ważna do spełnienia
- 4) statek Noego
- 5) mocny w rękę
- 10) jesienna choroba wirusowa

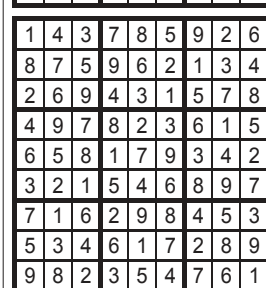
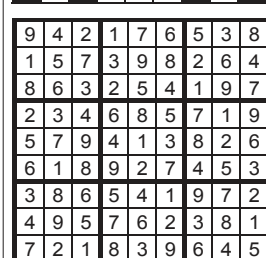
- 12) święta księga islamu
- 13) jeden u dromadera
- 14) bokserska arena
- 18) sklep z używanym sprzętem
- 19) moda sprzed lat
- 21) bita droga
- 22) sejmik ptaków
- 24) jednostka dziedziczenia



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk
Wydawca numeru: Olga Dołężniak-Harczuk
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsnowicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsnowicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczworkow,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielkucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Dróżdż
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.

Poniedziałek
04/01/2021

gpcodziennie.pl
twitter.com/GPCodziennie
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

niezalezna.pl
facebook.com/GPCodziennie
redakcja@gpcodziennie.pl

KAMIENIEC ZĄBKOWICKI NOWE MIASTO NA DOLNYM ŚLĄSKU



Na budynku władz Kamieńca Ząbkowickiego lśnią już nowe szyldy | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

1 stycznia 2021 r. na mapie Polski pojawiło się 10 nowych miast. Wśród nich znalazł się położony na Dolnym Śląsku Kamieniec Ząbkowicki. Jego mieszkańcy oraz władze długo oczekiwali na tę wyjątkową chwilę.

Janusz Gajdamowicz

Rok 2021 powitamy jako miasto i jako gmina miejsko-wiejska. To jest powód do naszej wspólnej dumy. Jesteśmy w przełomowej chwili dla całej naszej wspólnoty lokalnej. Do tej zmiany, która zapisze się w historii gminy, przygotowaliśmy się od wielu lat. Nie brakowało trudnych etapów, ale na całej drodze wielu ludzi pracowało nad tym, aby status gminy miejsko-wiejskiej stworzył przed kamienieckim samorządem nowe szanse rozwoju. Teraz jesteśmy już na tej drodze i uczynimy wszystko, aby jak najlepiej wykorzystać sprzyjające nam okoliczności – napisał na stronie internetowej KamieniecZąbkowicki.eu wójt gminy Marcin Czerniec. Podziękował jednocześnie tym wszystkim, którzy przyczynili się do sfinalizowania tej decyzji.

Miejscowość, która po II wojnie światowej znalazła się w granicach Polski, tylko przez chwilę, w latach 1945–1946, była miastem. Od tamtego czasu niezmiennie pozostawała wsią i siedzibą gminy Kamieniec Ząbkowicki. Akt nadania praw miejskich jej władze odebrali jeszcze pod koniec 2020 r., a wręczył go uroczystie premier Mateusz Morawiecki.

– Jestem przekonany, że wraz z nadaniem praw miejskich przyjdą też nowe inwestycje, w związku z tym lepsze perspektywy dla mieszkańców. Bardzo się cieszę, że w wielu przypadkach udało się naprawić błędy przeszłości i krzywdy historii. Mam nadzieję, że przyczyni się to do lepszego i szybszego rozwoju wszystkich nowo mianowanych miast – mówił premier, dodając, że z wielką radością wita w tym gronie bliski jego sercu dolnośląski Kamieniec Ząbkowicki.

– To długa historia, bo już od wielu lat władze Kamieńca starały się o przyznanie tej miejscowości praw miejskich – opowiada „Dodatekowi Dolnośląskiemu” Grzegorz Macko, wicemarszałek Sejmiku Województwa Dolnośląskiego, odpowiedzialny m.in. za sprawy gospodarcze. – Pamiętam, że jeszcze w 2018 r., pracując w Warszawie w Kancelarii Premiera, organizowałem spotkania z urzędnikami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i była ogromna wola, aby to się stało. Oczywiście takie sprawy muszą mieć swój bieg, trzeba odbyć wiele konsultacji społecznych i analiz. Cieszę się, że to się udało, bo Kamieniec jest dużą miejscowością ze wspaniałymi atrakcjami turystycznymi, a do tego ważnym węzłem kolejowym na naszej mapie – dodał samorządowiec.

CZYTAJ WIĘCEJ NA s.2

NOWY ROK

Spokojnie, bez incydentów

Noc sylwestrowa na terenie województwa dolnośląskiego przebiegła spokojnie. Zarówno policja, jak i straż pożarna nie odnotowały poważniejszych zdarzeń. Funkcjonariusze kontrolowali m.in. trzeźwość kierujących oraz przestrzeganie obostrzeń związanych z pandemią. Do północy policja zatrzymała 14 nietrzeźwych kierowców. Z powodu pandemii huczna impreza sylwestrowa, organizowana co roku w stolicy Dolnego Śląska, przeniesiona została do sieci. Ze względu na obostrzenia epidemiczne zdecydowana większość

wrocławian postanowiła spędzić sylwestra w domach. Wrocławski rynek był niemal całkowicie pusty, Nowy Rok powitali tu jedynie nieliczni. – Noc przebiegła spokojnie. Dochodziło jedynie do interwencji, które zwyczajowo w tym okresie są podejmowane przez policję. Również w ocenie dyżurnego Wojewódzkiego Stanowiska Koordynacji Ratowniczej Państwowej Straży Pożarnej we Wrocławiu noc w regionie minęła spokojnie i nie doszło do poważniejszych zdarzeń. Strażacy ostatniej doby interweniowali ponad 120 razy, przede wszystkim w związku z pożarami i miejscowymi zagrożeniami. Nikt nie został poszkodowany.

(jw / PAP)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



TRWA BUDOWA NOWEGO UKŁADU KOMUNIKACYJNEGO

LEGNICA \ W rejonie ulic Nasiennej, Hangarowej i Myrka w Legnicy postęp prac jest coraz bardziej widoczny. Na ul. Nasiennej zbudowane zostaną dwie zatoki autobusowe i ścieżki rowerowe. Przebudowywany jest też przejazd kolejowy. Częściowo wymienione zostaną szyny. Całe zadanie obejmuje budowę drogi o długości ok. 2,8 km.

fot. mat. pras./d

KAMIENIEC ZĄBKOWICKI

Jestem z miasta

Kamieniec Ząbkowicki wraz z dziewięcioma innymi miejscowościami 1 stycznia 2021 r. uzyskał status miasta. Najmłodsze 92. miasto Dolnego Śląska ma do zaoferowania nie tylko wiele atrakcji turystycznych, lecz także niezwykle bogatą historię.

Janusz Gajdamowicz

Jak podają źródła, najstarsze ślady osadnictwa na tym terenie pochodzą z neolitu (epoka kamienia). Pierwsza wzmianka o Kamieńcu pochodzi z „Kroniki Kosmasa” z roku 1096, kiedy to książę czeski Brzetysław, najechawszy Śląsk, zburzył położony nad Nysą Kłodzką gród warowny Bardo. Nieco dalej na wschód od Bardo wybudował gród osadzony na skale, a przy nim kaplicę św. Prokopa. Od tejże skały wziął on swoją nazwę – Kamieniec. Podobną wiadomość przekazuje „Kronika śląska”, wspomina o tym również Jan Długosz. Dogodne położenie czyniło z Kamieńca ważną strategicznie warownię. Pisał o nim sam Gall Anonim, wspominając, że książę Bolesław Krzywousty prze-

bywał w grodzie kamieniec-kim w momentach zagrożenia najazdem obcych wojsk. Około 1249 r. do Kamieńca przybyli cystersi, wpisując się na stałe w jego tradycję.

– Dzisiaj jest to bardzo ważna dolnośląska miejscowość licząca ponad 4,5 tys. mieszkańców, a do tego położona na przecięciu dróg kolejowych łączących Wrocław z Międzyzlesiem oraz Legnicę z Katowicami – opowiada nam Grzegorz Macko, wicemarszałek Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. – Ciągłe utrzymywanie statusu wsi byłoby niezgodne z rzeczywistością, bo tak naprawdę, patrząc na rozwój i układ urbanistyczny Kamieńca, nie mamy wątpliwości, że jest to małe miasteczko, a gmina o statusie miejsko-wiejskim najlepiej odda jego obecną funkcję. Z pewnością trzeba na tę zmianę pa-

\\ Dzisiaj jest to bardzo ważna dolnośląska miejscowość licząca ponad 4,5 tys. mieszkańców, a do tego położona na przecięciu dróg kolejowych łączących Wrocław z Międzyzlesiem oraz Legnicę z Katowicami – mówi Grzegorz Macko, wicemarszałek Sejmiku Województwa Dolnośląskiego //

trzeć w kontekście prestiżu, zarówno dla jego mieszkańców, jak i całego województwa – dodaje.

Miasto położone jest w południowo-wschodniej części Dolnego Śląska, w powiecie ząbkowickim, a bliskość pradoliny Nysy Kłodzkiej sprawia, że jego okolica ma wiele walorów krajobrazowych. Sama rzeka ciągnie się przez terytorium gminy na długości ponad 10 km i uchodzi do zbiorników zaporowych Topola i Kozielnio, powstałych na początku XXI w. Bliskość gór i zbiorników wodnych sprawia, że jest to miejsce niezwykle tajemnicze, niespotykane praktycznie nigdzie indziej w Polsce.

Rozmawiamy z przypadkowo napotkanymi mieszkańcami. Nie wszyscy cieszą się z nowego statusu miejscowości. Pan Jan obawia się, czy teraz nie wzrosną czynsze za mieszkania. Za to



przedstawiciele młodszego pokolenia cieszą się, że teraz „są z miasta”.

– Kamieniec Ząbkowicki to miejscowość z dużym potencjałem turystycznym – zauważa Grzegorz Macko. – Unikatowy pałac Marianny Orańskiej z XIX w. oraz inne atrakcje od wielu lat przyciągają turystów. Kilka miesięcy

AKCJA



Foodsharingowe lodówki

W okresie świątecznym na śmietnik wyrzucamy nawet trzykrotnie więcej jedzenia niż zwykle. Warto o tym pamiętać, bo marnowanie żywności to problem społeczny, ekologiczny i etyczny.

Jak pokazują badania, w ciągu roku w naszym kraju marnowanych jest ponad 5 mln ton produktów żywnościowych. Powodów marnowania jedzenia jest wiele i często są one prozaiczne. Niekiedy brakuje nam wiedzy dotyczącej sposobów przechowywania żywności lub nie potrafimy wykorzystać resztek. Zazwyczaj kupujemy zbyt dużo, szczególnie w okresie świątecznym, gdy zatracamy poczucie racjonalności.

Marnowanie jedzenia to także problem etyczny. Według danych GUS w Polsce w skrajnym ubóstwie żyje 1,6 mln

osób, które miesięcznie dysponują kwotą niższą niż 600 zł. Aby zapobiec marnowaniu żywności, ustawia się foodsharingowe lodówki. Foodsharing, czyli wymiana jedzenia, działa we Wrocławiu od dłuższego czasu. Warto o tym pamiętać szczególnie po świętach, kiedy w naszych domach zostaje wiele produktów i potraw. W mieście znajduje się sporo lodówek, w których zostawić można świąteczne nadwyżki. Jedną z nich znajduje się na Stadionie Wrocław.

.....
(jw)

FERIE 2021 WE WROCŁAWIU

Oferta dla dzieci i młodzieży

Tegoroczne ferie w całym kraju odbywają się w jednym terminie. Przerwa zimowa rozpoczyna się dziś, a kończy 17 stycznia. Miasto we współpracy z różnymi jednostkami przygotowało dla wrocławskich uczniów m.in. propozycję zajęć online.

Ratusz wraz ze szkołami, jednostkami miejskimi, spółkami oraz organizacjami pozarządowymi przygotował dla wrocławskich uczniów nie tylko klasyczną ofertę wypoczynku zimowego w formie półkolonii, lecz także zupełnie nową propozycję zajęć online organizowanych we współpracy z Hydropolis, aquaparkiem, piosenkarką Alą Janosz czy warsztatami kulinarnymi z Julką Cymbaluk.

– Zdajemy sobie sprawę, jak trudny może być to czas, kiedy rodzice pracują, dzieci pozabawione są szkoły, a z racji obostrzeń covidowych nie uda nam się zapewnić półkolonii w takim wymiarze, jak miało to miejsce rok temu – mówi Radosław Michalski z Wydziału Promocji Miasta i Turystyki.

– Mamy dla dzieci trzy gry online. Pierwsza stworzona została z myślą o architekcie Hali Stulecia Maxie Bergu. W 2020 r. przypadała okrągła, 150. rocznica jego urodzin. W drugiej

grze mali detektywi odkrywają kilka sekretów Hali Stulecia, a uwierzcie mi, że ta betonowa dama skrywa ich wiele. W trzeciej grze po rozszyfrowaniu wszystkich ukrytych zagadek dzieci otrzymają zestaw rebusów, wykreślanek i innych prezentów – zachęca do zabawy Anna Worsztynowicz, dyrektor działu PR i marketingu Hali Stulecia.

Do organizacji ferii włączyły się m.in. aquapark, Hala Stulecia, Hydropolis, zoo, Wrocławskie Centrum Kształcenia Zawodowego, Miejska Biblioteka Publiczna, Fundacja Hobbit, Julka Cymbaluk, Ala Janosz czy Monika Bronowicka.

Wybrane atrakcje:

Konkurs plastyczny skierowany do dzieci i ich rodziców

Tematem konkursu jest pomnikowa podróż. Kierując się wy-

obrażnią, oderwijmy na chwilę figury od cokołów i gruntu, wybierzmy nową lokalizację dla naszych bohaterów, przeniesmy w inną scenerię, zmieńmy im otoczenie i towarzystwo, zafundujmy nawet zagraniczną wycieczkę. Technika artystycznego kolażu – bo taką proponujemy – pozwoli na kreatywne zrewitalizowanie, ubieranie, przebranie oraz dodawanie ciekawych atrybutów dotychczas istniejącym pomnikom.

Na podpisane (imię i nazwisko autora, adres i numer telefonu proszę dołączyć na osobnej kartce) prace w formacie A3 i wykonane techniką kolażu czekamy od 4 do 18 stycznia w siedzibie Wydziału Promocji Miasta i Turystyki.

Nagrodą dla wszystkich uczestników konkursu będzie ekspozycja prac na wystawie plenerowej zlokalizowanej w centrum Wrocławia, a dla wyróżnionych artystów upominki.



OSZUKIWALI METODĄ NA POLICJANTA

JELEŃ GÓRA \ 61-letnia kobieta otrzymała informację o wypadku córki. Dzwoniąca podała się za policjantkę i powiedziała, że jej córka spowodowała wypadek. Dzięki rozwadze seniorki nie doszło do wyludzenia, a sprawców zatrzymano.

fot. Policja.gov.pl/d



SZANSA NA STYPENDIA

WAŁBRZYCH \ Zarząd powiatu wałbrzyskiego ogłosił nabór wniosków o przyznanie stypendiów sportowych, nagród i wyróżnień dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki w 2020 r. Wnioski należy składać do 31 stycznia w siedzibie starostwa.

fot. mat. pras./d



Pałac Marianny Orańskiej to jedna z największych atrakcji nie tylko Kamieńca, lecz także całego Dolnego Śląska

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

temu pałac odwiedził premier Mateusz Morawiecki i obiecał wsparcie na jego dalszą renowację. Już wkrótce miasto zyska kolejne połączenia dalekobieżne i łatwiej będzie się do niego wybrać, choćby właśnie koleją. Istnieją też pomysły na zagospo-

darowanie istniejących w okolicy zbiorników wodnych oraz powstanie nowych, ale to zadanie dla jego włodarzy na dalszą przyszłość. Obecnie najważniejsze jest, aby miasto dobrze się rozwijało, pozyskiwało w miarę możliwości środki z różnych fun-

duszy inwestycyjnych, a wtedy cała gmina i wszyscy jej mieszkańcy będą mogli realnie korzystać z nadanych właśnie praw miejskich – dodaje na koniec wicemarszałek sejmiku.

..... (jw)



W Hydropolis będą zorganizowane półkolonie | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Warsztaty kulinarne „Pierwsze kroki w kuchni”

Nastolatki gotują z master chefami: Julką Cymbaluk i Mateuszem Zielonką. Lekcje będą odbywały się w miejskich mediach społecznościowych. Proponujemy siedem odcinków z łatwymi do przygotowania potrawami na śniadanie, obiad, kolację i deser.

Kursy „Python” i „Zaginiony pasażer Titanica – podstawy sztucznej inteligencji”

Kurs „Python” ma charakter formalny i może uczniom przypominać to, co mają w szkole. „Zaginiony pasażer Titanica – podstawy sztucznej inteligen-

cji” jest kursem fabularyzowanym wykorzystującym dla lepszego przekazu wiedzy storytelling. Pokazuje podstawy pracy z danymi i wykorzystanie podstaw sztucznej inteligencji.

Gra miejska „Zimowe opowieści”

Gra odbywa się w określonym przedziale czasowym (przez całe ferie); uczestnicy grają, kiedy chcą. Celem gry jest rozwiązanie zadań wskazanych na karcie. Do pobrania i samodzielne wydrukowanie są pliki z mapą i zadaniami.

Wśród osób, które prześlą prawidłowe odpowiedzi oraz załączą zdjęcie z trasy, zostaną wylosowane nagrody. Zapisy do udziału w grze już ruszyły, liczba miejsc ograniczona.

Rytmika i muzyka z Alicją Janosz

Zajęcia rytmiczne i umuzykalniające (zrobimy instrumenty z tego, co mamy pod ręką), wspólne granie i śpiewanie z wokalistką, gimnastyka buzi i języka.

Warsztaty artystyczne i zajęcia przygotowane przez Fundację Hobbit

Taniec żeglarski w praktyce, „Matelot” – podstawowe kroki i muzyka do ćwiczeń, ćwiczenia z krzesłem, makrama.

Wypad za miasto

Monika Bronowicka, autorka bloga podróżniczego, przedstawi pomysły na jednodniowe rodzinne wycieczki w miejsca mniej znane i rzadziej odwiedzane. Wycieczki będą połączone z zadaniami i zgadywankami.

Ofertę na bieżąco można śledzić na miejskich profilach Wrocław [Wroclove], Nasz Wrocław – Program Miejski, Visit Wrocław oraz na Facebooku wydarzenia #WrocławskieFerie.

..... (jw / Wrocław.pl)

O TYM I OWYM

DLA DZIECI

Ferie z Operą Wrocławską



Warsztaty baletowe i wokalne, zajęcia kreatywne i nauka tańca to tylko niektóre z atrakcji, jakie na ferie zimowe dla najmłodszych melomanów przygotowała Opera Wrocławska. Dzieci będą mogły uczestniczyć w cyklu warsztatów „Zimowego kwadransa muzycznego” za pośrednictwem kanału YouTube oraz profilu opery na Facebooku. Artyści Opery Wrocławskiej zaplanowali 10 spotkań, podczas których zabiorą najmłodszych w podróż za kulisy. Uczestnicy warsztatów będą mieli okazję m.in. wziąć udział w rozgrzewce baletowej, dowiedzieć się, kto i dlaczego może śpiewać w chórze oraz jak przygotować ciało do śpiewania, a nawet wcielić się w rolę solisty. Wszystko w klimacie znanych i lubianych bajek. Nagrania z cyklu „Zimowy kwadrans muzyczny” będą wyświetlane od 4 do 15 stycznia, od poniedziałku do piątku o godz. 10 na kanale YouTube oraz Facebooku Opery Wrocławskiej. W pierwszym tygodniu ferii zaplanowano balet w pigułce, m.in.: „Jezioro łabędzie”, „Giselle”, „Dziadek do orzechów”. Natomiast w drugim tygodniu chór w pigułce (w poniedziałek 11 stycznia), a w następne dni: „Dziadek do orzechów – zaśpiewaj balet”, „Yemaya – śpiewaj i tańcz”, „Pchła Szachrajka – śpiewaj i graj”. Do zobaczenia w operze.

WYSTAWA

Tadeusz Baranowski w BWA



Organizatorzy zapraszają na wystawę indywidualną Tadeusza Baranowskiego, rysownika i malarza, jednego z najważniejszych twórców w historii komiksu polskiego. Wystawę można obejrzeć do 31 stycznia 2021 za pośrednictwem strony internetowej BWA Jelenia Góra. Baranowski jest artystą wszechstronnym i niebywale płodnym. Jest twórcą popularnych bohaterów komiksowych, takich jak Orient Men, Bąbelek i Kudłaczek, Praktyczny Pan oraz wampiry Szlurp i Burp. Do jego najważniejszych dzieł można zaliczyć komiksy zebrane w albumach pt. „Na co dybie w wiewiórce czubek nosa Eskimosa”,

„Skąd się bierze woda sodowa”, „Antresolka profesorka Nerwosolka”, i inne. Poczucie humoru Baranowskiego i oryginalny sposób opowiadania są bliskie nie tylko czytelnikom komiksów. Jest on artystą ponadpokołeniowym. Ma dar, dzięki któremu tworzone przez niego fabuły są atrakcyjne zarówno dla dzieci, młodzieży, jak i dla dorosłych odbiorców. Jego sposób obrazowania, skłonność do eksperymentów i rozmach sprawiają, że autor wykracza daleko poza granice komiksu tradycyjnego. Na wystawie zaprezentowane są plansze ze wszystkich najważniejszych serii Baranowskiego oraz jego malarstwo.



CCC ZGODNIE Z PLANEM

KOSZYKÓWKA \ Zawodniczki CCC Polkowice w meczu 14. kolejki Energa Basket Ligi Kobiet rozbiły na własnym parkiecie 79:34 (21:12, 26:7, 15:4, 17:11) Energę Toruń. Pomarańczowe odniosły 10. zwycięstwo w sezonie i pozostają niepokonane w obecnych rozgrywkach. 16 pkt i 13 zbiórek zbierała Weronika Telenga. Weronika Gajda zdobyła 14 pkt i zanotowała 8 zbiórek.

fot. Basketligakobiet.pl/d

PIŁKA NOŻNA



Miedź świętuje w tym roku 50-lecie | fot. Miedzlegnica.eu/d

Rok jubileuszowy

Dla wielu dolnośląskich klubów rok 2021 będzie szczególny ze względu na przypadające rocznice ich powstania. Pół wieku na piłkarskiej mapie Polski świętować będzie Miedź Legnica. Pięknymi jubileuszami poszczycić się mogą także niżej notowane zespoły.

Paweł Sasiela

Dokładna data założenia Miedzi to 28 lipca 1971 r. Wówczas z inicjatywy zarządu ówczesnego MZKS Legnica doszło do spotkania miejskich środowisk społeczno-politycznych i sportowych, podczas którego zapadła decyzja o reorganizacji wielosekcyjnego klubu. Wsparcie nowo powstałej Miedzi zadeklarowały największe wówczas legnickie zakłady pracy, takie jak Huta Miedzi, ZM „Legmet” i Fabryka Przewodów Nawojowych.

Legnicki pierwszoligowiec zdradził kibicom, jakie plany ma w związku z przypadającą rocznicą. Zielono-niebiesko-czerwoni świętować zamierzają cały rok. Na początku czerwca kibice poznają hymn Miedzi, opracowany przez znanego muzyka, kompozytora i producenta muzycznego Zbigniewa Krzywańskiego. Słowa utworu nawiązywać mają do najważniejszych momentów z historii klubu i miasta. Pod koniec obecnego sezonu ruszy wielkie głosowanie na jedenastkę 50-lecia Miedzi. Klub nominuje po kilku piłkarzy na każdą pozycję, w głosowaniu zaś zadecydują kibice. Swojego wyboru dokonają też znani legniczanie oraz osoby związane z klubem.

Na drugą połowę września zaplanowano uroczystą galę z okazji rocznicy. Z kolei w Muzeum Mie-

dzi w Legnicy otwarta zostanie wystawa poświęcona historii klubu. Ponadto wydana zostanie monografia piłkarskiej Miedzi, autorstwa dyrektora muzeum Marcina Makucha. Kibice będą mogli zdobyć też kolekcjonerski banknot o nominale 0 euro z motywem Miedzi Legnica, który powstanie w nakładzie 5 tys. sztuk. W mieszczącym się przy ul. Wrocławskiej klubowym sklepie fani zielono-niebiesko-czerwonych znajdą jubileuszowe pamiątki.

75-lecie świętować będzie III-ligowy Piast Żmigród. Podobny jubileusz obchodzi IV-ligowa Kuźnia Jawor, która już wcześniej zdradziła kibicom część planów na tegoroczne obchody. Jaworzanie m.in. wybiorą najlepszą jedenastkę w historii klubu. W pierwszym głosowaniu kibice niebiesko-żółto-czarnych zdecydowali już o ustawieniu, w jakim zaprezentowana zostanie drużyna. Sympatycy zespołu znad Nysy Szalonej wraz z kapitułą wybiorą dwóch napastników, po czterech pomocników i obrońców, bramkarza oraz najlepszego szkoleniowca.

Równie długą historią jak Kuźnia Jawor szczycą się m.in. Piast Nowa Ruda, Bielawianka Bielawa, Orzeł Ząbkowice Śląskie i Nysa Kłodzko.

1

krajowy
puchar
zdobyła
Miedź

PIŁKA NOŻNA

Kamil Socha żegna Piasta

Niespełna 50-letni szkoleniowiec Kamil Socha zakończył swoją pracę w trzecioligowym Piaście Żmigród. Były opiekun m.in. Unii Skierniewice, Wigier Suwałki czy Pogoni Siedlce pracował w zespole z powiatu trzebnickiego od 3 grudnia 2019 r. Miniony sezon Piast zakończył na przedostatniej pozycji w tabeli III grupy III ligi, jednak Socha poprowadził drużynę tylko w jednym spotkaniu rundy wiosennej (przegranym 2:3 z Miedzią II Legnica) przerwanej przez wybuch pandemii koronawirusa. Decyzją piłkarskich władz żadna z drużyn nie została zdegradowana. Po rundzie jesiennej obecnego sezonu Piast zajmuje 14. pozycję w 19-zespołowej stawce. Drużyna ze Żmigrodu zdobyła 20 pkt, odnosząc cztery zwycięstwa, osiem meczów remisując i ponosząc sześć porażek (bramki 31:32). W przeszłości Socha prowadził już Piasta w sezonie 2017/2018. Teraz szkoleniowiec objął drugoligową Bytovię Bytów, a dolnośląski klub stanął przed zadaniem znalezienia nowego opiekuna. Zarząd Piasta ogłosił konkurs na trenera pierwszego zespołu. Zgłoszenia należy przysyłać do 5 stycznia na adres mejlowy: piast_zmigrod@op.pl.

PIŁKA NOŻNA

Znamy plany Foto-Higieny

Trzecioligowa Foto-Higiena Błyskawica Gać przedstawiła plan gier kontrolnych. Zespół z powiatu oławskiego serię meczów towarzyskich rozpocznie 23 stycznia.

Pierwszym rywalem Foto-Higieny Błyskawicy będzie występujący w III grupie wielkopolskiej Red Box V Ligi GKS Rychtal. 30 stycznia dolnośląski zespół zmierzy się z rywalizującym w II grupie III ligi Jarotą Jarocin. 3 lutego podopieczni trenera Marcina Koszernego spotkają się z IV-ligową Bielawianką Bielawa. Następnie piłkarzy Foto-Higieny Błyskawicy czeka dwa sprawdziany z dolnośląskimi drugoligowcami. 6 lutego zagrają ze Śląskiem II Wrocław, a 12 lutego z Górnikiem Polkowice. Pięć dni później rywalem zespołu z Gaci będzie Odra II Opole, występująca w opolskiej Bank Spółdzielczy w Leśnicy IV Lidze. 20 lutego Foto-Higienę Błyskawicę czeka mecz kontrolny z ligową rywalką, Słeszą Wrocław. W końcówce lutego zespół zmierzy się jeszcze z dwoma ekipami Kolei Dolnośląskich IV Ligi – Orłem Prusice (24 lutego) i Piastem Żerniki (27 lutego). Start III ligi zaplanowano na 6 marca. Foto-Higiena Błyskawica podjąć ma wówczas Polonię Nysa. Drużyna z powiatu oławskiego po rundzie jesiennej z 17 pkt zajmuje 17. pozycję. Od 11 stycznia w Sandecji Nowy Sącz testowany ma być najlepszy strzelec zespołu Marcin Przybylski (16 goli).

fot. Fotoblog.pl/d

(ps)

REGION PROGNOZY NA 2021 R.

Mazowsze marzeń

Z wypowiedzi postów ziemi radomskiej wynika, że w 2021 r. może nastąpić podział Mazowsza na dwa województwa

| fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Pandemia koronawirusa to wyjątkowy czas, który niejednokrotnie zmienia dotychczasowe plany. Z jej skutkami pewnie trzeba będzie się zmierzyć w nadchodzącym roku. Jaki będzie 2021 r. na Mazowszu?

Anna Gębalska-Berekets

Budżet Mazowsza na 2021 r. został niedawno przyjęty. Zgodnie z informacją przekazaną przez skarbnika województwa Marka Miesztalskiego zaplanowane zadania mają zapewnić finansowanie. Wydatki na przyszły rok będą o 200 mln zł wyższe niż przychody. Wiadomo już, że środki przeznaczone na służbę zdrowia przewyższą te na rozwój infrastruktury drogowej. Mimo pandemii władze regionu nie zamierzają rezygnować z przeprowadzenia kolejnej edycji budżetu obywatelskiego oraz realizacji niektórych programów wsparcia.

Przesądzone wydaje się również podział Mazowsza na dwa województwa: mazowieckie z siedzibą w Radomiu oraz warszawskie z siedzibą w Warszawie.

Czy wizja rozwoju naszego regionu w 2021 r. jest optymistyczna?

– W naszym województwie nakłady finansowe z kontraktów nie są wystarczające, dlatego w placówkach ochrony zdrowia, w których samorząd województwa jest organem prowadzącym, generowane są ogromne straty. W przyszłym roku życzyłbym sobie, by nasz region miał więcej mostów, obwodnic miast, lepiej rozwiniętą infrastrukturę kolejową i drogową. Ubolewam nad tym, że Ostrołęka nie ma dobrego połączenia drogowego w postaci drogi ekspresowej ani kolejowego z innymi miastami – tłumaczy w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Mirosław Augustyniak z PSL, radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego.

W opinii radnego w budżecie Mazowsza na przyszły rok brakuje większych rezerw, a przesuwanie środków w budżecie rodzi chaos.

– Bardzo liczę na wsparcie dla subregionu ostrołęckiego w ramach środków Polska

Wschodnia. I tu duży plus dla rządu, że wreszcie zostało to wynegocjowane dla Mazowsza – mówi Augustyniak.

Zdaniem radnego Sejmiku Województwa Mazowieckiego Wojciecha Zabłockiego z PiS sejmik patrzy na Warszawę jak na całość, a różnice między lewą a prawą częścią miasta są znaczące. Ważne są również szczegóły.

– Chciałbym, by w przyszłym roku rozwijała się infrastruktura kolejowa, aby zaczęto traktować kolej jako podmiejską linię metra, bardzo ważny środek komunikacji i by ponownie nie pojawił się pomysł ograniczania kursów Kolei Mazowieckich – zaznacza Zabłocki.

Według radnego dofinansowania domaga się służba zdrowia. – Potrzeba środków na wsparcie ratownictwa medycznego. Ratownicy mają niskie pensje nawet w instytucjach podległych marszałkowi – dodaje.

RUCH MIEJSKI
Od dziś zmiany w strefie płatnego parkowania

Jak już informowaliśmy na łamach „Dodatku Mazowieckiego”, w Warszawie kierowcy muszą mocniej trzymać się za kieszeń. Dziś wchodzi w życie wyższe stawki za parkowanie. Jak będą kształtowały się opłaty po zmianach? Pierwsza godzina postoju będzie kosztować 3,9 zł (do tej pory było to 3 zł), druga 4,6 zł (zamiast 3,6 zł), trzecia 5,5 zł (zamiast 4,2 zł). Za czwartą i każdą kolejną godzinę trzeba będzie zapłacić 3,9 zł, a nie jak do tej pory 3 zł. Oprócz wysokości opłat zmieniają się również godziny, w których należy je uiszczać. Do tej pory opłaty parkin-

gowe kierowcy musieli wносить w godz. 8–18, od dziś czas ten zostaje wydłużony do godz. 20. Dniami wolnymi od opłat będą wciąż 2 maja oraz 24 i 31 grudnia. Za kieszeń będą musieli trzymać się też gapowicze. Radni zdecydowali o podniesieniu stawki za brak opłaty parkingowej w SPPN. Przed zmianami opłata za brak biletu parkingowego wynosiła 50 zł. Teraz gapowicz odczuje to dużo bardziej, gdyż stawka ta została zwiększona pięciokrotnie i wynosi 250 zł. Jednak może ona zostać zmniejszona do 170 zł w przypadku, gdy zostanie uiszczona w ciągu siedmiu dni od wystawienia dokumentu opłaty dodatkowej albo otrzymania wezwania do zapłaty.

(oprac. nkk)



foto: Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska



DANE Z MAZOWSZA

KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w niedzielę przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wzrosła o 903. Liczba przypadków śmiertelnych wyniosła 2 (obie osoby zmarłe miały choroby współistniejące). W całym kraju w ciągu doby zmarło 61 osób i przybyło 5739 zakażonych.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

KOMENTARZ

Mieszkańcy i społecznicy chcą ochrony Kępnej

„Układ urbanistyczny ul. Kępnej wraz z zabudową jest jednym z najlepiej zachowanych fragmentów Warszawy z przełomu XIX i XX w.” – napisali członkowie stowarzyszenia Obrońcy Zabytków Warszawy (OZW) we wniosku o wpisanie układu urbanistycznego i zespołu budowlanego Kępnej do rejestru zabytków, złożonym 21 grudnia w Wojewódzkim Urzędzie Ochrony Zabytków. Wniosek społeczników, dotyczący odcinka ulicy pomiędzy Targową a Jagiellońską, poparło w 13 petycjach 179 mieszkańców ul. Kępnej i sąsiednich kamienic.

Janusz Sujecki

Inicjatywa objęcia ochroną układu urbanistycznego i zabudowy ul. Kępnej na warszawskiej Pradze ma już ponad 40 lat. W 1979 r. walory ul. Kępnej docenili działacze Oddziału Opieki nad Zabytkami (OW TOnZ): architekt i żołnierz Powstania Warszawskiego Eugeniusz Ajewski (1915–2006) oraz historyk Witold Straus (1932–2011). Obaj byli gorącymi zwolennikami zachowania dawnego charakteru tej uliczki.

\\ Spośród zachowanych domów zdecydowanie najciekawsza jest kamienica Ludwika Manitiusa (nr 15), wzniesiona ok. 1900 r. Najbardziej malownicze podwórze posiada natomiast czynszówka nr 6. Uwagę zwraca tu figura Matki Boskiej, otoczona piękną secesyjną balustradą \\

Pamiętam burzliwe zebranie OW TOnZ, podczas którego zdenerwowany Witold Straus mówił o zlikwidowaniu na ul. Kępnej przedwojennych latarni pastorałów, zastąpionych betonowymi słupami oświetleniowymi. O ile mi wiadomo, wniosek o wpisanie ul.

Kępnej do rejestru zabytków albo nie został w końcu złożony, albo też nigdy go nie rozpatrzone (przypadki takie miały miejsce w dziejach stołecznych służb konserwatorskich).

Po kilkudziesięciu latach do tematu ochrony ul. Kępnej wróciło stowarzyszenie OZW.

Zgodnie z zasadami przyjętymi przez członków tej organizacji złożenie wniosku poprzedził sondaż petycyjny, który miał dostarczyć odpowiedzi na pytanie, czy mieszkańcy ul. Kępnej i sąsiednich kamienic, stanowiący lokalną społeczność, w ogóle są zainteresowani realizacją postulatów OZW.

Okazało się, że wnioskodawcy realizują w tym przypadku interes społeczny, gdyż ich pismo spotkało się z poparciem zdecydowanej większości mieszkańców ul. Kępnej oraz lokatorów kilku sąsiadujących z uliczką kamienic.



Kępna jest jedną z najstarszych zachowanych ulic Pragi. Jej przebieg widoczny jest już na planie z 1765 r. Obecna nazwa zastąpiła wcześniejszą (ul. Słodowa) w 1864 r. Parcelacja gruntów przyległych do ulicy, poprzedzająca wzniesienie przyulicznej zabudowy murywanej, rozpoczęła się między 1870 a 1873 r. i dotyczyła działek po nieparzystej (północnej)

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PAŃSTWO



W SEROCKU JEDZIESZ ZA DARMO

KOMUNIKACJA \ Wraz z nastaniem nowego roku mieszkańcy Serocka podróżują komunikacją miejską za darmo. Ponadto wydłużone zostaną niektóre linie i powstaną dodatkowe przystanki oraz kursy. Wszystkie udogodnienia wprowadzono w związku z epidemią.

fot. mat. pras/d



MAMY KOLEJNY ZABYTEK

WARSZAWA \ Na mapie stolicy pojawił się kolejny zabytek. Do rejestru został wpisany budynek dworca Śródmieście. Jak argumentuje wojewódzki konserwator zabytków, decyzja została podjęta „z uwagi na zachowane wartości artystyczne, historyczne i naukowe obiektu”.

fot. Facebook/d



Ulica Kępna należy do najbardziej wartościowych enklaw dawnej Warszawy | fot. Janusz Sujecki/Gazeta Polska

stronie ul. Kępnej. Obszerną posesję położoną po stronie parzystej (południowej) rozparcelowano dopiero w końcu XIX stulecia. W skali całej ulicy czynszowa zabudowa murowana zaczęła powstawać po 1890 r.

Spośród zachowanych domów zdecydowanie najciekawsza jest kamienica Ludwika Manitiusa (nr 15), wznie-

siona ok. 1900 r. Najbardziej malownicze podwórze posiada natomiast czynszówka nr 6. Uwagę zwraca tu figura Matki Boskiej, otoczona piękną secesyjną balustradą. Dawny budynek warsztatowy w zachodniej części podwórza jest obecnie siedzibą teatru Remus.

Układ ul. Kępnej i jej zabudowa mają zdaniem wnio-

skodawców historyczną i naukową wartość. Zgodnie z wolą mieszkańców społecznicy postulują ochronę otwarcia widokowego na całą przestrzeń ulicy zarówno od ul. Targowej, jak i Jagiellońskiej, wraz z pełną ekspozycją fasad historycznej zabudowy w dotychczasowym wymiarze.

KOLEJ

Inwestują w małe dworce

Inwestycje na kolei nie zwalniają tempa pomimo epidemii koronawirusa. Rozbudowują się linie kolejowe, a wraz z nimi powstają nowe dworce. Ponadto remontowane są stare stacje. Inwestycje dotyczą również tych zlokalizowanych na Mazowszu.

Polskie Koleje Państwowe ogłosiły przetarg na remont dworców kolejowych w Pionkach na trasie Radom–Dęblin oraz w Rudzie Wielkiej na tra-

sie Radom–Skarżysko-Kamienna. Budynek liczy 70 lat i od momentu powstania nie był remontowany. Z pewnością dużym minusem dworca Pionki Zachodnie jest to, że nie jest przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Po planowanym kapitalnym remoncie ma to się całkowicie zmienić.

Obsługa pasażerów będzie zlokalizowana na parterze budynku. To tu mają znajdować się kasy, toalety, pomieszczenie

do przewijania i karmienia niemowląt, a także biletomat. Na piętrze zaś będą lokale komercyjne wraz z zapleczem socjalnym. Budynek zyska również windę.

Nowe budynki na dworcach mają być wykonane w jednokowym standardzie, co pozwoli na wypracowanie spójnej polityki zarządzania nieruchomościami dworcowymi.

..... (oprac. nkk)

KOŚCIÓŁ

Diecezja warszawsko-praska zyskała nowe sanktuarium

Diecezjalne Sanktuarium Świętej Siostry Faustyny – tak teraz nazywa się dotychczasowy kościół rektorski w Ostrówku koło Klembowa na terenie parafii Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła.

Jak można przeczytać w dekrete wydanym przez biskupa diecezji warszawsko-praskiej Romualda Kamińskiego, decyzja

o ustanowieniu nowego sanktuarium została podyktowana dobrem duchowym wiernych oraz rozwojem kultu Świętej Siostry Faustyny Kowalskiej. Jak napisał bp Kamiński: „Mamy nadzieję, że wszystkim, którzy się będą tutaj modlili, Święta Faustyna będzie wypraszała miłosierdzie u Pana i uczyła, jak samemu być człowiekiem mi-

łosiernym, by kiedyś zaliczono nas do błogosławionych. Niech sanktuarium w Ostrówku będzie w naszej diecezji – po bazylice katedralnej na Pradze – drugim miejscem nabożeństwa do Bożego Miłosierdzia”.

Odpust w nowym sanktuarium będzie można uzyskać trzy razy w roku. W drugą Niedzielę Wielkanocną, czyli Niedzielę Miłosierdzia Bożego, w ostatnią niedzielę lipca oraz 5 października, kiedy przypada liturgiczne wspomnienie św. Faustyny Kowalskiej.

..... (oprac. nkk)

ŚWIĘTO

Orszaki Trzech Króli w dobie koronawirusa

Pojutrze obchodzimy Święto Trzech Króli. Tradycyjnie od wielu lat mieszkańcy Mazowsza gromadzili się na ulicach miast, by wziąć udział w barwnym orszaku. Jak świętować ten dzień mimo pandemii?



| fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Święto Objawienia Pańskiego potocznie zwane Trzech Króli przypada 6 stycznia. Tego dnia na wielu ulicach mazowieckich miast pojawiały się pochody – barwne korowody z kolędnikami i zwierzętami. Niestety z powodu pandemii i wprowadzenia koniecznych obostrzeń tradycyjne orszaki będą miały nieco inny charakter.

– Święto to jest przypomnieniem, że misja zbawcza Jezusa Chrystusa jest adresowana nie tylko do Żydów. Trzej królowie (magowie, mędrcy – różnie są nazywani) przybyli z daleka, by zobaczyć nowo narodzonego Mesjasza. Pokazuje to, że już od początku ziemskiego życia Wcielony Syn Boży wzbudza szersze zainteresowanie. Dzięki tej uroczystości zachęcamy się do szeroko zakrojonej ewangelizacji, by mądrość Ewangelii nie trafiała tylko do wybranych, do wąskiego grona – tłumaczy w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” ks. Piotr Śliżewski, redaktor naczelny portalu Ewangelizuj.pl.

Organizatorzy z Fundacji Orszak Trzech Króli proponują cztery sposoby na świętowanie tego dnia: miniorszak, spacer orszakowy w gronie rodziny, orszak kolędowy na wzór spotkań wieczornych, podczas których śpiewa się kolędy, lub orszakowy challenge kolędowy, polegający na nominowaniu kolejnych rodzin, parafii, szkół do wspólnego śpiewania.

Hasłem tegorocznego orszaku są słowa jednej z pieśni Jana

Kochanowskiego: „Panu dzięki oddawajmy”. – W czasie pandemii COVID-19 wspólny śpiew będzie dla nas nadzieją na nowe życie, którego narodziny właśnie świętujemy – zachęcają pomysłodawcy.

Władze powiatu piaseczyńskiego proponują, by przeżyć to święto online. Do wyboru jest odegranie dowolnej sceny nawiązującej do Bożego Narodzenia i wędrowki trzech króli do Betlejem lub zaśpiewanie dowolnej kolędy w przebraniu jasełkowym. Dzieło należy umieścić w formie zdjęcia lub filmu pod postem, który zostanie opublikowany dokładnie 6 stycznia na profilu facebookowym powiatu piaseczyńskiego.

W Siedlcach tegoroczny orszak odbędzie się w kameralnej odsłonie – będzie to forma rodzinnej gry terenowej na ulicach miasta. Na uczestników czekają zadania, pytania, krzyżówki do rozwiązania. Każdy otrzyma mapkę orszakową. Szczegóły są dostępne na stronie fundacji Nasza Szkoła.

Warszawskie obchody święta będą nieco skromniejsze niż dotychczas. O godz. 12 modlitwę Anioł Pański odmówi kard. Kazimierz Nycz, metropolita warszawski. Po czym pięć osobowe zgromadzenie przejdzie przez Krakowskie Przedmieście, ulicę Królewską oraz pl. Piłsudskiego. Wydarzenie będzie można obejrzeć dzięki transmisji internetowej.

..... Anna Gębalska-Berekets



ANTOLIĆ ŻEGNA SIĘ Z ŁAZIENKOWSKĄ

LEGIA \ „Antola, dziękujemy za wszystko i życzymy wszystkiego najlepszego na dalszym etapie piłkarskiej kariery” – napisał w komunikacie stołeczny klub. Domagaj Antolić odszedł z Legii po tym, jak z końcem roku wygał jego kontrakt z mistrzami Polski. Chorwat grał dla Wojskowych przez trzy lata. Wywalczył dwa tytuły mistrzowskie i zdobył Puchar Polski.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

SIATKÓWKA



Mistrzowie Polski okazali się zbyt mocni dla warszawian | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Porażka na koniec roku

Verva Warszawa Orlen Paliwa w swoim ostatnim meczu w 2020 r. uległa Grupie Azoty Zaksie Kędzierzyn-Koźle. Podopieczni Andrei Anastasiego nie byli w stanie zatrzymać rozpędzonych mistrzów Polski.

Krzysztof Oliwa

Nie zegraliśmy najlepszego meczu, a Zaksa pokazała klasę. Nie przez przypadek w tym sezonie jeszcze nie przegrała i zajmuje pierwsze miejsce w tabeli – powiedział Igor Grobelny, przyjmujący Vervy Warszawa Orlen Paliwa. – Musimy wyciągnąć wnioski po tej przegranej i iść do przodu. Nowy rok, nowa Verva – dodał z uśmiechem.

Mecz zagrywką w siatkę otworzył Bartosz Kwolek. Następne akcje należały do Jakuba Kochanowskiego, który dwukrotnie zablokował rywala i zaatakował z piłki przechodzącej. Zaksa prowadziła 4:0 i już na samym początku pokazała, że będzie tego dnia arcytrudnym przeciwnikiem. Kędzierzynian z rytmu nie wybił as serwisowy Michał Superlaka. Nie powstrzymały ich także skuteczne i efektowne zbiegi Piotra Nowakowskiego. Kończyli swoje pierwsze akcje i kontrolowali przebieg wydarzeń. Kiedy zaś Nowakowski i Superlak nie trafili w boisko, Zaksa miała już 7 pkt przewagi. Na tym nie poprzestała. Świetna gra Kamila Semeniuka, który najpierw zablokował Nowakowskiego, a następnie wykorzystał kontrę, dała jej piłkę setową. Pierwszą dzięki atakowi Superlaka obronili jeszcze warszawianie, ale przy drugiej ręki nie zwolnił Łukasz

Kaczmarek. Po potężnym ciosie popularnego „Zwierzera” kędzierzynianie wygrali 25:17 i objęli prowadzenie w ligowym szlagierze.

Początek drugiej partii należał do warszawian. Siatkarze Andrei Anastasiego po skutecznych atakach i kontrach Michała Superlaka i Andrzeja Wrony, a także zagrywkach Bartosza Kwołka wyszli na czteropunktowe prowadzenie 6:2. Zaksa od razu podjęła pogoń i błyskawicznie doprowadziła do remisu. Po kontrach Aleksandra Śliwki i błędzie ataku Artura Szalpuka na tablicy wyników było 9:9. Goście na tym nie poprzestali i chwilę później prowadzili 3 pkt; 14:11. Trener Anastasi najpierw poprosił o czas, a następnie zdecydował się na zmianę rozgrywających. Przyniosło to efekty: Michał Kozłowski uspokoił grę Vervy, dzięki czemu przez kolejne minuty zespoły walczyły punkt za punkt. Przy stanie 21:18 dla Zaksy warszawianie raz jeszcze poderwali się do ataku. Dzięki punktowej zagrywce Kwołka i bloku Wrony na Łukaszu Kaczmarcu doprowadzili do remisu 21:21. Trener Nikola Grbić wykorzystał przerwę na żądanie i udzielił swoim graczom kilku cennych wskazówek. Ci wrócili na boisko i z zimną krwią wygrywali kolejne akcje. Blok na Superlaku oraz zbiegi Śliwki i Semeniuka dały Zaksie wygraną 25:22.

KOSZYKÓWKA

Konopatzki odchodzi

24-letni rzucający obrońca nie będzie już reprezentował barw stołecznego zespołu. Zawodnik poprosił o możliwość wcześniejszego zakończenia obowiązującego kontraktu. Umowę rozwiązano za porozumieniem stron z dniem 2 stycznia 2021 r. Mariusz Konopatzki trafił do Legii w lipcu 2018 r. Wcześniej był związany z Asseco Gdynia, z którego w połowie sezonu 2017/2018 został wypożyczony do pierwszoligowego Biofarmu Basket Poznań. Mierzący 192 cm koszykarz w sezonie 2018/2019, w którym Legia zagrała w ćwierćfinale play-off Energa Basket Ligi, zaliczył 35 występów z „eLką” na pierwszy, notując średnio w meczu niemal trzy punkty, dwie zbiórki i asystę. Kolejne rozgrywki koszykarz zaczął jako zawodnik pierwszoligowego Rawpluga Sokoła Łańcut. W podkarpackiej ekipie rozegrał 13 spotkań, w których spędzał na boisku zazwyczaj 25 min, notując w tym czasie średnio 12,9 pkt, 6,5 zbiórek oraz 4,5 asysty. W styczniu 2020 r. ponownie stał się zawodnikiem warszawskiej Legii – w przerwanym przez pandemię sezonie Energa Basket Ligi rzucający obrońca wystąpił w ośmiu meczach. W trwających rozgrywkach Konopatzki spędzał na boisku zazwyczaj 11 min. Trzykrotnie wzmacniał drugoligową drużynę rezerw Legii Warszawa prowadzoną przez trenera Krzysztofa Szablowskiego. Wychowanek Basketu Kwidzyn ma na swoim koncie łącznie 57 występów w ekstraklasowym zespole Legii oraz pięć w drugoligowej drużynie stołecznego klubu.

(krol)

Stołeczni siatkarze nie zamierzali się poddawać. Choć trzeciego seta rozpoczęli nie najlepiej i przegrywali już 2:4, wrzucili w końcu wyższy bieg. Kapitałną serię zaliczył Superlak, który zdobył 4 pkt z rzędu dla swojej drużyny. Wspierał go Igor Grobelny, który zastąpił Szalpuka. Na siatce bezbłędny był także Nowakowski. Goście natomiast złapali lekką zadyszkę. Po autowym ataku Semeniuka Verva prowadziła już 14:10. Trener Grbić postanowił dokonać zmiany atakujących i na boisko wysłał Bartłomieja Klutha. Ten odwdzieczył się dobrą grą, dzięki której przyjezdni odrobili straty. Stołeczni czuli na plecach oddech rywali, ale nie dali się dogonić. Wręcz przeciwnie. Po ataku Wrony znów prowadzili 3 pkt (19:16) i zmierzali po zwycięstwo w tej partii. Przy stanie 23:20 nie zablokowali zbiegi oponentów, a w kolejnej akcji nie zatrzymali na kontrze Semeniuka. Udało im się jednak zachować zimną krew i po świetnym uderzeniu po ciasnym skosie Grobelnego zwyciężyli w trzecim secie 25:23.

Przegrana partia podzielała na siatkarzy Zaksy jak płachta na byka. W czwartym secie nie pozwolili warszawianom na wiele. Bezbłędni na siatce byli skrzydłowi: Śliwka, Semeniuk i Kaczmarek. Z doskonałej strony pokazywał się również Kochanowski, który nie tylko skutecznie atakował, ale także efektownie blokował Vervę. Piłkę meczową dał Zaksie atak Klutha. Grupa Azoty Zaksa Kędzierzyn-Koźle wygrała 25:16 i cały mecz 3:1. Było to jej 15. zwycięstwo z rzędu w PlusLidze.

Statuetką MVP nagrodzony został środkowy Zaksy Jakub Kochanowski. Reprezentant Polski zdobył 14 pkt: 11 atakiem (73 proc. skuteczności) i 3 blokiem.